

Echo rozmawia z twórcą filmu
"Przesłuchanie" - Str. 11

ECHO TYGODNIA

Niezależny
magazyn
dla każdego

Nr 164 Toronto 28.XI. - 4.XII.1985

Cena \$ 1.00

DEPORTOWALI 600 POLAKÓW

Ze Szwecji nadchodzą niepokojące wiadomości o losach uchodźców z Polski

W wielu przypadkach odsyła się ich z powrotem do PRL. W ubiegłym roku naliczono około szesciuset takich deportacji

Polskie organizacje w Szwecji wystosowały ostatnio protest do władz szwedzkich w tej sprawie. Oto fragmenty tego pisma

Policyjny tryb wydalenia

„Zakładamy stanowczy protest wobec aktualnie obowiązujących przepisów imigracyjnych, które w wielu wypadkach uniemożliwiają uczciwe rozpatrzenie sprawy, tym samym z góry wykluczają podjęcie sprawiedliwej i zgodnej z międzynarodowym prawem decyzji w sprawie azylu lub pozwolenia na pobyt na terenie Szwecji”

„Zdecydowanie protestujemy, zwłaszcza wobec przyspieszonego, administracyjnego, policyjnego trybu wydalenia uchodźców. Stał się on ostatnio coraz częściej stosowaną procedurą”

Podśluch u Wałęsów

Protokół 22 listopada. Wałęsa otrzymał od prokuratora list przyznający, że telefon w mieszkaniu Wałęsów jest na podsłuchu

List, który przyszedł 22 listopada, jest datowany 1 października. W liście wyjaśnia się, że podsłuch prowadzi się dlatego, że Wałęsa był podejrzany o zachęcanie trzech działaczy Solidarności do wywołania strajku powszechnego przeciwko lipcowej podwyżce cen żywności. Działacze ci to Adam Michnik, Bogdan Lis i Władysław Frasyniuk. Przebywają obecnie w więzieniu, skazani przez sąd

Wałęsa powiedział o liście korespondentowi agencji UPI. W rozmowie z korespondentem Wałęsa podkreślił, że władze poinformowały go o podsłuchu dopiero teraz, a więc najpierw przez długi czas go podsłuchiwały, a potem dopiero zdecydowały się na ujawnienie tego faktu. Wałęsa zapowiedział, że w najbliższym czasie wystosuje w tej sprawie ostry protest

TRUDNO SIĘ DZIWIĆ

Amerykański dziennik *Los Angeles Times* notuje opinie o Reaganie wśród mieszkańców Europy Wschodniej. Węgierski inżynier powiedział: „Reagan jest u nas bardzo popularny. Jak nikt inny potrafi się przeciwstawić Rosji”

Do ambasady USA w Rumunii stale nadchodzą przesyłki z drobnymi prezentami dla Reagana. Przeważnie są to proste wyroby ręczne

Najwięcej dowodów sympatii dla prezydenta Stanów Zjednoczonych zauważył amerykański korespondent w Polsce. Spotkany przypadkowo profesor Uniwersytetu Warszawskiego powiedział: „Reagan jest pierwszym po wojennym prezydentem USA, który potrafił obudzić ponownie amerykański patriotyzm. Jego polityka wobec Moskwy jest taka, jaką powinna być zawsze. Gdyby Reagan był prezydentem w 45 roku, to Polska byłaby dziś wolna”

Korespondent pisze, że przez godzinę przeprowadzał na warszawskiej ulicy, w centrum miasta, wywiady z przypadkowo spotkanymi przechodniakami. Ani jeden z nich nie wyrażał się źle o Reaganie, ani jeden też nie wyrażał się dobrze o Gorbaczowie. Dziennikarz cytuje też zagadkę, zasłyszana na warszawskiej ulicy: „Jaka jest różnica między USA a Polską? Odpowiedź - W USA niektórzy są przeciw Reaganowi”

Z OSTATNIEJ CHWILI

● 26 XI. Zona dyssydenta A. Sacharowa, Helena Bonner, za niechcącej wyjeżdża tymczasowo do Włoch i USA na leczenie. Najpierw przyjechała do Moskwy z miasta Gorki, gdzie przebywała z mężem na zesłaniu. Ujawniła, że władze zezwoliły jej na wyjazd pod warunkiem, że nie będzie rozmawiała z dziennikarzami. ● W Sztokholmie odbyło się spotkanie w sprawie rosnącej liczby uchodźców i azylantów w Europie. Uczestniczyli przedstawiciele Szwecji, RFN, Danii, Francji, W. Brytanii, Holandii i Szwajcarii.

FUNDACJA

Senator Bill Bradley, demokratę ze stanu New Jersey i republikancki kongresman Jack Kemp z miasta Buffalo w stanie Nowy Jork, oznajmili 19 listopada wieczorem, na konferencji prasowej w Waszyngtonie, o powstaniu Fundacji Solidarności, której są współprzewodniczącymi

Fundacja ma zbierać pieniądze na niezależną działalność kulturalną, oświatową i wydawniczą w Polsce

Inicjatorem i dyrektorem nowo powstałej fundacji jest Piotr Mroczek, były przewodniczący Solidarności w polskim radio i telewizji, a obecnie dziennikarz polskiej sekcji Głosu Ameryki

Piotr Mroczek informuje

„Od pewnego czasu, właściwie już od roku, z grupą przyjaciół, przede wszystkim stąd - czy Amerykanów - zastanawialiśmy się, w jaki sposób mogłoby skutecznie pomagać tak Solidarności, jak i innym ruchom - nazwijmy to - praw człowieka i wyzwoleniem w Polsce, no i być może w Europie Wschodniej, w dalszym czasie”

„Rozmowy z różnymi ludźmi trwały przeszło rok. W tej chwili wydaje mi się, że w tym Komitecie doradczym,

który jakby firmuje fundację, jest bardzo wielu wybitnych ludzi. Chciałem wymienić dwóch przewodniczących tego komitetu doradczego, senatora Bradleya i kongresmena Jacka Kempa. Obaj są uważani za bodajże najpoważniejszych kandydatów swoich partii w przyszłych wyborach prezydenckich”

„Dalej jest Jean Kirkpatrick, 25 - na razie - kongresmenów, senator Kennedy, senator Donato, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej p. Mazewski, przewodniczący Konferencji Biskupów biskup Malone, a także p. Giedroyc, redaktor naczelny *Kultury*”

„Fundacja ma przyczynić się do wspierania budowy alternatywnego społeczeństwa w Polsce”

„Nie wykluczamy żadnego źródła (zbierania pieniędzy), osoby prywatne to jedna rzecz, korporacje, inne fundacje i wszelkie inne źródła. Mamy podpisane kontrakty z kilkoma firmami, które niejako zawodowo tym się zajmują i one to będą dla nas robić”

Dokonczenie str. 4, szpalta 2 u dołu

TO NIE AMNESTIA

Na konferencji prasowej 19 listopada, rzecznik rządu PRL Urban potwierdził, że nie dojdzie do zwolnienia wszystkich więźniów politycznych (określanych przez władze PRL jako więźniowie skazani i tymczasowo aresztowani za przestępstwa niekryminalne)

Urban nie pozostawił wątpliwości, że zwolnienia są warunkowe, że od zwalnianych wymaga się, by wyrzekli się dalszej działalności i przekonani, że zostali aresztowani lub skazani Urban oświadczył, że zwolnieni już ostatnio i ci, którzy mają być wkrótce zwolnieni, mogą z powrotem znaleźć się w zakładach karnych lub aresztach śledczych z chwilą, gdy dopuszczą się ponownie czynów, za jakie zostali aresztowani lub skazani

Tłumaczył następnie, że zarzuty postawione zwalnianym więźniom politycznym nie zostają wycofane. Rozpoczęte dochodzenia będą się nadal toczyć. Dopiero po upływie dwóch lat od chwili zwolnienia, jeśli w tym czasie nie wejdą ponownie w kolizję z prawem, zostaną objęci amnestią w pełnym tego słowa znaczeniu

GDZIE TA ZONA?

Polak z Ameryki, Kazimierz Frejus, b. więzień sowieckich łagrow i żołnierz pod Monte Casino, stara się o wypuszczenie żony, której władze ZSRR odmawiają pozwolenia na wyjazd

Tuż przed rozpoczęciem szczytu genewskiego podano do wiadomości, że władze sowieckie obiecały udzielenie zgody na wyjazd z ZSRR dziesięciu osobom, których małżonkowie mieszkają w Stanach Zjednoczonych. Ludzie ci czekają na paszporty już od wielu lat

W dzienniku *New York Times*, który opublikował listę nazwisk, umieszczono m.in. nazwisko Helli Frejus, żony Kazimierza Frejusa z miejscowości Pomona w stanie Kalifornia

W rozmowie telefonicznej, Kazimierz Frejus powiedział, że mieszka w USA od 1951 roku. Jego pierwsza żona - pobrali się w Anglii - była Estonką. Umiarając, prosiła męża o przewiezienie jej ciała do rodzinnej Estonii

Tak się stało i Kazimierz Frejus, emerytowany byznegsmen (zajmował się m.in. wysyłką paczek do ZSRR) pojechał do Tallina, gdzie poznał swoją przyszłą drugą żonę Helle. Pobrali się w 1979 i od tej pory trwa nieprzerwana walka o emigracyjny paszport

Jest godne uwagi, że pomimo zapewnień, że sprawa została rozwiązana, Kazimierz Frejus nic o tym nie wie. Do tej pory nie ma żadnego, oficjalnego zawiadomienia o przyjeździe żony

Kazimierz Frejus, 82-letni emeryt, dowiedział się o rzekomej decyzji władz sowieckich nie od ambasady, ani od amerykańskiego Departamentu Stanu, ale od dziennikarza gazety *Los Angeles Times*

Urban potwierdził też obawy, że nawet tak obwarowaną różnymi warunkami akcją zwalniania więźniów nie zostaną objęci m.in. tacy przywódcy i doradcy Solidarności, jak skazani w czerwcu br. członkowie Komisji Krajowej Władysław Frasyniuk i Bogdan Lis, oraz jeden z czołowych doradców związku, historyk Adam Michnik

Korespondent agencji *Associated Press* pisze, że Urban dał do zrozumienia, że na zwolnienie nie mogą liczyć trzej inni wybitni przywódcy społecznego ruchu oporu, przetrzymywani nadal w centralnym areszcie śledczym MSW na Rakowieckiej w Warszawie. Są to członek Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ Solidarnosc, mechanik z kopalni węgla kamiennego Jastrzębie Tadeusz Jedynak, przetrzymywany na Rakowieckiej od połowy ub. r., przewodniczący Konfederacji Polski Niepodległej Leszek Moczulski, aresztowany 9 marca br. i Czesław Bielecki, znany architekt i publicysta prasy podziemnej, występujący pod pseudonimem Maciej Poleski, aresztowany 13 kwietnia br.

Tadeusz Jedynak jest oskarżony o zdradę ojczyzny, Czesław Bielecki o wejście w porozumienie z obcą agenturą, Leszek Moczulski o kierowanie nielegalnym związkiem. Są to zarzuty, które zamykają im możliwość skorzystania z tej tak zwanej amnestii

Mozna też poważnie wątpić, czy objęty nią zostanie aresztowany 15 września weteran polskiego ruchu ludowego, współzałożyciel NSZZ Solidarnosc Rolników Indywidualnych, 72-letni kapitan Armii Krajowej Józef Teliga. I jego oskarża się o zdradę ojczyzny a nawet i o szpiegostwo

„Aktem łaski” władzy ludowej najprawdopodobniej nie zostaną objęci ci więźniowie polityczni, których formalnie aresztowano i skazano za przestępstwa pospolite, na przykład za rzekomą czynną napastę na funkcjonariuszy MO lub SB, czy zakłócanie porządku publicznego. Do tej kategorii więźniów politycznych należy m.in. 18-letni uczeń zasadniczej szkoły zawodowej we Wrocławiu Dariusz Bogdan, skazany na półtora roku pozbawienia wolności za to, że rzucił słók z farbą w kierunku milicyjnego radiowozu

Więźniów politycznych jest obecnie w PRL czterystukilkudziesięciu, niemal codziennie nadchodzą wiadomości o nowych aresztowaniach

Po konferencji prasowej Urbana, jeden z czołowych doradców Solidarności Jacek Kuron odrzucił stanowczo propagandową tezę o rzekomo humanitarnej inicjatywie władz: „Oni korzystają w każdym przypadku z możliwości, które formalnie daje im istniejące ustawodawstwo, a z tego skorzystać mogli już znacznie wcześniej i to na znacznie większą skalę”

Dokonczenie str. 4

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● W Genewie odbyło się spotkanie na szczycie pomiędzy prezydentem USA R Reaganem a sekretarzem generalnym KP-KPZS M Gorbaczowem. Obydwaj przywódcy spędzili łącznie na rozmowach w ciągu dwóch dni 9 godzin. Według powszechnej opinii polityków i prasy światowej spotkanie na szczycie przyniosło promyk autentycznej nadziei na redukcję napięcia w świecie. W czwartek (21 listopada) obydwaj przywódcy, po nieoczekiwanej zapowiedzi, spotkali się z dziennikarzami przedstawiając swoje wrażenia z rozmów. Podkreślili oni, że poważne różnice utrzymują się w wielu ważnych kwestiach nie wyłączając kontroli zbrojen. Żaden z nich nie poruszył jednak na konferencji problemu obronnych broni kosmicznych. Obydwaj przywódcy obiecali, że przyspieszą rozmowy rozbrowniowe, mające być wznowione w styczniu. Przywódcy supermocarstw podali ponadto pewne inne konkretne kroki podjęte przez nich w Genewie

zadna ze stron nie będzie starała się osiągnąć przewagi militarnej, zaplanowano ponowne spotkania na szczycie, w roku 1986 w USA i w roku 1987 w ZSRR, zostanie wznowiona wymiana kulturalna. Otwarte będą konsulaty w Nowym Jorku i w Kijowie oraz wznowiona będzie normalna komunikacja lotnicza, zostaną podjęte odpowiednie kroki uniemożliwiające wypadki takie jak zestrzelenie dwa lata temu pasażerskiego samolotu południowokoreańskiego. Według obserwatorów Reagan i Gorbaczow mieli dobre stosunki osobiste co wyraźnie ułatwiało ich rozmowy. Obydwie strony na początku rozmów podjęły decyzję o nieinformowaniu środków masowego przekazu czego dotyczyły rozmowy aż do ich zakończenia. W rozmowach Reagan-Gorbaczow uczestniczyli ich doradcy, ale doszło również do rozmów obydwu przywódców w cztery oczy (w towarzystwie amerykańskiego i sowieckiego tłumacza). Po roz-

mowach, prezydent Reagan oświadczył, że "żadna strona nie otrzymała wszystkiego co chciała". Po spotkaniu na szczycie prezydent Reagan odleciał do Brukseli, gdzie spotkał się z przywódcami państw NATO (nieobecny był prezydent Francji Mitterrand), a przywódca ZSRR Gorbaczow udał się do Pragi, gdzie spotkał się z szefami państw członkowskich Układu Warszawskiego.

● Agenci wywiadu francuskiego skazani w Nowej Zelandii na 10 lat więzienia. Dwaj agenci wywiadu francuskiego, 36-letni major A Mafart i 36-letnia kapitan D Prieur, zostali skazani przez sąd nowozelandzki na karę po 10 lat więzienia. Stanęli oni przed sądem z oskarżenia o zabójstwo członka załogi statku zielonopokojowców "Tęczowy Wojownik" zatopionego przez agentów francuskiego wywiadu w porcie nowozelandzkim w Auckland. "Tęczowy Wojownik" miał przewozić flotylli statków i łodzi zielonopokojowców w planowanym proteście przeciwko francuskiemu próbowi z bronią nuklearną na atolu Muroroa. Mafart i Prieur mogą zostać zwolnieni z więzienia nie wcześniej niż po upływie 5 lat. We Francji, niektóre grupy nacisku i część opinii publicznej, wierząc na rząd francuski naciski by zabiegał w rządzie nowozelandzkim o zgodę odbycia kary więzienia dla obydwu skazanych we Francji.

● Na ziemię powróciła nieoczekiwanie trzyosobowa załoga sowieckiej stacji orbitalnej "Sojuz", gdyż dowódca zachorował i musiał otrzymać leczenie szpitalne. Kosmonauci przebywali w kosmosie 65 dni.

● Iranskie Zgromadzenie Ekspertów wybrało następcę Khomeiniego. Został nim 63-letni ajatollah Hossein Ali Montazeri wybrany w tajnym spotkaniu 83-osobowego Zgromadzenia. Obejme on przywództwo Iranu po odejściu od władzy Khomeiniego.

● Przesunięcia w rządzie rumuńskim. Prezydent N Ceausescu zwolnił ministra spraw zagranicznych S Andrei oraz dokonał przesunięć na dwóch innych ważnych stanowiskach. Jest to już druga z kolei runda zasadniczych zmian w rządzie Rumunii - przeprowadzona w okresie mniej niż miesiąca czasu. Zwolnienie Andrei, najbardziej znanego dyplomaty rumuńskiego na Zachodzie zaskoczyło dyplomatów w Bukareszcie. Sprawował on urząd ministra spraw zagranicznych przez 7 lat. Jedno z wyjaśnień zwolnienia mówi o naciskach ze strony sowieckiej, która chce by ze stanowisk ministrów spraw zagranicznych w państwach Układu Warszawskiego odeszli ministrowie będący na urzędzie w okresie sprawowania kierownictwa sowieckiej dyplomacji przez A Gromykę. Niektórzy obserwatorzy twierdzą jednak, że odsunięcie Andrei jest zwyczajnym posunięciem dyktatora rumuńskiego Ceausescu, który co pewien czas podejmuje takie niespodziewane decyzje potwierdzające jego wszechwładzę. Andrei był dobrze znany w USA, gdzie

proceedził wśród kongresmanów wysiłki na rzecz udaremnienia kroków, które wyłączyłyby Rumunię z grupy państw korzystających z najbardziej uprzywilejowanej taryfy celnej. Na miejsce Andrei wyznaczony został Iliu Vaduva, rektor wyższej szkoły ekonomicznej. Z ogólnej liczby 26 członków rządu, którzy objęli swe stanowiska w roku 1979, to jest w czasie XII Zjazdu rumuńskiej kompartii utrzymało się jedynie dwóch - minister spraw wewnętrznych, G Homostean i minister komunikacji, V Bulucea.

● Sowiecka bron dla Nikaragui. Po dwóch lotach zwiadowczych nad Kubą powrócił do bazy samolot szpiegowski SR-17 Blackbird. Według "Washington Times" zdjęcia dostarczone przez samolot zawierają rewelacyjne dane dotyczące transportów broni dla Nikaragui, głównie czołgów, dział i przypuszczalnie samolotów. Samolot, którego maksymalna szybkość i pułap lotu są otoczone najciszejszą tajemnicą uniknął zestrzelenia przez rakietę klasy ziemia - powietrze typu "SAM" wystrzeloną w jego kierunku z terytorium kubanckiego. Zdjęcia - obecnie studiowane przez specjalistów z wywiadu - potwierdzają, zdaniem gazet, podejrzenia, że strona sowiecka używa skomplikowanej techniki zaopatrywania sandinistów w broń. Statki bułgarskie i sowieckie z materiałem wojennym docierają do portu Mariel na Kubie, gdzie następuje przeładunek towarów na małe frachtowce nikaragujskie. Te z kolei docierają najpierw do EL Bluff, a następnie rzeką Escondido do srodlądowego portu Rama, gdzie znajdują się wielkie magazyny wojskowe. Na jednym ze zdjęć zrobionych poprzez gęstą powłokę chmur w czasie przechodzenia nad Kubą huraganu "Juan", widnieje 48 najnowocześniejszych czołgów sowieckich.

● "Literaturna Gazieta" zaatakowała film "Rambo". W jednym z październikowych numerów "Literaturnoj Gaziety" jej nowojorski korespondent doniósł, że w USA film "Rambo" wywołał nastroje imperialistyczne i jako dowód podał przykład z seansu filmowego, w którym sam uczestniczył. "Za każdym razem - pisze ów korespondent - gdy Rambo zabił następnego tzw czerwonego potwora widzowie zrywali się z miejsc i pokazywali palcami znak "V". Sala ryczała "USA, USA, USA" i czułem się potwornie przestraszony". Gazeta podkreśliła, że w latach 60 i 70 patriotyzm w USA upadł z wielu powodów - wojna wietnamska, afery Watergate i morderstwa polityczne. Ale w latach 80-tych władze zainspirowały falę nowego patriotyzmu, który ma być rekompensatą dla nowych pokoleń za poprzednie klęski. Patriotyzm ten nie przynosi jednak szczęścia Ameryce - kończy swą relację ów korespondent.

● Coraz więcej Azjatów w USA. Uchodzący z Azji stanowią najszybciej rozrastającą się grupę w obrębie amerykańskiego społeczeństwa. Ich liczba osiągnie w roku 2000 około 10

milionów. Na przełomie wieku mieszkańcy USA azjatyckiego pochodzenia stanowią będą 4% amerykańskiego społeczeństwa. W roku 1980 stanowili tylko 1,5%, "W okresie pomiędzy 1970 a 1980 rokiem ogólna liczba mieszkańców USA wzrosła tylko o 11%, podczas gdy ilość mieszkańców pochodzenia azjatyckiego o 141%". Informacja ta pochodzi z raportu Biura Spisu Ludności. Badania wykazały, że w roku 1980 Stany Zjednoczone miały 3,5 mln mieszkańców azjatyckiego pochodzenia. W roku bieżącym okazało się, że w USA mieszka ich już 5 mln.

● Władze chińskie nie dopuszczają do kontaktów z biskupem Szanghaju. 84-letni Ignatius Kung, mianowany przez Watykan biskup Szanghaju i od roku 1955 aż do lipca br. trzymany przez komunistów chińskich w więzieniu, zniknął z pola widzenia, a dziennikarzom zachodnim pragnącym się z nim zobaczyć odmówiono spotkania. Zdaniem władz, biskup Kung, którego chińskie nazwisko brzmi Gong Pin-mei, nie bierze udziału w publicznych mszach, ale może brać udział w obrzędach religijnych jako osoba prywatna. Według niepotwierdzonych z niezależnego źródła informacji biskup Kung znajduje się w areszcie domowym. Biskup Kung jest jednym z najbardziej znanych duchownych katolickich, który jak tysiące innych został wtrącony do więzienia, gdy odmówił wyrzeczenia się Watykanu i uznania chińskiego kościoła narodowego stworzonego przez reżym. W chwili jego zwolnienia, po 30 latach więzienia, chińska agencja prasowa podała, że biskup Kung "przyznał się do winy i okazał skruchę", a w dzień później poinformowała, że biskup Kung pocałował piersi biskupa Szanghaju mianowanego przez komunistów. Dziennikarzom zachodnim nie udało się jednak dotrzeć do biskupa Kunga. W najlepszym razie informowano ich, że biskup Kung ma się dobrze i znajduje się pod opieką Katolickiego Stowarzyszenia Patriotów w Szanghaju. W czasie rewolucji kulturalnej w latach 1966-1976 biskup Kung został przeniesiony z więzienia w Szanghaju do prowincji Anhui, gdzie został poddany okrutnym przesładowaniom w obozie pracy. Jego lipcowe zwolnienie zostało ocenione przez Watykan jako sygnał woli poprawy stosunków komunistycznych Chin z Watykanem. Arcybiskup Achille Silvestrini, sekretarz Rady Spraw Publicznych w Stolicy Apostolskiej oświadczył, że zwolnienie Kunga spotkało się w Watykanie z zadowoleniem. "Pragnienie - podkreśli Silvestrini - by dialog z Chinami, tak nieszczęśliwie przerwany w roku 1954, mógł być wznowiony ponownie". Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych oznajmiło, że warunkiem wszczęcia dialogu między Pekinem i Watykanem jest zerwanie kontaktów dyplomatycznych pomiędzy Watykanem i Tajwanem.

● Super szkoła. Szkoła średnia w Urbana, w stanie Illinois, od chwili otwarcia w roku 1921 aż do roku bieżącego dała ma-



WYDAJĄ I REDAGUJĄ

JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS

Adres do wysyłki, korespondencji, ogłoszeń,
płatności, rachunków, zamówień prenumerat:

862 Tandrige Crescent
REXDALE, ONT. M9W 2P2
743 - 5706

Od poniedziałku do soboty w godz. 10 - 3 po poł.
BIURO TORONTOŃSKIE
174 Maria St., Toronto, Ont., M6P 1W4
766 - 3774

CENNIK OGŁOSZEŃ

1 kolumna x 1 cal - \$ 5	Stale ogłoszenia w kłaku handlowym
2 kolumny x 1 cal - \$ 10	3 miesiące - \$ 48
1 kolumna x 2 cale - \$ 10	Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy
1/2 strony - \$ 175	i jej poszukiwaniu - bezpłatnie
1 strona - \$ 350	

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów
w nadesłanych listach i manuskryptach

Prenumerata. półroczna \$ 25, roczna \$ 50

Nowa barykada

Ludziom nowej polskiej emigracji udało się stworzyć w Stanach Zjednoczonych Fundację Solidarności. Współprzewodniczą nową Fundacji dwaj znani amerykańscy politycy, obaj mają szansę w następnych wyborach prezydenckich. Inicjatywę poparł obecny prezydent.

Fundacja ma gromadzić pieniądze przeznaczone na pomoc w tworzeniu w Polsce społeczeństwa alternatywnego - na działalność nie kontrolowaną przez władzę i od niej niezależną. Społeczeństwo alternatywne to niezależne związki zawodowe i podziemie, nie cenzurowana prasa, to grupy samokształcenia i pomoc dla rodzin uwięzionych działaczy, to samorządny ruch pokojowy i opieka nad bezdomnymi, którymi nie interesuje się państwo. To więzi społeczne tworzone poza plecami władzy, rozsadzające betonowy bunkier real socjalizmu.

Fundacja Solidarności daje wystarczającą odpowiedź na pytanie o polityczny sens emigracji. Także tutaj, na Zachodzie, stoją barykady. Miejsca na nich dość

Jacek Adolf

ture jedynie 2000 absolwentów. Jest to jednak szkoła średnia dla uczniów wybitnie zdolnych i znajduje się ona pod pieczęcią Uniwersytetu Illinois, którego wykładowcy uczyli i uczą także w niej. Efekt? Trzech absolwentów szkoły zdobyło Nobla (P. Anderson w fizyce w roku 1977, H. Smith w medycynie w roku 1978 i J. Tobin w ekonomii w roku 1981), jeden Pulitzera (dziennikarz G. Will), a większość absolwentów zrobiła tzw. wielkie kariery w różnych dziedzinach życia.

● **Fidel Castro pragnie wizyty Papieża na Kubie?** Opublikowana w Brazylii książka księdza Carlosa Christo "Fidel and Religion", oparta na 23 godzinach wywiadu autora z Castro, podkreśla, że przywódca Kuby myśli o nawiązaniu lepszych stosunków z kościołem rzymsko-katolickim i z radością powita wizytę na Kubie papieża Jana Pawła II. Christo cytując następującą wypowiedź Castry: "Istnieje wiele spraw, które wspólnie podzielimy. Możemy się prawie zgodzić na 10 przykazań, które są bardzo podobne do naszych przekonań". Castro, sam wychowanek szkoły jezuickiej, powiedział także, że szkoły kościelne mogłyby być otwarte, pod warunkiem, że nie uczyłyby niczego sprzecznego z zasadami rewolucji. Castro podkreślił także, że nadszedł już czas by powstała współpraca pomiędzy kubąską partią komunistyczną a kościołem katolickim, który zdaniem Castry reprezentuje na Kubie 5% ludności obsługiwanych przez 10 biskupów i 200 księży. Castro nie uważa jednak, że istnieją na Kubie odpowiednie warunki na to by chrześcijanin mógł być członkiem komunistycznej partii. Przywódca Kuby uważa obecnego papieża Jana Pawła II za "znaczącego polityka, z powodu jego ruchliwości i kontaktów z masami" i stwierdził, że z radością powitałby papieża na ziemi kubąskiej.

● **Po raz pierwszy od 10 lat ZSRR nie zakupił w USA kwoty - minimum zboża.** Według przedstawicieli amerykańskiego ministerstwa rolnictwa ZSRR zakupił w bieżącym roku handlowym, kończącym się z dniem 30 września, o 1,1 miliona ton zboża mniej, niż przewidywał, podpisany w roku 1983, pięcioletni sowiecko-amerykański układ zbożowy, przewidujący, że ZSRR zakupi co roku minimum 4 miliony ton zboża. Przedstawiciele amerykańskiego ministerstwa podali, że ostatni raz coś takiego wydarzyło się ponad 10 lat temu i że ZSRR miał opinię niezawodnego nabywcy. Handlowcy sowieccy oznajmili, że tegoroczne ceny amerykańskie, okazały się być wyższe, niż większości innych dostawców i że w związku z tym nie czuli się zobowiązani do przestrzegania kontraktu. Wiadomo, że ZSRR zakupił w roku bieżącym większe ilości zboża w ramach jednorazowych bądź krótkoterminowych umów w Kanadzie, Argentynie, w krajach EWG i w Australii.

● **Narastają represje i prześladowania w komunistycznym Zimbabwe.** Amnesty International podało w Londynie, że w roku bieżącym nastąpił w Zimbabwe (była Rodezja) ostry

wzrost represji, tortur i prześladowań w stosunku do przeciwników rządu. Zdaniem Amnesty International wiele osób uznanych jest za wrogów bez żadnych podstaw na podstawie arbitralnej decyzji władz oraz organów służby bezpieczeństwa, milicji i wojska. Osoby są przetrzymywane bez formalnego aktu oskarżenia i poddawane torturom. Jedną z ulubionych tortur stosowanych przez oprawców w prowincji Matabeleland jest wieszanie zatrzymanego do góry nogami i podstawianie kubła z wodą pod jego głowę. Służba bezpieczeństwa wymusza na zatrzymanych zeznania, że są członkami tajnej organizacji spiskującej przeciwko władzy ludu i komunistycznemu rządowi.

● **Wielki sukces wojskowych i uczonych amerykańskich.** Admirał T. Mattingly z amerykańskiej marynarki wojennej podał, że dowiodł się niezwykle ważny eksperyment komunikacji z łodziami podwodnymi, w którym laser wysłany z lecącego wysoko samolotu dostarczył wiadomość do łodzi podwodnej pływającej na "operacyjnej głębokości". Zdaniem admirała eksperyment po raz pierwszy zakończył się sukcesem rok temu. Eksperci uważają, że wykorzystanie satelitów do przekazywania wiadomości łodziom pływającym na głębokościach operacyjnych jest ciągle sprawą lat, ale eksperyment dowiódł, że jest całkowicie możliwe. Do tej pory przekazywanie wiadomości łodziom podwodnym wymagało od tych ostatnich wypływania prawie na powierzchnię co ostro zwiększało prawdopodobieństwo ich wykrycia.

● **Chinczykom w ChRL wolno mieć konta dewizowe.** Po raz pierwszy od przejęcia władzy przez komunistów w roku 1949 ChRL zezwoliła swym obywatelom na posiadanie kont dewizowych. Organ komunistów chińskich dziennik "Zemynzypao" w swym wydaniu zagranicznym podał, że Bank Chiński otrzymał uprawnienia na otwieranie obywatelom chińskim kont dewizowych. Gazeta podaje także, że w rychłej przyszłości nastąpi otwarcie sieci sklepów, w których będzie można nabywać towary za dewizy. "Nowa polityka - komentuje dziennik - jest zgodna z chińską polityką otwarcia na świat". Od marca tytułem eksperymentu wprowadzono możliwość otwarcia konta dewizowego w prowincjach Guangdong i Fujian. Skorzystało z niej około 100 tysięcy osób. Jednocześnie rzecznik Banku Chińskiego oświadczył w rozmowie z gazetą, że bank podejmie kroki, które zapobiegą powstaniu czarnego rynku walut zagranicznych.

● **Iran odbudowuje swe więzy ze światem.** Źródła dobrze poinformowane donoszą, że po 6 latach izolacji Iran podjął się po cichu zadania odbudowy więzów ze światem. Zdaniem dyplomatów zachodnich, od około kilku miesięcy, zmieniła się w związku z tym, w sposób zasadniczy, irańska polityka zagraniczna. Podczas obecnego Zgromadzenia Ogólnego ONZ Iran odstąpił od ządania usu-

nięcia Izraela z ONZ. W przemówieniach przywódców irańskich nie spotyka się już oficjalnie takich określeń ZSRR czy USA jak "wielcy szatani". Iran wysłał także delegację wysokiego szczebla do Chin, Japonii, ZSRR i wielu państw III Świata oraz podpisał umowy o współpracy z Turcją i Pakistanem.

Wśród dyplomatów zachodnich akredytowanych w Iranie panuje zgodna opinia, że Iran zapłacił słono za politykę izolacji, upadkiem gospodarki oraz niemożnością wygrania wojny z Irakiem, a rzecznicy światowej rewolucji islamskiej zrozumieli, że codzienne życie kraju nie może się obyć bez rozstrzygnięć pragmatycznych.

● **Papież Jan Paweł II odbędzie pielgrzymkę do Indii oraz USA.** W Watykanie podano, że Ojciec Święty uda się z pielgrzymką do Indii w pierwszej dekadzie lutego przyszłego roku. Będzie to jego 29 podróż poza Włochy i trzecia do Azji. Papież był w roku 1984 w Południowej Korei, Papui - Nowej Gwinei i Tajlandii oraz w 1981 roku w Japonii i na Filipinach. W 1987 roku Papież planuje odbyć pielgrzymkę na południe i zachód USA. Papież pielgrzymował USA w roku 1979 (wschód i środkowy zachód) oraz dwukrotnie zatrzymał się na Alasce w podróżach do Azji.

● **Mniejszość węgierska prześladowana w Rumunii.**

Źródła dobrze poinformowane donoszą, że władze rumuńskie przystąpiły do ostrej akcji, mającej na celu jak najszybszą asymilację 2-milionowej mniejszości węgierskiej w ponad 21-milionowej Rumunii. Władze zamknęły radiostację nadającą w języku węgierskim, nie sprowadzają książek węgierskich z Węgier, absolwentów wyższych uczelni węgierskiego pochodzenia zmuszają do pracy z dala od swych rodaków oraz starają się zamknąć jak największą liczbę szkół podstawowych i średnich z językiem węgierskim jako wykładowym.

Wprowadzono przepis, który nie zezwala kandydatom na wyższe uczelnie zdawać egzaminów wstępnych w języku nierumuńskim.

OSZACOWANIE NIERUCHOMOŚCI i ustalenie Twego Miejskiego i Szkolnego Podatku na 1986r.

Regionalne urzędy na terenie Ontario mają za zadanie ustalenie wartości nieruchomości dla celów podatkowych: miejskiego i szkolnego od posiadania nieruchomości. Ustalona wysokość oszacowania jest doręczana urzędowi miejskiemu w celu ustalenia jednostki obliczeniowej („mill rate”), służącej do obliczenia wysokości podatku od nieruchomości. Wysokość podatku od nieruchomości, jaki będziesz płacił zależy od ustalenia wartości nieruchomości i jednostki obliczeniowej „mill rate”, którą ustala urząd miejski. Ustalona wartość nieruchomości, pomnożona przez jednostkę obliczeniową („mill rate”), określi wysokość podatku od twojej nieruchomości na 1986 rok.

**„OPEN HOUSE SESSIONS”
pomogą ci w pełnym zrozumieniu
oszacowania**

Otwarte są biura „Open Houses”, w których będzie można uzyskać wszelkie informacje wyjaśniające sposób opodatkowania i oszacowania Twojej nieruchomości. Biura te będą w każdej miejscowości usytuowane w dogodnych miejscach oraz będą czynne w dogodnym czasie, aby zapewnić każdemu możliwość przedyskutowania oszacowania jego nieruchomości z urzędnikami „Regional Assessment Office”. Urzędnik chętnie wyjaśni Ci podstawy oszacowania oraz będzie upoważniony do dokonania zmian jeśli okaże się to potrzebne, przed dostarczeniem oszacowania do urzędu miejskiego. Jeśli masz jakieś pytanie, a nie możesz przyjść do biura, skontaktuj się z Twoim lokalnym „Regional Assessment Office”, na adres lub telefon podane niżej.

ZAWIADOMIENIE O OSZACOWANIU

Właściciele nieruchomości i lokatorzy otrzymają zawiadomienie o oszacowaniu **tylko wtedy, jeżeli dane odnoszące się do realności lub oszacowania były zmienione w ostatnim roku, jeżeli w ostatnim roku było zrobione odwołanie od oszacowania i jeżeli posiadłość była na nowo oszacowana na podstawie sekcji Nr 63 Ustawy o Oszacowaniu Nieruchomości.** Jeżeli otrzymasz zawiadomienie o oszacowaniu, mogą w nim być zamieszczone zmiany, jeżeli

zadałeś wprowadzenia swego udziału na oznaczoną szkołę. Zawiadomienie może zawierać zmiany, których się domagałeś, odnoszące się do popierania oznaczonej szkoły, wysokości oszacowanej wartości albo zmian dotyczących wszystkich innych informacji z ubiegłego roku.

SPOSÓB ODWOŁANIA

Jeżeli byłeś w Twoim lokalnym biurze „Open House” i nadal jesteś niezadowolony z oszacowania — masz prawo do złożenia odwołania do „Assessment Review Board”, które przeprowadza nieformalne przesłuchanie i jest odpowiedzialne za ustalenie czy oszacowanie jest słuszne i porównując je z oceną podobnych nieruchomości w pobliżu i sąsiedztwie może je stosownie zmienić.

OSTATECZNY TERMIN

do złożenia odwołania upływa z dniem 7 stycznia 1986r.

Odwołanie musi być doręczone albo na druku „Notice of Appeal Form”, albo w liście skierowanym do Twojego lokalnego „Regional Registrar of the Assessment Review Board” lub przed 7 1 86. W odwołaniu należy podać adres nieruchomości, „roll number” i podać podstawy odwołania.

Aby Ci pomóc w tej kwestii, druki „Notice of Appeal” i adresy Regional Registrar of the Assessment Review Board można będzie otrzymać w biurach „Open House”, w Twoim lokalnym „Regional Assessment Office” oraz w Twoim lokalnym urzędzie miejskim („municipal office”).

FOR CITY OF NORTH YORK
AT Regional Assessment Office
55 Doncaster Avenue
Thornhill Ontario L3T 1L7
(416) 889-9503

FOR CITY OF SCARBOROUGH and
BOROUGH OF EAST YORK
AT Regional Assessment Office
7 Overlea Boulevard
Toronto Ontario M4H 1A8
(416) 423-1240

FOR CITY OF ETOBICOKE
and CITY OF YORK
AT Regional Assessment Office
4 Eva Road
Etobicoke Ontario M9C 2A8
(416) 621-9400

FOR CITY OF TORONTO
AT Regional Assessment Office
90 Eglinton Avenue East
Suite 300
Toronto Ontario M4P 3A5
(416) 486-6300

Otwarte 5 i 6 grudnia oraz 9 i 13 grudnia
od 8 30 a m - 8 p m



Ministry
of
Revenue

Ontario

TRANSLATED BY POLISH VOICE PUBLISHING FROM TEXT PROVIDED BY THE ONTARIO MINISTRY OF REVENUE

WIĘŹNIOWIE

Ciąg dalszy ze str. 1

Lech Wałęsa, gdy się dowiedział, że Frasiński, Lis i Michnik nadal będą musieli pozostać w więzieniu, zapytał tylko, czy istotnie tak ma wyglądać proklamowana przez władze stabilizacja

Według doniesień zachodnich agencji prasowych, pod petycją, domagającą się wolności dla więźniów politycznych, zainicjowaną niedawno przez 76 przedstawicieli różnych środowisk, zebrano już ponad 20 tys podpisów. Akcja ta nadal trwa

Po cichu

W ubiegłym tygodniu radio i TV poinformowały, że zwolniono już 75 osób - „więźniów niekryminalnych”, wśród nich 9 kobiet. Dodano, że przegląd spraw karnych jest kontynuowany i, jak się przewiduje, liczba zwolnionych wzrośnie

Pisaliśmy już o zwolnieniu więźnia politycznego Jana Kofmana, historyka, wydawcy podziemnego czasopisma *Krytyka*. Od pięciu miesięcy siedział na Rakowieckiej w Warszawie, czekał na proces za wydawanie i rozpowszechnianie *Krytyki*. Zwolniony niespodziewanie, zadzwonił z budki telefonicznej do domu. Rodzina nic nie wiedziała o jego zwolnieniu

Kofman powiedział: „Zwolnienia były dużym zaskoczeniem. Władze starają się to robić bardzo cicho. Te zwolnienia nie pomogą jednak wiele w polepszeniu sytuacji Społeczeństwo spodziewało się czegoś więcej. Zapowiadano też więcej. To nie jest żadna prawdziwa amnestia”

ANTYSOCJALISTYCZNY EKSTREMISTA

Przeciwko ks. Henrykowi Jankowskiemu, proboszczowi parafii św. Brygidy w Gdańsku, toczy się dochodzenie z podejrzenia o udział w działalności antypaństwowej

Ks. Jankowskiemu zarzuca się, że odmówił wykonania wydanego 9 listopada polecenia gdańskiego urzędu cenzury. Urząd domagał się usunięcia z kościoła św. Brygidy zorganizowanej tam wystawy, poświęconej więźniom politycznym w PRL

Urząd uzasadnił polecenie twierdząc, że w myśl przepisów, wystawa stanowi wystąpienie antypaństwowe i pochwałę działalności przestępczej

W odpowiedzi na to, ks. Jankowski napisał w liście: „~~Wobec tego, że zarzuty urzędu cenzury są nieuczciwe~~ Podkreślam, że zorganizowana w kościele wystawa jest wyrazem pragnień wszystkich Polaków, by żyć w pokoju, prawdzie i sprawiedliwości

Wystawa w kościele św. Brygidy odbyła się w ramach ogłoszonego przez Solidarność Tygodnia Więźnia Politycznego i trwała od 3 do 10 listopada. Przedstawiała dzieła sztuki poświęcone więźniom politycznym, różne należące do nich przedmioty, a także artykuły, które wyszły spod ich pióra. Ks. Henryk Jankowski, mówiąc o wystąpieniu władz w związku z wystawą, wspominał także o różnych artykułach, ukazujących się w lokalnej prasie oficjalnej, w których określany jest jako niebezpieczny, antysocjalistyczny ekstremista. Powiedział:

„Ja nie występuję przeciwko państwu. Występuję tylko przeciwko głupocie”

TYPOWA DZIAŁALNOŚĆ ANTYPANSTWOWA

Radio, TV i prasa w Austrii przyniosły wiadomości o aresztowaniach w Machowej koło Tarnowa. Zatrzymano tam 14 młodych ludzi, którzy chcieli wziąć udział w uroczystościach dla uczczenia austriackiego żołnierza Ottona Schimka, który odmówił udziału w rozstrzelaniu Polaków w czasach okupacji i sam został za to rozstrzelany

Obecnie polski ruch pacyfistyczny postanowił go uczcić. Zatrzymani, jak wynika z wypowiedzi rzecznika ruchu Wolność i Pokój Jacka Caputowicza, czuli się związani z działalnością tej organizacji, założonej w kwietniu 1984 w Krakowie. Razem z miejscową ludnością mieli złożyć wieniec na grobie Ottona Schimka. Tylko części młodych ludzi udało się wziąć udział w mszy św. w Machowej, z całej grupy która przybyła do podtarnowskiej wsi

Grob Ottona Schimka jest miejscem pielgrzymek młodych ludzi, przeciwników wojny. W parafii machowskiej, w księdze pamiątkowej znajdują się wpisy z nazwiskami przybywających z różnych krajów, od Japonii po Stany Zjednoczone, od Johannesburga po Reykjavik. Specjalną wymowę mają wpisy z okresu stanu wojennego w PRL, gdy młodzi ludzie modlili się o odwagę odmowy bratobójstwa w wypadku otrzymania takiego rozkazu

Ruch pokojowy w Polsce cieszy się poparciem społeczeństwa. 50 tys. ludzi podpisało deklarację przeciw wojnie i militarystyce. 28 poborowych zwróciło karty powołania, za co grozi do 5 lat więzienia

MOCZULSKI CHORY

Niedziela, 24 listopada. Z kraju nadeszła wiadomość o złym stanie zdrowia przebywającego w więzieniu w PRL 55-letniego historyka Leszka Moczulskiego

Leszek Moczulski jest przewodniczącym Konfederacji Polski Niepodległej KPN powstała pod koniec 1979

Organizacja ta, o charakterze partii politycznej, głosi program niepodległościowy i odrzuca wszelki kompromis z władzą komunistyczną

Leszek Moczulski został skazany w 1982 na 7 lat więzienia, za „próbę obalenia ustroju”. Podczas procesu zachowywał się godnie i odwrotnie. W półtoragodzinnym przemówieniu potępił kpiny z praworządności i oskarżył prokuraturę o manipulację. Nawiązując do swego programu politycznego, powiedział: „Każdemu wolno marzyć o wielkiej Polsce”

W ubiegłym roku Moczulskiego wypuszczono na podstawie amnestii. W marcu został, wraz z grupą działaczy KPN, ponownie wtrącony do więzienia, z oskarżenia o „wznowienie działalności KPN, kierowanie nielegalnym związkiem i przystąpienie do działań groźących wywołaniem niepokoju publicznego”

AKCJA

Mimo odwagi dwu młodych ludzi, z przygotowanych głośników, z których miała popłynąć audycja Radia Solidarność - nie udało się. Pisze o tym podziemny *Przegląd Wiadomości Agencji*

10 października o godz. 16 w Pasaju i innych częściach śródmieścia, rozrzucono ulotki o tym, że akcja nagłośnieniowa odbędzie się o godz. 16.05, u zbiegu ulic Brackiej i Rutkowskiego, w rejonie kawiarni „Szwajcarska”. W tym czasie głośniki, w pobliżu kawiarni, powinny być już wciągnięte na górę, a bezpośredni wykonawcy daleko od miejsca akcji

Tak się jednak nie stało. O godz. 14 kolumny głośnikowe zostały niepostrzeżenie umieszczone na dachu frytkarni, naprzeciw „Szwajcarskiej”, gdzie leżały do godz. 15.55, kiedy to jeden z uczestników akcji miał szybko wejść na dach frytkarni, podłączyć linkę nosną i przewody zasilania. Powinno to mu zająć maksimum 2 minuty. Inny bezpośredni uczestnik akcji, będący w tym czasie na górze, miał włączyć zasilanie, uruchomić dźwig, zamknąć szafę pancerną i jak najszybciej się oddalić

Osoba mająca wejść na dach, zle oceniła sytuację. Wydawało się jej, że linka nie zjechała dostatecznie nisko i że w pobliżu są esbeckie wozy - i wycofała się. Do frytkarni wszedł specjalnie o to proszony człowiek, osoba postronna. Był to aresztowany później Jacek Czarnecki, któremu - mimo wysiłków - nie udało się podłączyć głośników do prawidłowo opuszczonej linki

SB rozpoczęło kontrakcję dopiero o godz. 16.12 co oznacza, że była zaskoczona sposobem i miejscem montażu aparatury nagłośnieniowej

Czarnecki, po brawurowym skoku z dachu frytkarni, uciekł w kierunku ul. Kmieckiego. Wpadł do ślepej bramy, wychodzącej z niej został zaatakowany gazem obojętnym

Na Rutkowskim SB aresztowała w tym czasie kilka innych, całkiem przypadkowych osób

Mimo, że akcja się nie udała, organizatorzy dziękują tym wszystkim, którzy znaleźli się na ul. Rutkowskiego przypadkowo, swym zachowaniem i odwagą uniemożliwili aresztowanie innych uczestników akcji

WAŁĘSA DO BRANDTA

21 listopada Lech Wałęsa ponownie wysłał list do przewodniczącego zachodniemieckiej Partii Socjaldemokratycznej Willi Brandta, proponując mu spotkanie w Gdańsku

Spotkanie miało się odbyć z początkiem grudnia, kiedy Brandt przyjedzie z wizytą do Polski. W rozmowie telefonicznej z korespondentem agencji prasowej DPA Wałęsa oświadczył: „Byłoby dobrze, aby przywódca zachodniemieckich socjaldemokratów mógł spotkać się w Gdańsku ze stoczniovcami. Tutaj przecież rodziła się Solidarność. A jeszcze lepiej byłoby, gdyby obaj laureaci pokojowej nagrody Nobla wspólnie mogli złożyć wieniec pod pomnikiem Westerplatte, upamiętniającym początek II Wojny Światowej”

Wałęsa nadal pragnie spotkać się w Gdańsku z Willy Brandtem, ale gdyby przywódca zachodniemieckich socjaldemokratów rzeczywiście do Gdańska przybył, to są także w Warszawie czelowi działacze opozycji demokratycznej, z którymi Brandt mógłby przeprowadzić rozmowy

Brandt w rozmowie z dziennikarzami w Bonn przyznał, że we wrześniu otrzymał list od Wałęsy. Nie ustosunkował się do tego listu negatywnie, twierdzi, ale do Gdańska przybyć nie może z braku czasu

FUNDACJA

Dokonczenie ze str. 1

Powołanie Fundacji Solidarności stało się szczególnie celowe po obcięciu, przez poszukujący oszczędności budżetowych Kongres Stanów Zjednoczonych, środków na rzecz Narodowego Funduszu Demokracji. Nie jest to zresztą odosobniona inicjatywa. W zeszłym miesiącu w Filadelfii powstał komitet, który zbiera ze źródeł prywatnych pieniądze na pomoc *Tygodnikowi Mazowskiemu*, największemu pismu wychodzącemu w Polsce poza zasięg cenzury

Na wtorkowej uroczystości odczytano również list od prezydenta Reagana, który wyraził poparcie dla idei Solidarności i dla nowo powstałej fundacji. Przemawiał również przebywający właśnie w Waszyngtonie jeden z założycieli Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela ROPCIO Andrzej Czuma, dziękując za inicjatywę, która ułatwi działanie ruchom niezależnym w Polsce

NA EMIGRACJI

GEN. SOSNKOWSKI

W setną rocznicę urodzin gen. Kazimierza Sosnkowskiego odprawiono w Paryżu mszę w jego intencji

Uroczystość odbyła się w sobotę 23 listopada, w kościele polskim w Paryżu. Generał był naczelnym wodzem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

Po nabożeństwie, w sali parafialnej, słowo o nim wygłosił p. Stanisław Babinski, bliski jego współpracownik, mieszkający dziś w Kanadzie. Mowca podkreślił wybitne zasługi gen. Sosnkowskiego w odbudowie Polski po I Wojnie Światowej, jego znaczącą rolę w organizacji armii niepodległej Rzeczypospolitej, oraz w czasie II Wojny Światowej. Przypomniał, że w okresie powojennym generał był jedną z najbardziej liczących się postaci polskiej emigracji

Odpowiadając na pytania, prelegent przypomniał spór o miejsce ostatniego spoczynku Kazimierza Sosnkowskiego, spor między jego rodziną a Towarzystwem Historycznym na emigracji. W myśl wyroku sądu francuskiego, urna z prochami generała pozostanie, zgodnie z jego ostatnią wolą, na podparyskim cmentarzu Montmorency

Podobne uroczystości odbyły się też w innych skupiskach polskiej emigracji, m.in. w Londynie, gdzie 15 listopada w lokalu Stowarzyszenia Polskich Kombatantów odbyła się uroczysta wieczernica

HARCERZE

W Londynie miały miejsce obrady działającego na emigracji Związku Harcerstwa Polskiego

Obrady toczyły się w Instytucie Polskim im. gen. Sikorskiego, wzięli w nich udział członkowie Rady z Belgii, Francji, Kanady, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Australii, w sumie 64 osoby. Podjęto szereg uchwał, a także uchwalono deklarację ideową, stwierdzającą między innymi:

„Łączymy się z uciemiężonym narodem oraz z harcerkami i harcerzami w kraju, którzy pozostali wierni ideałom harcerskim. Zapewniamy społeczeństwo polskie w kraju i na świecie, że prowadzić będziemy wychowanie młodzieży w miłości oraz atmosferze kultury ojczyzny i głębokiej wiary w ideały niepodległościowe”

„Ślemy wyrazy uznania przywódcom Solidarności w Polsce, którzy wykazują nieugiętą postawę w walce o prawa człowieka i wolność Polski”

DLACZEGO MUSIAŁ UMRZEĆ?

„Historia powtarza się po bez mała 2 tys. lat. Człowiek boży, pozostawiony swemu losowi przez uległych współwyznawców, zostaje poddany torturom i zamordowany - w majestacie państwa. To, o czym opowiemy, rozegrało się w dzisiejszej Polsce, jednak memento ma wartość ponadczasową. Jednostka, cierpiąca za winę społeczeństwa, dobrem zwycięża zło”

Półtora miliona czytelników

W ten sposób, w grudniowym numerze niemieckiego wydania najpoczytniejszego pisma na świecie, *Reader's Digest*, zapowiedziano artykuł amerykańskiego dziennikarza Johna Coxa, pod tytułem *Dlaczego musiał umrzeć ks. Popiełuszko?*

Artykuł przypomina rzeszy prawie półtora miliona niemieckich czytelników *Reader's Digest*, wydawanego co miesiąc w 17 językach w nakładzie ponad 30 milionów egzemplarzy, o życiu, działalności i śmierci ks. Jerzego Raporty Foxa, wyróżniony jest w numerze jako specjalna korespondencja, liczy ok. 30 stron druku, zawiera liczne fotografie i dokumenty, fragmenty kazań duchownego

Autor zaczyna od sierpniowej niedzieli w Hucie Warszawy, kiedy nieznaną, młody duchowny, niemal z dnia na dzień, stał się - dzięki trudnym i bolesnym słowom prawdy - nadzieją narodu i prymasem robotników, jak pisze Fox, i solą w oku opartej na kłamstwie władzy. I to nie tylko PRL. W maju 1984 gen. Jaruzelski spotkał się z wysokimi politykami w Moskwie, w tym również z dzisiejszym sekretarzem generalnym Gorbaczowem, pisze Fox. Jak wiadomo, Kreml głośno skarżył się na działalność Popiełuszki i innych księży o podobnych poglądach. Skromny duszpasterz robotników stał się niebezpiecznym symbolem dla sowieckiego imperium, w którym doszło do bezprzykładnego wrzenia religijnego. Po powrocie Jaruzelskiego z Moskwy, na łamach oficjalnej prasy peerelowskiej, dochodziło do coraz częstszych ataków na ks. Popiełuszkę i innych księży, określaną jako ekstremizm

Wobec Popiełuszki rozpoczęto falę policyjnego terroru. Az nadszedł pamiętny 19 października i pokazowy proces, który przynosił więcej pytań niż odpowiedzi. Również pytanie, kto jeszcze winien zasiąść na ławie oskarżonych pozostało bez odpowiedzi

Wbrew nadziejom opinii publicznej, że wyrok w procesie morderców mógłby doprowadzić do pewnej zmiany oficjalnego kursu, przesładowania księży w PRL wzmagają się. Znane są dalsze wypadki tortur a także zagadkowe wypadki śmiertelne. Ale - pisze Fox - duch Popiełuszki żyje

GOSPODARKA ODSIECZ Z WIEDNIA

Specjalny wysłannik wiedeńskiego dziennika *Die Presse* przeprowadził w Warszawie rozmowę z nowym premierem PRL Messnerem, z okazji dwustronnych rozmów austriacko-polskich, przeprowadzonych we czwartek i piątek, 21 i 22 listopada

Konferencji o sprawach gospodarczych przewodniczył wicekanclerz Austrii Steger. Podkreśla się w Wiedniu, że Steger jest pierwszym zachodnioeuropejskim politykiem, który konferował z nowym premierem PRL.

Messner jest znaną w Austrii postacią, był w Katowicach przewodniczącym Towarzystwa Austriacko-Polskiego. W ramach zbliżenia stosunków, przewidziano wizytę kanclerza Austrii w pierwszej połowie 1986. Przedtem ma odwiedzić Wiedien delegacja handlowa PRL, w celu sfinalizowania układów gospodarczych, omawianych w ostatnich dniach. Zdaniem *Die Presse*, w realizacji zamierzeń na szeroką skalę, przewidziano korzystanie ze wzorów węgierskich, z uwzględnieniem specyfiki polskiej.

Już obecnie wiedeńska firma Warimpex zawarła umowę na budowę nowoczesnego hotelu w Warszawie, na 400 pokoi, jako pierwszego z całej serii. Podkreśla się, że Austria pierwsza spośród państw Zachodu zagwarantowała PRL ramowy kredyt, w wysokości 800 milionów szylingów, jeszcze w sierpniu.

W wyniku rozmów w Warszawie wicepremier Austrii podpisał 10-letnią umowę z PRL, obejmującą sprawy gospodarcze, techniczne i naukowe. W umowie wprowadzono zmiany, ponieważ budowa nowych fabryk, przewidzianych dawną umową, których produkcja miała stanowić spłatę zobowiązań, jest obecnie nierealna wobec kryzysu w PRL. Austria podejmuje się w nowej umowie modernizacji istniejących obiektów.

W ramach umowy Austria podjęła się też korzystania z tranzytu przez PRL, w oparciu o rozbudowę polskich portów przez firmy austriackie. Minister finansów PRL Bien, wyraził nadzieję, że zawarte umowy spowodują przywrócenie normalnych stosunków finansowych między partnerami, do rokowań także z innymi państwami zachodnimi.

Płatności PRL regulowane były dotychczas przez dostawy surowców, ale zwiększenie eksportu jest niemożliwe, wobec tego przyjęto, że spłaty będą dokonywane gotowymi wyrobami.

DŁUGI

19 listopada w Paryżu podpisano umowę o konwersji zadłużenia PRL, przypadającego na ten rok. Następnego dnia *Trybuna Ludu* ogłosiła katastrofalne w swojej wymowie dane o wynikach handlu zagranicznego za 10 miesięcy br. 22 listopada *Trybuna Ludu* zaatakowała zachodnich wierzycieli, zarzucając im brak

dobrej woli, nieuczciwość i celowe opóźnianie normalizacji stosunków gospodarczych z Polską.

Pojawił się też ponownie zarzut, że Ameryka i inne kraje zachodnie, ze względów politycznych, utrudniają Polsce wyjście z długów. Według *Trybuny Ludu* rząd generała robi co może, aby gospodarkę ożywić i wyprowadzić kraj z kryzysu. Do pełnego sukcesu zabrakło tylko stosunkowo niewielkich kredytów dolarowych, ale Zachód, pragnąc pogłębić trudności PRL, odmawia takich kredytów. Przodują w tym, jak zwykle, Stany Zjednoczone.

Pragmatyzm to nie filantropia

Inaczej przedstawia to komentator RWE. Kraje demokratyczne zdają sobie sprawę, że na dłuższą metę polityka sankcji jest, z jednej strony, mało skuteczna, a z drugiej, zwiększa zależność rządu w Warszawie od Moskwy. Dlatego przeważa pogląd, że stanowisko Zachodu wobec zadłużenia PRL powinno być pragmatyczne, mimo że rząd Jaruzelskiego nie spełnił wszystkich warunków, od których w swoim czasie uzależniano wznowienie rozmów o odroczeniu spłat kredytów.

Pragmatyzm to jednak nie filantropia. O ile rządy zachodnie mogą się zgodzić na odroczenie spłaty długu na dalszą przyszłość, gdyż nie na tym nie tracą, o tyle trudno byłoby im wytłumaczyć własnym podatnikom, dlaczego chcą nowe miliardy utopić w nie zreformowanej polskiej gospodarce. To pragmatyczne stanowisko Zachodu kontrastuje z mało elastyczną i dogmatyczną polityką władz w Warszawie.

Nie umieją wykorzystać

Rząd warszawski nie umie wykorzystać sprzyjającej mu zmiany nastrojów na Zachodzie.

Szwajcarski dziennik *Neue Zuercher Zeitung* pisze: „Rokowania z Warszawą są bardzo powolne i napotykać na szczególne trudności, bo wciąż powtarzają się problemy z przejrzystością i wiarygodnością danych statystycznych oraz dlatego, że tak konieczna reforma gospodarcza, jeśli w ogóle można o niej mówić, jest co najwyżej połowiczna. Dodajmy, że wypłacalność Polski jest bardzo ograniczona. Nasilają się oznaki, że Polska ma trudności z wywiązaniem się ze zobowiązań, wynikających z umowy o konwersji zadłużenia, przypadającego na lata 1982-84. W końcu, wola i motywacja polskiego dłużnika są też i mniej wyraźne, niż w wielu krajach trzeciego świata”.

Dlatego szybkie zawarcie umowy o konwersji spłat długów, przypadających na rok bieżący, wolno tłumaczyć tym, że Ameryka - jeden z głównych wierzycieli Polski - odstąpiła od swej twardej linii rokowań, wynikającej ze względów politycznych i kieruje się obecnie argumentami rzeczowymi, finansowymi i technicznymi”.

kami nie tylko kanadyjskimi, ale też angielskimi, francuskimi i innymi. I zawsze powtarzała się ta sama proporcja. Kiedy inżynier, robotnik, czy urzędnik kraju zachodniego wydawał na jakiś zakup 10 procent swojej pensji, to jego polski kolega płacił połowę, albo w ogóle całość miesięcznych zarobków za kupno podobnego artykułu. I ta proporcja okazała się ważna tak samo w latach 60-tych, jak 70-tych i później.

Tu krótka dygresja bardziej ogólnej natury. Otóż nie ulega wątpliwości, że potencjalnie praca Polaka jest warta tyle samo co praca Kanadyjczyka, chociaż im dłużej socjalizmu tym polska praca staje się gorsza. Dlatego więc równowaznik tej pracy wyrażony w sile nabywczej podobnych artykułów powinien być mniej więcej podobny. Jeżeli więc przeciętny Kanadyjczyk pracuje 8 godzin na parę porządnych butów, to i Polak też takie buty powinien móc sobie kupić za przeciętną dniówkę.

Rachujemy dalej. Głównym pracodawcą w Polsce jest tzw. państwo, czyli reżim kierowany przez partię komunistyczną. I to ona ustala poziomy zarobków lub innymi słowy stopę wyzysku pracowników. Wyzysku, bo jeżeli to państwo płaci pracownikowi tylko 10 do 20-tu procent wartości jego pracy, to znaczy że pozostałych 80 do 90-ciu procent tej wartości nie płaci mu. A więc państwo okrada naród z kilkudziesięciu procent wartości jego pracy już od kilku dziesiątków lat.

Jest to wniosek oczywisty, w pełni poparty danymi.

Na co idzie ta ukradzioną ogromną większość wartości pracy narodu? Tu z odpowiedzią trudności nie ma. Przede wszystkim idzie ona na utrzymanie partii i całego jej niezmiernie kosztownego i absolutnie nie produktywnego aparatu z jego

CORAZ BIEDNIEJ

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego twierdzi, że w ciągu 10 miesięcy br. podniosły się płace realne w Polsce.

Na konferencji prasowej 19 bm. prezes GUS oświadczył, że przeciętne wynagrodzenie miesięczne wzrosło o 19 procent, a wzrost kosztów utrzymania w rodzinach pracowniczych był niższy i wyniósł 14 proc. Wynikałoby z tego, że płace realne zwiększyły się o 4,4 proc.

Byłoby to wzrost wyższy, niż w wielu krajach Europy Zachodniej.

Krytyczni komentatorzy podkreślają, że dane te są mylące, bo nie uwzględniają faktu, że rynek w Polsce nie jest zrównoważony, brak na nim dostatecznej ilości towarów i usług - nawet gdy się ma pieniądze, trudno je wydać. Braki rynkowe są ostre.

Obserwuje się więc ciągły wzrost zasobów pieniężnych ludności - tej części dochodu, której obywał nie może wydać, bo nie ma na co.

Część ekonomistów, związanych z opozycją demokratyczną jest zdania, że w obecnych warunkach należy ten wzrost przymusowych oszczędności odejmować od wzrostu dochodów nominalnych, a nie dodawać - jak to robi GUS.

Ze wszystkich wskaźników, przyrost przymusowych oszczędności ma najwyższą dynamikę. W ciągu 10 miesięcy przekroczył już połowę biliona zł. Społeczeństwo odkłada, z konieczności, ponad połowę wzrostu dochodów, natomiast inflacja i nieznaczny wzrost podaży towarów i usług pochłania nieco mniej, niż połowę tego wzrostu.

Jeśli od wzrostu wynagrodzeń nominalnych, który wyniósł 19 proc., odjąć nieco ponad połowę tego wzrostu, z konieczności odłożoną, wówczas okaże się, że wzrost płac nominalnych, który znalazł pokrycie w podaży rynkowej, wyniósł tylko 8,6 proc. A ceny w tym okresie wzrosły o 14 procent - wynika z tego, że płace realne zmniejszyły się a nie wzrosły.

Spadek przeciętnych wynagrodzeń realnych, liczony na tej podstawie, wyniósł po 10 miesiącach 4,75 proc. Inaczej mówiąc, faktyczna siła nabywcza przeciętnej płacy, wraz ze wszystkimi dodatkami za nadgodziny, oraz pracę w soboty itd., w pierwszych 10 mies. br. obniżyła się o dalsze 5 procent. Są to dane orientacyjne.

Biorąc pod uwagę spadek zanotowany w ostatnich latach, pogorszenie warunków życia w wielu grupach zawodowych i społecznych w tym roku, jest bardzo widoczne. Ten spadek faktycznych płac realnych mających pokrycie w towarach odczuwają najsilniej ci pracownicy, których władze nie faworyzują w przydziałach i asygnatach a więc większość pracowników "nieprodukcyjnych" - pracownicy małych zakładów w mniejszych ośrodkach i miasteczkach. Na dnie znaleźli się, jak zwykle, emeryci, których władze traktują jak niepotrzebny balast.

wszystkimi przywilejami. A także na utrzymanie aparatu ucisku. To te nie wypłacone od dziesięcioleci pensje opłacają SB, ZOMO i policję, kupują pałki, armatki wodne i gazy łzawiące, oraz opłacają gestę sieć wtyczek i "nieznanych sprawców".

Następny kolosalny wydatek to zbrojenia, pociągające za sobą stale rosnące koszty utrzymania i modernizacji dużej i niepotrzebnej armii, służącej jedynie celom sprzecznym z interesami narodu.

Prawdopodobnie jednak największą część przywłaszczonych przez partię sum jest marnotrawiona. Idzie ona na te wszystkie ekonomiczne nonsensy o jakimś czasie donosi prasa od 1956 roku. Na zakupy urządzeń których się potem nie instaluje, na budowy niepotrzebnych fabryk przynoszących deficyty, na cały aparat centralnego planowania i zarządzania gospodarką. Są to więc koszty odebrania ludności prawa decyzji i udziału w życiu i działalności gospodarczej kraju i zastąpienie ich rządami grupy ludzi niekompetentnych i nieodpowiedzialnych przed nikim. Nawet nie przed historią, którą można przerabiać według potrzeb.

Z powyższych rozważań wynika, że niedostatek materialny ludności Polski i innych krajów tzw. socjalistycznych jest wynikiem świadomej działalności partii komunistycznej i wyraźnie służy celom tej partii. A tymi celami, czy raczej tym podstawowym celem jest utrzymanie się przy władzy, co jest oczywiście znacznie łatwiejsze kiedy ludność jest zatłaczana, wyczerpana i cały swój spryt i energię zużywa na proste przeżycie. Idąc dalej tą drogą rozumowania dochodzimy do następnego wniosku, że stopa życiowa w Polsce nie podniesie się w widocznym stopniu tak długo, jak długo przy władzy będzie niepodzielnie utrzymywała się partia komunistyczna.

Jarosław Chedda

O DOBROBYCIE I O TROSCIE PARTII

SPECJALNIE DLA ECHA TYGODNIA

Celem tego artykułu jest chęć podzielenia się z czytelnikami uwagami na temat bardziej ogólne, a dotyczące systemu komunistycznego, jak i więcej szczegółowe, traktujące o sytuacji w Polsce. Najpierw jednak chciałbym się przedstawić w zarysie i wyjaśnić dlaczego znajduję że mogę zabrac cenny czas czytelnika i równie cenne miejsce druku.

Otóż w parę lat po zakończeniu studiów wyjechałem z Polski by już na stałe nigdy tu nie wrócić. Jak dotychczas spędziłem za granicą połowę mojego życia, trzy razy zmieniając kontynenty i cztery razy kraje. Stosunkowo dużo jeździłem po świecie od czasu do czasu zaglądając jednak do Polski, która zawsze znajduje się w centrum moich zainteresowań i której zmagania głęboko przeżywam.

Każda taka wizyta w Polsce stwarzała okazje do porównań zastanego tu poziomu życia zarówno z Zachodem jak i ze stanem poprzednim. I zawsze takie porównania wywoływały rozczarowania, że zmiany stopy życiowej w Polsce są minimalne i że po pewnych poprawach potrafi nastąpić całkiem wyraźne jej obniżenie. Dodatkowo irytująca była przy tym świadomość, że przecież potencjał gospodarczy Polski jest z pewnością nie niższy od potencjału np. Francji i że nie ma żadnego dobrego powodu dla którego Polak miałby się mieć o tyle gorzej od Francuza. Kiedys jeszcze mówiło o zniszczeniach wojennych, ale w 40 lat po wojnie ten argument od dawna stracił wszelką wagę.

Mając znaczny materiał porównawczy i znając dobrze stosunki gospodarcze na tzw. Zachodzie, zacząłem poszukiwać uzasadnień, a także prawidłowości możliwych do wyrażenia prostymi proporcjami matematycznymi.

Pierwszym wynikiem tych porównań była obserwacja, że siła nabywcza pracownika polskiego jest o 80 do 90-ciu procent niższa od siły nabywczej jego kolegi spoza "oboju pokoju". Innymi słowy Polacy zarabiają pięć do dziesięciu razy mniej aniżeli ludzie na Zachodzie.

Dla ilustracji podam tylko jeden, ale bardzo typowy przykład z płaszczem.

Dobrych kilka lat temu, w czasie pobytu na Święta w Polsce kupiłem sobie porządny płaszcz zimowy za ok. 6500 złotych, sumę równą ówczesnej średniej płacy tutaj. W tym samym czasie średnia miesięczna płaca w Kanadzie, gdzie wtedy mieszkalem, wynosiła ok. 800 dolarów, podczas kiedy podobny płaszcz kosztował tam 70 dolarów, co zresztą sprawdziłem z ciekawości bezpośrednio po powrocie z wizyty w kraju. Czyli że wartość tego płaszcza odpowiadała 9-ciu procentom średniej pensji kanadyjskiej.

Po tym wypadku z płaszczem zacząłem porównywać ceny innych kategorii artykułów. Zbierałem dane na temat mebli, lodówek, ubrań, a także jedzenia w supermarketach, w restauracjach, kosztów podróży, hoteli itd., itd. I porównywałem te polskie ceny jako proporcje polskich zarobków z cenami i zarob-

ZA OJCZYZNĘ — TORONTO

24 listopada, o godz. 5 po południu w kościele św. Teresy, przy Lakeshore Blvd. West i 10th Street, odprowadzona została Msza za Ojczyznę.

Termin mszy - ostatnia niedziela miesiąca i popołudniowe godziny, umożliwia udział w nabożeństwie całemu duchowieństwu polskiemu z Toronto.

Po raz pierwszy z tej okazji odprowadził mszę w kościele w Etobicoke ksiądz Krystkowiak z parafii Matki Boskiej przy Davencourt. Mszę koncelebrowali polscy księża z innych parafii. Kazanie wygłosił ks. prałat Franciszek Pluta. Uroczystość wydarzenia podkreślała obecność sztabów organizacji weteranów okręgu Toronto i stonksowo nowej organizacji polonijnej nowszej emigracji Polish Canadian Action Group, która wiele miesięcy temu zainicjowała te msze, nawiązując do tradycji krajowej ostatnich lat. Podobnie jak w maju, gdzie msze zastąpiły demonstracje uliczne - zredukowane do wyjątkowych rocznic i wydarzeń, tak i tutaj, od kilku miesięcy nie było przed

konsulatem PRL demonstracji.

Planowana jest jednak manifestacja przed konsulem PRL 13 grudnia, o godz. 7:30. Komunikaty w tej sprawie ukazały się w najbliższym numerze.

Po mszy za Ojczyznę tradycyjnie odbyło się spotkanie w podziemiach kościoła.

Wyswietlono program telewizyjny, przygotowany przez zespół "Reduta", poświęcony rocznicy tragicznej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki.

Program interesujący i ambitny "Reduta" przygotowuje kolejny program rocznicowy - 13 grudnia.

Polish Canadian Action Group zorganizowała jak co miesiąc sprzedaż kawy i ciastek oraz solidarnościowych emblematów i pamiątek. Cały dochód ze sprzedaży przekazywany jest do podziemia przez Parwską Kultu-
rę.

PCAG zwraca się do wszystkich nowo przybyłych z zachętą do włączenia się w jej akcję. Grupa działa od 1980 roku i chętnie przyjmuje nowych członków.

ZAPROSZONO ECHO

(po czym Echo odpowiada)

* Na wystawę "Ikony" Magdaleny i Zygmunta Stygara. Wystawa będzie miała miejsce w Montrealu od 8 grudnia 1985 r. do 14 grudnia, w Alfred Dallaré przy 3254 rue Bellechasse w Montrealu, w prowincji Quebec.

==

* Na wystawę fotografii Maksymiliana Zbiega - "Jan Paweł II wśród nas", w budynku Polish Alliance Credit Union, przy Roncesvalles Ave. w Toronto.

Obejrzelismy zdjęcia Maksymiliana. Niektóre były drukowane w Echo. Znaleźliśmy wiele naprawdę znakomych, nieznanych. Dowiedzieliśmy się, że artysta wydał z własnej kieszeni okrągłą sumkę, by podzielić się z Polonią swą pracą. Zawstydzamy moich i organizacje popierające kulturę. Dla siebie nie prosimy, jeno dla artystów - bo są solą emigracyjnej szarości. Zachęcamy wszystkich do obejrzenia wystawy.

==

* Na jubileuszowy Bankiet 40-lecia Credit Union św. Stanisła-

wa i św. Kazimierza, 23 listopada, o 6 wieczorem, w Auditorium św. Maksymiliana Kolbe, 4260 Cawthra Rd. w Mississauga. Honorowym gościem uroczystości był ks. biskup S. Wesoły, duszpasterz Polonii.

Poszedł wspomniany wyżej fotograf Maksymilian Zbieg. Reszta Echo nie doszła. W tym samym czasie, w parafii św. Teresy, odprowadzana była Msza za Ojczyznę - o czym ogłaszano od kilku już miesięcy.

Podejrzewamy, że nie tylko Echo głowiło się gdzie się udać. Czy naprawdę nie ma możliwości skoordynowania wydarzeń i imprez w życiu Polonii?

Proponujemy powstanie banku informacyjnego przy okręgach Kalendarzem imprez dysponuje pan Stefan Falkowski. Nie było by źle, gdyby każdy kto planuje jakieś wydarzenie wykonał telefon, sprawdził czy coś się nie dzieje w tym samym czasie i zarejestrował swą imprezę.

Jest nas Polaków tu za mało, żeby się rozdrabniać. Czekamy na stosowne komunikaty Kongresu centralnego i lokalnych

FUNDUSZ PAPIEŻA JANA PAWŁA II DLA POLSKICH SIEROT I OPUSZCZONYCH DZIECI
12 Denison Ave.,
Toronto, Ont. M5T 2M4

Drodzy Ofiarodawcy,

W związku z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia składamy naszym wszystkim Ofiarodawcom życzenia Jezusowej pomocy oraz opieki w Nowym Roku 1986.

Jednocześnie dziękujemy za dotychczas nadesłane ofiary na FUNDUSZ PAPIEŻA JANA PAWŁA II DLA POLSKICH SIEROT I OPUSZCZONYCH DZIECI. Za otrzymane pieniądze ratowaliśmy polskie dzieci przed trwałym kalectwem, finansując operacje skrzywionych kręgosłupów, zakupując sprzęt medyczny potrzebny do przeprowadzania tych operacji oraz udzielając pomocy finansowej na leczenie tych dzieci, które nie mogły być leczone w kraju. W następnym roku, 1986 planujemy założenie w Polsce pierwszego ośrodka opieki chrześcijańskiej dla sierot i opuszczonych dzieci. Każdy kto złożył ofiarę na konto Funduszu jest dobroczyńcą i opiekunem dzieci potrzebujących pomocy. W naszej nieustającej akcji zbiorkowej, prosimy o dalsze wsparcie.

Msza Święta w intencji Ofiarodawców zostanie odprowadzona w niedzielę dnia 5 stycznia 1986 roku o godzinie 8:00 rano w kościele św. Stanisława Kostki, 12 Denison Ave. w Toronto.

Składamy serdeczne Bogu Zapłać

Za Zarząd

Ks. Edward ŚWIĄTEK,

OMI - prezes

Kwity do "Income Tax" za rok 1985 wysyłamy po 1 stycznia 1986.

KOŁO PRZYJACIOŁ HARCERSTWA 'PODHAŁE' SERDECZNIE ZAPRASZA NA ZABAWĘ TANECZNĄ

"ANDRZEJKI"

SOBOTA, 30-go LISTOPADA 1985 r. -
GODZ. 8:00 - 1:00 w nocy, w Sali Credit Union
Sw. Kazimierza, 220 Roncesvalles Ave. Toronto

G R A

ORKIESTRA "CARINGI"

W PROGRAMIE: • NAGRODY WEJŚCIOWE • LOTERIA FANTOWA • BAR OBFIKIE ZAOPATRZONY • GORĄCA KOLACJA O GODZINIE 9 TEJ • ATRAKCJE ANDRZEJKOWE

BILETY WSTĘPU \$12 od osoby
W CENIE BILETU: GORĄCA KOLACJA, KAWA I CIASTO
BILETY I REZERWACJA MIEJSC
pani GLAB 762-0675, pani GUZARA 248-4797,
pani ZAJDEL 767-7493,
SOLARSKI PHARMACY - tel. 536-5452

DENIS McDERMOTT ODCHODZI

✓ Szef Canadian Labor Congress - kanadyjskiej centrali związków zawodowych - Dennis McDermott odchodzi na emeryturę w wieku 63 lat i nie zamierza kandydować na następną 2-letnią kadencję. Faworytką na to wysokie i odpowiedzialne stanowisko (z pensją 78 tys. rocznie) jest pani Shirley Carr, która może stać się pierwszą w Kanadzie przewodniczącą ponad 2-milionowego związku.

McDermott położył niewątpliwie zasługi w pomocy polskiemu związkowi Solidarnosc. Jego organizacja umożliwiła powstanie i utrzymanie Biura Solidarnosci w Kanadzie. Związkowcy kanadyjscy pomagają też finansowo podziemnej Solidarnosci. Wyrazamy nadzieję, że pomoc ta nie wygasnie wraz ze zmianą głowy związku.

QUEBEC PRZED WYBORAMI

✓ Po raz pierwszy od 15 lat, przedmiotem decyzji wyborców w Quebecu nie jest konstytucja, niezależność i suwerenność prowincji czy język oficjalny. Partia Quebecois wysunęła program wyborczy, w którym konkuruje z liberałami w sprawach gospodarczych. Obie, konkurujące do władzy partie obiecują obniżenie podatków, pożyczki dla małych firm na korzystnych warunkach, pomoc stypendialną dla studentów i lepsze renty dla emerytów.

CHCĄ PRZYWROCENIA KARY ŚMIERCI

✓ Ostatnie badania Instytutu Gallupa ujawniły, że 68 procent Kanadyjczyków jest za przywróceniem kary śmierci za morderstwo. Przeciwnych było 22%.

DOCHODZENIE W SPRAWIE KANADYJCZYKÓW BĘDZIE KONTYNUOWANE W ZSRR

✓ Wbrew kampanii protestu społeczności ukraińskiej w Kanadzie, sędzia sądu najwyższego z Quebecu Jules Deschenes, zdecydował, że dochodzenie w sprawie zbrodniarzy wojennych, zamieszkujących rzekomo w Kanadzie, będzie kontynuowane za żelazną kurtyną. Przede wszystkim w ZSRR, a także w Polsce, o ile to będzie konieczne w innych krajach obozu sowieckiego.

Ukraińcy wyrażają obawy, że jak już to bywało, Sowietci wykorzystają okazję by wskazać, jako na zbrodniarzy wojennych, na działaczy antykomunistycznych. KGB może, twierdzą, spreparować odpowiednie dowody.

Deschenes zapewnił, że dochodzenie będzie prowadzone wg zasad, które ZSRR musi uprzednio zaakceptować. Wśród nich - anonimowość podejrzanych Kanadyjczyków, dostęp do oryginalnych niemieckich dokumentów, obecność niezależnych tłumaczy.

"IRENA DO DOMU"

✓ Na wniosek ministra sprawiedliwości, Parlament uchwalił ustawę zakazującą kontaktu pomiędzy klientem a prostytutką w publicznych miejscach. Przepis ma na celu usunięcie pan lekkich obyczajów z ulic i lokali.

Przeciwnicy ustawy twierdzą, że wprowadzenie zmniejszy ona handel żywym towarem na ulicy, ale mocniej uzależni ulicznice od protektorów i nielegalnych opiekunów. Przepis wszedł w życie pod naciskiem opinii publicznej mieszkańców dzielnic, które nie z ich winy, dorobiły się reputacji rozrywkowych.

Wystawa malarstwa

Jolanty KOŁACZEK

30 LISTOPADA - 1 GRUDNIA

od godz. 11 do 7 wieczór

19 Valleywoods Road, Unit 65

DON MILLS



STANDING COMMITTEE ON PROCEDURAL AFFAIRS AND AGENCIES, BOARDS AND COMMISSIONS

PARLAMENTARNE BADANIE NOMINACJI

The Standing Committee on Procedural Affairs and Agencies, Boards and Commissions będzie odbywał przesłuchania w grudniu 1985 roku na temat metod, które powinny być stosowane przy powoływaniu na stanowiska w agencjach, zarządach i komisjach Ontaryjskiego Rządu i Rządowych Korporacji, których to nominacji dokonuje Lieutenant Governor.

Komitet oczekuje pisemnych uwag od obywateli, grup lub organizacji, które chciałyby się wypowiedzieć na powyższy temat. Wszystkie listy powinny być złożone do Komitetu nie później niż w piątek 6 grudnia 1985r.

MICHAEL J. BREAU M.P.P.
Chairman

A. SMIRLE FORSYTH
Clerk of the Committee

Room 104 Legislative Building
Queen's Park
Toronto Ontario M7A 1A2
416/963-1462

ŚWIĄTECZNĄ NIESPODZIANKĘ SPRAW RODZINIE WYSYLAJĄC

PACZKI DO POLSKI

PRZEZ

POLIMEX

**2053 DUNDAS ST. W., TORONTO, ONT. M6R 1W8
TEL. 537-7914**

PRZEZ „POLIMEX” MOŻNA WYSLAĆ:

★ PACZKI MORSKIE
★ PACZKI LOTNICZE
★ OWOCE CYTRUSOWE
★ GOTÓWKĘ DO RĄK WŁASNYCH

**UWAGA MISSISSAUGA I OKOLICE — NASZ NOWY ADRES
POLIMEX FORWARDING INC.
1575 SISMET RD. Unit 7, Mississauga, Ont. TEL. 624-1965**



OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL
PACZKI ★ SAMOCHODY ★ LEKI ★ MASZyny
ROLNICZE ★ SPRZET GOSPODARSTWA DOMOWEGO ★ BONY DOLAROWE ITP

Manueli Circo od miesięcy nie wolno opuszczać domu swoich rodziców. Została usunięta z uczelni w Timisoara, a ojciec jej przy pomocy urzędowego lekarza uznał ją za niepoczytalną i grozi jej, że odda ją do zakładu dla psychicznie chorych. W kwietniu jakieś nieznane auto potrafiło ją umyślnie, doznała złamania lewej ręki.

Powodem tego terroru jest miłość Rumunka zakochała się w swoim rodaku pochodzenia niemieckiego, który w międzyczasie wyjechał do RFN, chcą oni zawrzeć związek małżeński i dziewczyna chce opuścić kraj.

Za to jednak jej ojciec musiałby zapłacić utratą stanowiska. Piastuje on urząd burmistrza w liczącym 100 tys. mieszkańców mieście Deva i według niepisanych reguł rumunskiego socjalizmu zostanie on pozbawiony pracy, jeżeli córka wyjedzie.

Ponieważ zięć niemieckiego pochodzenia był oczywiście niemile widziany przez tescia burmistrza, robił więc on wszystko, aby zakochaną parę rozdzielić. Przyjaciel Manueli, Tiberius Bojince, pochodzący także z Deva, technik weterynarii został bez żadnego powodu zwolniony z pracy. Mogł zostać zatrudniony tylko jako pracownik pomocniczy.

Kiedy prosby i groźby nie mogły rozłączyć zakochanej pary, młody człowiek został w nocy napadnięty i pobity do nieprzytomności. Sprawców policja oczywiście nie znalazła, stwierdzono, że były to porachunki osobiste.

Kiedy w ramach łączenia rodzin wyjechał on do RFN, Bojince wystąpił do władz bukaresztenskich z wnioskiem o wyrażenie zgody na zawarcie małżeństwa. Wniosek został szybko odrzucony, a dalsze starania uznano za bezcelowe, Manuela otrzymała zawiadomienie, że nie otrzyma zezwolenia na opuszczenie kraju.

Zarządzenie regulujące wyjazdy z kraju wydał sam Ceausescu. O tym, czy pełnoletnia osoba z Rumunii może zawrzeć związek małżeński z cudzoziemcem muszą zdecydować rodzice, a nawet cała rodzina.

W ten sposób rumunsko-niemiecka para ma do pokonania dwa fronty obawiający się o swój urząd ojciec narzeczonej i nastawioną wrogo do zagranicy partię.

Na pytanie narzeczonego w ambasadzie rumunskiej w Bonn otrzymał on odpowiedź, że jego narzeczoną musi zostawić w kraju, aby zapewnić rodzicom opiekę, kiedy będą starzy.

ZA DEWIZY — WSZYSTKO ?



Los tej pary nie jest w tym bałkańskim państwie socjalistycznym wyjątkiem. Prawie tysiąc takich podał o zezwolenie na wyjazd celem zawarcia związku małżeńskiego z obywatelami RFN leży u władz rumunskich. Reżim w Bukareszcie bardzo zastrzył załatwianie podobnych spraw.

Także podpisanie przez Ceausescu aktu końcowego w Helsinkach nie przyniosło żadnych zmian. Jedyne co pozwalał władzom w Bukareszcie mieć łagodniejszy stosunek, to zgodnie ze zwyczajem bałkańskim jest łapówka lub nacisk z góry.

Wielokrotnie przedstawiciele RFN składając oficjalne wizyty mające na celu polepszenie stosunków handlowych, przed przystąpieniem do rozmów przedkładał listy chętnych do zawarcia związku małżeńskiego.

W końcu 1982 r. - rząd w Bukareszcie wydał dekret: obywatele, którzy chcą opuścić kraj, muszą najpierw spłacić długi, głównie te w stosunku do państwa. W przeliczeniu na głowę, jak wykazuje praktyka, koszt uczęszczania na studia wynosi za każdy rok nauki 3 tys. dolarów.

Chętni, którzy złożyli podania na wyjazd, a korzystają w międzyczasie z domów wczasowych, muszą wnieść opłatę w dewizach według stawek obowiązujących cudzoziemców.

Der Spiegel, 21. 10. 1985 r.

Tłum. S. CECH

Małżeństwo zabronione przez partię. Przed ambasadą rumunską w Bonn.



trzęsienie ziemi, można je porównać do tego, które 9 lat temu nawiedziło Uzbekistan, a jego stolicę Taszkient zrownało z ziemią, oraz do tego, które nastąpiło tamże rok później i zniszczyło centrum gazu ziemnego Gaski w pobliżu Buchar. O liczbie ofiar świat nigdy się nie dowie. "Tysięcy ofiar" jednakże nie było.

Do "wyjaśnienia sprawy" poczuła się upoważniona "Komsomolska Prawda". Organ młodzieży komunistycznej poinformował, że w Leninabad, drugim co do wielkości mieście Tadżykistanu, została powołana specjalna "grupa operacyjna", której zadaniem jest przeciwdziałanie "niezdrowym pogłoskom".

Na tym wyczerpało się owo wyjaśnienie, jednak inna moskiewska gazeta podaje, że z liczącego 15 tys. mieszkańców miasta Kairakkum 8 tys. pozostało bez dachu nad głową.

Z tych różnych kamyczków trzeba ułożyć mozaikę, która pozwoli dalekiemu obserwatorowi w Moskwie odczytać obraz mających miejsce wydarzeń. Wstrząsy wystąpiły w niedzielę wieczorem 13 października około godz. 22, na północ od Kairakkum. Spowodowały one uszkodzenie elektrowni wodnej, co utrudniało poszukiwanie przysypanych ofiar. W okolicznych miasteczkach i wioskach poszukiwania prowadzono przy pomocy reflektorów samochodowych. Najbardziej zostały uszkodzone

Po złożonym demarche przez Bonn w sprawie opłat kierownictwo rumuńskie jest skłonne zrezygnować z tychże, w przypadku łączenia rodzin. Zamiast tego jedzą do RFN "rzekomo prywatne" osoby i obiecują niemieckim rodzinom szybkie załatwienie sprawy, normalnie czeka się bardzo długo, za bardzo wysoką odpłatnością.

W Hermannstadt, niemiecko-języcznym mieście w Rumunii, został otwarty półoficjalny punkt, w którym można za wysoką łapówkę, w miarę szybko załatwić sprawy wyjazdowe.

Pomaga to w większości przypadków. Kto zapłaci 10 tys. marek za osobę dorosłą, 6 tys. za emeryta i 4 tys. za dziecko może z reguły liczyć na szybkie załatwienie zezwolenia na wyjazd. Komu nie starcza pieniędzy może także zapłacić innymi wartościowymi rzeczami, najchętniej przyjmowane są samochody marki zachodniej.

Dla pary narzeczonych z Deva, ten tolerowany przez państwo handel ludźmi, nie stanowi rozwiązania. Oni nawet za pieniądze nie mogą się połączyć.

Zdesperowany Bojince postanowił rozpocząć strajk głodowy przed ambasadą rumuńską w Bonn. Na dyplomatach Ceausescu nie zrobiło to większego wrażenia, wezwali oni po prostu policję.

KOMSOMOLCY ROZPRASZAJĄ

"Niezdrowe pogłoski"

Na ścianie z głębokimi rysami zegar zatrzymał się na godz. 22.02. Niedaleko tego miejsca cmentarzysko ruin, w którym żołnierze poszukują tych, którzy przeżyli, kobieta w stroju ludowym niesie poszukiwacym dużą patelnię ryżu, a specjalny pociąg wiezie artykuły żywnościowe, namioty i materiały budowlane. Pociąg opuścił właśnie Duszanbe, zdążając w kierunku Kairakkum. W jednej z gazet moskiewskich można było zobaczyć 4 zdjęcia ukazujące moment silnego trzęsienia ziemi, które nie-

dawno nawiedziło Sowiecką Republikę - Tadżykistan.

Władzy jest bardzo trudno zdecydować się na to, aby swoim obywatelom pokazać rozmiary tej katastrofy. Bardzo gorliwie podaje się natomiast do wiadomości rzekomy powrót do "normalnego życia", o funkcjonującym dopływie prądu i wody oraz normalnej pracy w szkołach. Krotka informacja, którą pokazała telewizja swoim widzom, świadczy o tym, że było to silne

domy budowane w latach 30, 40 i 50, kiedy konstruktorzy nie zwracali jeszcze uwagi na warunki sejsmiczne.

Po tygodniu "Komsomolska Prawda" dopuściła do głosu eksperta Gaibnasara Chadijewicza, który stwierdził, że "katastrofa mogłaby przyjąć mniejsze rozmiary, gdyby stare budynki były umocnione zgodnie ze wskazaniami". Przy tej okazji okazało się, że w małym przemysłowym mieście Gafurow uległo całkowitemu zniszczeniu 900 domów. Szczególnie ciężko dotknięta została fabryka dywanów, w której w czasie tragedii znajdowało się około 1000 robotników. Jeden z sowieckich reporterów napisał po trzech dniach "ekipy ratunkowe i jednostki wojskowe usuwają gruzy, aby wydobyć zwłoki tych, którzy zginęli".

O rozmiarach katastrofy można tylko snuć domysły na podstawie telegramu kierownictwa partii i rządu, wyrażającego "głębokie wyrazy współczucia rodzinom i krewnym zmarłych".

Niestety, wszystko musi pozostawać w sferze domysłów tak długo, dokąd władze nie będą podawały pełnych informacji, a będą tylko mobilizować przyszłe pokolenie młodych komunistów, aby zwalczało "niezdrowe pogłoski".

Tłum. S. CECH

Frankfurter Allgemeine Zeitung, 21. 10. 85

Uwagi na marginesie książki
Jana NOWAKA

JAN NOWAK (Zdzisław Jezioranski),
WOJNA W ETERZE, Wspomnienia, tom
I, 1948-1956, Odnowa, Londyn 1985, s. 302

MORALNOŚĆ I POLITYKA A NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI

Miękka koncepcja komunizmu

Wiele poczynan ogólnych, ale i kroków bardzo konkretnych RWE wobec Polski wynikało z przyjętej przez Nowaka koncepcji komunizmu. Być może koncepcja ta ewoluowała i w następnym tomie okaże się być inna, być może również, że okoliczności wymuszały na "jastrzębiu" Nowaku jakąś wersję roboczą, pragmatyczną, ale ogólnie rzecz biorąc to co implícite wyczytałem w związku z komunizmem w książce (Nowak nigdzie kawa na łąkę nie daje swej wykładni) nazywam miękką wersją komunizmu. Stosunek Nowaka i RWE do komunizmu wydaje się być taki jak by wiedzieli oni, że jest to system wyjątkowy, totalitarny, despotyczny, ludobójczy, okrutny itd., a zachowywali się i działali tak, jakby był on aż nie taki totalitarny, despotyczny itd. Jednym słowem, w znanym bodajże od 1944 roku, dychotomicznym podziale stosunku do komunizmu i władz komunistycznych w Polsce - z jednej strony zakładanie, że niemożliwe jest istnienie z komunistami i że trzeba komunizm zlikwidować, a z drugiej, że trzeba znaleźć sposoby koegzystencji, RWE przyjęło tę drugą postawę, nie tylko jako taktyczną formułę nadawania programu, ale także jako styl myślenia politycznego, czy ramy ideowe.

Istnieje przecież ogromna różnica pomiędzy stwierdzeniem, że po to by uzyskać niepodległość Polski należy obalić komunizm, gdyż z komunizmem się współzyc nie da, a stwierdzeniem, że na komunizm można wpływać i można go przerabiać.

Radiostacja powinna jasno stwierdzić, że walka o niepodległość, jak również o wolność i demokrację w kraju, jest zarazem, biorąc pod uwagę naturę komunizmu, walką o władzę. Ze po to, by uzyskać wolność i demokrację, by uzyskać niepodległość, trzeba po prostu komunistów od władzy odsunąć.

Była to wówczas i pozostaje aktualna nadal, jedyna podstawa myślowa pracy na rzecz niepodległości, pracy na rzecz odciążania Polski od ZSRR i godzenia w Związek Sowiecki. Tylko takie wyraźne założenie dawałoby stacji odpowiedni stopień radykalności i tylko przyjęcie takiego założenia daje obecnej i przyszłej walce o niepodległość szansę na powodzenie.

Nie wystarczy podważyć stary system władzy, trzeba go zniszczyć i zastąpić nowym.

Dopóki władza komunistów nie została zniszczona, dopóki wszelkie ustępstwa z ich strony są nietrwałe.

RWE zdaje się wierzyć, że można poprawić władzę komunistyczną, że nawoływaniem do przestrzegania pewnych wartości można ją podleczyć. Stąd wypłynęły pewne ważne błędy taktyczne radiostacji np. apelowanie do komunistów u władzy ("Zakładaliśmy - pisze Nowak - że w głębi duszy komunistyczny aparat drażnić musi sowiecka kontrola, obecność i mieszanie się w ich sprawy sowieckich doradców" s. 75), udzielenie poparcia Gomułce i mniej prosowieckim elementom w partii, by pomóc w

Uwagi niniejsze dotyczą Radia Wolna Europa, przede wszystkim w kontekście sekcji polskiej tego radia, jej koncepcji oraz roli w walce o uzyskanie niepodległości Polski. Materiałem tych uwag jest I tom wspomnień Nowaka-Jeziorańskiego "Wojna w eterze" obejmujący pierwsze lata istnienia rozgłosni oraz omawiający okoliczności i tło jej powstania. Są to w zasadzie lata od 1950 do 1956 roku. Mówimy więc już o historii. Lata te i ze względu na wydarzenia w bloku komunistycznym i ze względu na politykę Zachodu wobec Sowietów, jak również, zdecydowane niepogodzenie się emigracji polskiej z sowiecką okupacją kraju, wyrażające się w różnych koncepcjach "służenia" czy "przewodzenia" Polsce na drodze do wolności, są olbrzymią kopalnią problemów nie tylko historycznych, ze względu na ciągłe utrzymywanie się okupację sowiecką Polski są one w wielu wypadkach kopalnią problemów żywych i aktualnych.

Restalinizacja Polski która nastąpiła wraz z 13 grudnia 1981 roku spowodowała, że niektóre wywody wieloletniego szefa sekcji polskiej RWE czyta się tak, jak by były bieżącym komentarzem do wydarzeń lat stanu wojny jerozolimskiej. Stąd w uwagach niniejszych, będę szukał tych problemów w książce Nowaka, które, czy to za-przebrane, czy potwierdzone, są nadal świeże, a ich dyskusja jest ciągle pożyteczna w walce o niepodległość Polski, zarówno w kraju jak i na emigracji.

Niepodległość jako sprawa nadrzędna

Uzyskanie niepodległości Polski było celem nadrzędnym działalności sekcji polskiej. Był to cel pod którym podpisywała się emigracja polska, narod polski i zachodni opiekunowie radiostacji. Był to cel, który jednoczył najrozbieżniejsze partie, stronnictwa, kluby i kierunki. Cel ten jest nadal nadrzędnym celem większości Polaków w kraju i na emigracji, nadal jednocy działania różnych Polaków i ich organizacji.

Czasami obok niepodległości pojawiają się inne cele jako równorzędne, ale wydaje się że niepodległość Polski aż do jej uzyskania nie powinna być zrównywana z innymi. Cele inne niż niepodległość rozumiana jako suwerenność narodu i jego państwa będą Polaków dzielić, a nie łączyć.

Na stronie 125 Nowak pisze "Według amerykańskich wytycznych uwolnienie Polski miało pierwszeństwo przed sprawą granic. Odrzucałem tego rodzaju alternatywę. Utrzymanie granicy zachodniej i odzyskanie niepodległości były celami równorzędnymi, bo Polska w postaci jakiegokolwiek Kongresówki byłaby organizmem niezdolnym do samodzielnego bytu". Rozumiem w pełni, że RWE nie mogło "zapomnieć" o granicach zachodnich, po prostu by nie stracić wiarygodności i wpływu w Polsce. Ale czy trzeba zrównywać problem niepodległości z problemem granic (nawet jeśli to była taktyka wobec Amerykanów)? Wydaje mi się, że nie. Zresztą uderza w tym przypadku brak upomnienia się o granice wschodnie nie mniej ważne od granic zachodnich.

Niepodległość wymaga terytorium. Problem granic jest problemem trudnym, spornym i gorącym. Nie jest równorzędnym z problemem niepodległości. Niepodległym można być w różnych granicach. To jakie to będą granice zdecyduje niepodległe państwo polskie.

Czy Polacy mogą zdobyć niepodległość sami?

Obranie niepodległości za cel nadrzędny implikowało szereg problemów związanych ze sposobem jej wywalczenia. Nie ulegało wątpliwości i nie ulega, że trzeba o nią walczyć, że tak jak sytuacja wyglądała i wyglądać nie zapowiada, że przyjdzie ona sama. RWE stała na stanowisku, że Polacy nie mogą zdobyć niepodległości sami, że muszą otrzymać pomoc od Zachodu.

To założenie jest ciągle aktualne i świeże. Polska nie będzie niepodległa i nie wywalczy niepodległości dopóty dopóki będzie istniał ZSRR. Wynika z tego jednoznaczny wniosek: że walka o niepodległość Polski musi być połączona z walką o upadek ZSRR.

Sądzę, że problem ten w latach 52 - 56 sekcja polska zapoznała. W świetle 4 dekad historii PRL jest oczywiste, że warunkiem niezbędnym uzyskania przez Polskę niepodległości jest likwidacja ZSRR. Inną kwestią jest jak z ZSRR walczyć. Obrona, sposoby walki będą rzutowały, rzecz jasna, na sposoby realizacji procesu walki o niepodległość.

Czy Polacy mogą liczyć na pomoc Zachodu?

To, że mogą nie ulega wątpliwości. Prawdziwy problem to pytanie czy mogą liczyć na pomoc skuteczną i w ostatecznym rozrachunku zbrojną. Tutaj relacje Nowaka nasuwają wnioski zdecydowanie pesymistyczne. Nowak pokazuje kapitalnie jak kwestia Polski nie jest samodzielną kwestią polityki zagranicznej USA (w tym i Zachodu, lecz "po prostu funkcją stosunków z Rosją i Niemcami" (s. 89). W tym więc sensie Nowak przestrzega przed niekorzystnymi złudzeniami: "Matką złudzeń była dla Polaków zawsze wyolbrzymiona wiara w Zachód" (s. 93).

Okres 50 - 56 dostarczył wielu dobitnych przykładów, że Zachód nie zaangażował się w sprawy bloku wschodniego nawet na tyle na ile go było w danych warunkach stać, nie mówiąc już o dotrzymaniu obietnic. Nowak przytacza szereg przykładów i cytatów tzw. polityki wyzwolenia z bardzo wczesnych lat 50-tych. "Poczynając od roku 1949 - pisze Nowak - Dulles domagał się od Trumana deklaracji stwierdzającej wyraźnie, że wyzwolenie krajów ujarzmionych jest jednym z głównych celów polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych" (s. 90).

Na stronie 92 autor przypomina więc wyborczy Eisenhowera, na którym powiedział on, "że Ameryka nie zagna spokoju, dopóki miliony ludzi w krajach ujarzmionych nie staną się znowu panami swego losu". "W roku 1951 na wniosek Kerstena - przypomina Nowak - Kongres przezna-

czył sumę 100 milionów dolarów na rzecz utworzenia z uchodźców oddziałów wojskowych wspierających NATO. Burnham postulował cofnięcie uznania marionetkowym reżimom, popierał projekt Kerstena utworzenia formacji wojskowych pod barwami narodowymi i zalecał poparcie dla projektów Federacji Europy Środkowej" (s. 91).

Nowak słusznie zastanawiał się wówczas, czy obietnice te mogą być spełnione i czy wyzwolenie może nastąpić bez wojny nuklearnej? Przypuszczał, że nie i historia wykazała że miał rację. Co więcej okazało się nawet, że późniejszy prezydent Eisenhower odstąpił od obietnic wyzwolenia Europy ujarzmionej.

Bierność Zachodu wobec tragedii powstania węgierskiego znamy aż za dobrze.

Nowak pokazuje jak wątpliwym sprzymierzeńcem może być Zachód już na przykładzie jego stanowiska wobec wypadków berlińskich w 1953 roku. "Antykomunistyczny zryw robotników - pierwszy od buntu marynarzy w Kronsztadzie - wywarł olbrzymie wrażenie na świecie. Pomimo słumienia rewolty w ciągu dwóch dni - cała prasa po obu stronach Atlantyku uznała ją za tryumf polityki wyzwolenia, pierwszą zapowiedź wielkich wewnętrznych wstrząsów całego imperium sowieckiego. Nawet tak ostrożne pismo jak londyński Observer pisał, że wypadki w Berlinie są odpowiedzią tym, którzy twierdzą, że wyzwolenie Europy Wschodniej nie jest możliwe. Pojawiły się nagłówki w rodzaju "Początek końca Rosji Sowieckiej". Dla nas była to lekcja o zupełnie innej wymowie. Rządy zachodnie z administracją Eisenhowera na czele zachowały się biernie. Deklaracje sprzed roku okazały się pustą retoryką. Wojska amerykańskie stacjonujące w Niemczech Zachodnich nie wykonały najmniejszych choćby pozorujących ruchów. Poza werbalnymi protestami rządu i wysyłką paczek żywnościowych wartości 15 milionów dolarów do Berlina Wschodniego - Stany Zjednoczone nie uczyniły żadnego znaczącego gestu. Co więcej, Eisenhower na swej tygodniowej konferencji prasowej oświadczył "cierpienia ludności (Niemiec Wschodnich) budzą nasze współczucie i podziw, ale nie planujemy żadnej czynnej interwencji" (s. 117).

Doswiadczenie lat 50-tych, oraz następnych dziesięcioleci nie przyniosło nic nowego pod słońcem. Myślę, że w walce o niepodległość Polski należy przyjąć jako pewnik, że Zachód tak długo nie przystąpi do walki zbrojnej, jak długo nie uzna tego za swój własny zachodni interes.

Do chwili nadejścia owej historycznej szansy walka o niepodległość z pomocą Zachodu polega na wyciąganiu z niego tej pomocy, którą może udzielić (bez złudzeń, że może być ona istotna) i na przekonywaniu Zachodu, że przyszłość świata faktycznie zależy od postawy narodów ujarzmionych i że wobec zagrożenia sowieckiego narody te oraz Zachód na czele z USA są naturalnymi sojusznikami.

zapobiegnięciu dostania się władzy w ręce frakcji stalinowskiej ("Nigdy nie załowałem ograniczonego poparcia udzielonego przez RWE Gomułce w chwili kryzysu, s. 280) czy naiwne, psychologiczne tłumaczenie oparcia się triumwiratu Gomułka-Ochab-Cyrankiewicz delegacji sowieckiej na czele z Chruszczowem, która przybyła niespodziewanie 19 października 1956 roku na rozmowy do Polski

Zdaje się, że po latach społecznego oporu i komunistycznego odwetu złudzeń w kwestii prawdziwego oblicza komunizmu i komunistów żyć już nie można

Działalność praktyczna wymusza jednak nadal różne kompromisy, w rzeczy samej niekiedy są to ustępstwa w skali praktycznej nie do uniknięcia. Tym bardziej potrzebna jest owa porządkująca i ukierunkowująca świadomość, że wygrać z komunizmem bez zdobycia władzy i całkowitego odsunięcia ich od niej, nie można

Emigracja a kraj

RWE było nie tylko pochodną i funkcją pełnej niejasności, przypływów i odpływów amerykańskiej polityki zagranicznej, ani nie tylko głosem kraju, było ono także wyrazem emigracji polskiej. Wspomnienia Nowaka dają bardzo wiele materiałów poruszających problemy specyficzne dla stosunków kraj i emigracja. Można by je nawet w tym kontekście nazwać poszukiwaniem więzi właściwej

Nie ulega wątpliwości, że Nowak określał funkcje RWE w stosunku do Polski skromnie "wyobrazałem sobie naszą pracę jako walkę obronną opóźniającą proces sowietyzacji" (s. 66), "nie będziemy usiłowali sprawować rządu dusz w Polsce" (s. 56), "Najlepszą metodą popierania dalszej liberalizacji i demokratyzacji jest wyczerpujące i dokładne informowanie o przebiegu wydarzeń w Polsce i o reakcjach świata zachodniego" (s. 273) (z drugiej strony znajdujemy we wspomnieniach miejsca, gdzie Nowak pisze o świadomości podjętej próbie wywarcia wpływu na np. amerykańską politykę zagraniczną (s. 36), czy na władzę w Polsce)

W stosunku do Polski, koncepcja Nowaka była zdecydowanie za mało agresywna, oczywiście, że RWE spełniało olbrzymią rolę jako namiastka swobodnego obiegu informacji, nieskrępowanej prezentacji różnych poglądów, ale bronienie się przed sowietyzacją, a nie jej atakowanie, oraz informowanie, zamiast podpowiadania i wyjaśniania to była w tamtych latach stracona szansa polskiej sekcji

Aprogramowość

Jednym z najcięższych grzechów RWE było jak sądzę to, że tak dobrze udało się jej uniknąć utożsamienia siebie z konkretnym programem politycznym. Oczywiście propaganda sowiecka określała radiostację jako narzędzie imperialistycznej dywersji czy niemieckiego rewizjonizmu, ale jak ją określali ludzie w Polsce? Jest antysowiecka, antykomunistyczna, mówi na ogół prawdę, albo przedstawia inny punkt widzenia, pragnie niepodległości Polski

W latach stalinowskich i aż do odwilży to było z jednej strony wyjątkowo dużo w porównaniu z kłamstwem i komunizmem, ale z drugiej strony, wyjątkowo za mało. Brak własnego niepodległościowego programu politycznego, a przecież to jest naturalny cel refleksji politycznej, uniemożliwił spójne wyjaśnienie rzeczywistości politycznej. Program taki byłby o wiele ważniejszy niż setki faktów o kolejnej zbrodni systemu

Czy wytyczne kierownictwa amerykańskiego dla stacji jeszcze w roku 1952, że "Rozgłoszenia Polska nie może stać się organem żadnego z ośrodków, partii i przywódców emigracyjnych" (s. 95) zabierały również samemu zespołowi sekcji stacjonarnej własny ośrodek polityczny z prawdziwego zdarzenia?

I Nowak i wielu innych jego współpracowników mogą uchodzić za ludzi mo-

ralnie i intelektualnie wybitnych. Czy nie było ich stacjonarnej na stworzenie bardziej wyraźnej orientacji politycznej, tym bardziej, że znaczenie rozgłoszeń w kraju oraz jej możliwości za granicą, było nie tylko, również centralna pozycja w łonie samej emigracji, upoważniały ją do tego

Aprogramowość jest nadal jednym z cięższych grzechów emigracji, bez programów nie będzie dobrze rozwiniętej kultury politycznej

Czy mamy prawo narazać innych (zwłaszcza na przegraną)

W wielu miejscach na łamach książki natykamy się na uwagi tłumaczące jakieś konkretne polityczne czy radiowe posunięcia Nowaka odwołaniem się do zasad moralnych, nie wolno podżegać, nie wolno narazać innych na cierpienia, nie wolno prowokować, nie wolno wystawiać bezbronnych narodów na sowieckie kule. Oto garstka cytatów "Będziemy wystrzegali się wszystkiego, co mogłoby pchnąć społeczeństwo do czynnego oporu albo organizowania się pod ziemią. Będziemy kierowali się troską o bezpieczeństwo słuchaczy. Najlepszą audycją nie jest warta jednego życia ludzkiego" (s. 56), "Złżyśmy wszyscy w poczuciu, że wojenny wpływ młodej krwi był w czasie wojny tak wielki, że zagrażał bytowi śmiertelnie wyczerpanego narodu. Sama myśl, że tragedia Powstania Warszawskiego mogłaby się raz jeszcze powtórzyć za naszego życia, budziła odruch gwałtownego i powszechnego sprzeciwu" (s. 93), "Najważniejsze, że do tych nieodwracalnych, choć częściowych przemian (z roku 1956 - Z.F.) doszło bez przelewu krwi" (s. 282)

W niektórych sytuacjach stanowisko Nowaka posuwało się tak daleko, że wyglądało nawet na stanowisko strażnika pożarnej, gaszącej pożary powstałe samoistnie w Polsce. Tak np. było, gdy Nowak jest przeciwny po ucieczce na Zachód w 1953 roku dwóch pilotów polskich stanowisku kierownictwa amerykańskiego domagającego się "całej kampanii zachęcającej do dalszej dezercji" i pisze, że "W szczególności jakiegokolwiek bezpośredniego zachęty do ucieczek byłoby nie wskazane z następujących powodów" (s. 111) i wymienia tutaj, takie sprawy jak to, że część uciekinierów zginęłaby, część dostałaby się do więzienia, część byłaby zawiedziona życiem na Zachodzie. Tak było również gdy Nowak występuje przeciwko amerykańskiemu probom organizacji konspiracji w Polsce

"Jeszcze w memoriale wysłanym w marcu 1949 r. przez NiD do Dullesa, przytaczałem - pisze Nowak - argumenty przeciwko probom tworzenia w Polsce organizacji podziemnych. W odróżnieniu od Niemców - dowodziłem - Sowietom opierają się na rodzimym elemencie polskich komunistów pomnożonych przez kolaborantów i informatorów. System sowiecki doprowadził do perfekcji sztukę infiltracji i prowokacji. Po tragicznych doświadczeniach wojennych ludność nie widziała celu w działalności podziemnej i melichne grupy konspiracyjne, pozbawione były masowego poparcia, które w czasie okupacji niemieckiej stanowiło osłonę dla podziemia. W tych warunkach każda próba konspiracji musiała prędzej czy później skończyć się wyspą i stratą najcenniejszego elementu ludzkiego. Na dłuższą metę zorganizowana działalność konspiracyjna doprowadziłaby do osłabienia sił społeczeństwa. Wypadki przyznały słuszność tym wywodom" (s. 96). Myślę, że jest to dyskusyjne, wydaje się, że historia i obecny ruch oporu i konspiracja dowodzą to wyraźnie. Nowak zdaje się więc zajmować stanowisko, zgodne z którym pewne względy moralne mogą zdecydowanie przesądzić polityczne kroki i decyzje. Jest to generalnie stanowisko słuszne, ale praktycznie skomplikowane

Z technicznego punktu widzenia w polityce może się mylić zarówno najbardziej uczuciowy moralista jak i najbardziej cyniczny politykier. Historia, zwłaszcza ta bieżąca, nie jest czymś co się da przewidzieć w 100%, czasem nie da się przewidzieć tego w ogóle. W tym więc sensie moralnie nara-



nie jest narazanie innych zwłaszcza na przegraną, ale w zasadzie musimy być pewni przegranej. Wydaje mi się, że przekreślenie przez Nowaka akcji tworzenia konspiracji czy kampanii ucieczek z Polski było zdecydowanie przewidywaniem na wyrost. Myślę, że podstawa przewidywania leżała w defensywnej koncepcji walki z komunizmem

Podstawą walki o niepodległość jest wola ataku i wola ponoszenia ryzyka i ofiar

Uważam, że powyższe stwierdzenie jest naczelną zasadą walki o niepodległość Polski. Jeśli cech tych w narodzie nie stanie, niepodległość może mu przynieść wyjątkowo tylko spłot wydarzeń zewnętrznych. Emigracja ma prawo moralne, a nawet obowiązek podnosić ową wolę ataku i wolę ponoszenia ofiar. Musi jednak jednocześnie, siedząc bezpiecznie na Zachodzie, być także gotowa do walki i ofiar. Nie jest sytuacją niemoralną nawoływanie do działań obciążonych dużym ryzykiem i kosztami. 1. kiedy emigracja nie stwarza nowego stanowiska, lecz popiera kierunek polityczny czy poglądy, które wyłoniły się w kraju, 2. kiedy emigracja nawołuje do radykalizacji ruchu w Polsce zgłasza gotowość udania się do Ojczyzny i podjęcia walki w przypadku interwencji zbrojnej (i rzecz jasna spełni zamiar gdy zajdzie potrzeba), 3. kiedy emigracja jest przekonana, że radykalizacja ruchu, stawiając np. problem inwazji sowieckiej na ostrzu noża spotęguje wolę walki o wolność odsuwając własnie dlatego groźbę interwencji, kiedy więc uważa, że, przeciwnie, uspokajanie kraju czyniąc go słabym wyda go na pastwę wrogowi

Spojrzymy na ten problem w sposób bardziej złożony. Kiedy głosi się poglądy uważane za prawdziwe czy powinno zrezygnować się z ich głoszenia gdy przewiduje się, że ich konsekwencje będą niedobre. A więc czy wartość prawdy powinno postawić się niżej od skutków jej ogłoszenia? Jest to klasyczny spor filozoficzny - nierozstrzygalny przy pomocy rozumowania scentystycznych i logicznych. Historia daje przykłady ludzi rezygnujących z głoszenia prawdy dla dobra sprawy jak i ludzi w imię prawdy ginących czy namawiających innych do śmierci kiedy sami trzymają się z dala od pola bitewnego. Sprawa moralnej kwalifikacji nawoływania do walki, do radykalizacji ruchu niepodległości jest przy głębszym spojrzeniu bardziej złożona i nie tak prosta jak ujmuje ją Nowak

Bez kompleksu winy i uposzczenia

Nowak często pisze, że RWE jest służebne wobec narodu polskiego, wobec jego walki o niepodległość. Ale czy nie za często służebność rozumiana jest jako uposzczenie naszej sytuacji poznawczej czy winy, że opuściło się kraj. Na ostatnie pytanie można odpowiedzieć jak Mickiewicz "Kto siedzi w Ojczyźnie i cierpi niewolę aby zachować życie, ten straci Ojczyznę i życie, a kto opuści Ojczyznę aby bronił wolności

ten będzie żyć wiecznie", ale wystarczy odpowiedzieć, że jesteśmy emigracyjną częścią narodu tak samo potrzebną w walce o niepodległość jak Polacy w kraju

Drugi powód służebności, że jesteśmy uposzczeni poznawczo jest nieporozumieniem. Jeśli spełniamy warunek posiadania dobrych informacji (a często spełniamy go lepiej niż większość rodaków w kraju), jeśli mamy kontakt z Polakami w kraju, jeśli potrafimy się wczuwać, nie sądzę by nasza sytuacja poznawcza, była uposzczone, a powstałe emigracyjne wytwory duchowe były ułomne

Odczuwam także wrażenie, że Nowak posługuje się terminem służebnej roli w przeciwstawieniu do "rządu dusz". Służebna rola jest do przyjęcia w sensie wszystko dla kraju, ale nie znaczy to, że odrzucić należy apriori "rząd dusz". Rozsądniej jest niczego tutaj nie przesądzać. Nie domagać się odgórnie tego "rządu", ale i nie odrzucać go gdy warunki na to pozwolą

Os. kraj-emigracja trzeba traktować jak os. partnerów, w którym potencjał i znaczenie obydwu stron jest zmienne w zależności od warunków i możliwości, a nie przesądzone w jedną bądź drugą stronę arbitralnym zaprojektowaniem jak ten stosunek ma wyglądać

Odrzucać należy pogląd, że tylko emigracja może być rzecznikiem prawdziwych interesów Polski i prawdziwej postawy narodu jak również i pogląd, że przedstawicielstwo to przysługuje wyłącznie Polakom w kraju

Mamy prawo stawiać zadania wyższe niż kraj

Kiedy Mickiewicz pisał iż "duszą narodu polskiego jest pielgrzymstwo polskie" przeciwstawiał w pewnym sensie emigrację narodowi. Bliższy jest mi sąd Norwida, który sprzeciwiając się takiemu rozróżnieniu zauważył, że Ojczyzna jest to moralne zjednoczenie i że każde prawe serce polskie jest Ojczyzną jednym pulsu uderzeniem

Stawiamy zadanie w imię wolnej i niepodległej Polski ze świadomością, że Ojczyzna duchowa nie rozdziela żadne granice, a nasz byt narodowy nadal jest okaleczony i nadal na naszych barkach spoczywa zadanie dopełniania tego bytu. Tak długo jak długo w Polsce nie będzie możliwa pełna prawda, tak długo prawdę o Polsce i o Polakach musi zabezpieczać i przekazywać emigracja. A wynikające z tej prawdy zadania, nawet te dalej idące niż formułowane w kraju, mamy prawo, a także obowiązek forsować i przedstawiać Rodakom w Polsce i całemu światu. I to nie dlatego, że stanowimy "duszę narodu polskiego", ani nie tyle, że nikt tego za nas nie spełni, ale dlatego, że jest to nasz wkład w ogólnonarodową dyskusję o Niepodległości i czyn dla niej oraz dlatego, że nikt za nas nie uczyni tego ojczyźnianego obowiązku powszechną sprawą międzynarodową

ZBIGNIEW FARMUS

Dokonczenie
w następnym numerze



DEBIUT

Wspaniała rzecz - chce się powiedzieć po występie zespołu LECHOWIA w Queen Elizabeth Theatre w Toronto

Na występ ten udałam się nie jako z obowiązku. W roli mamy Średnia dziewczyna stawia pierwsze kroki w zespole i napatrzyłam się od środka owych obertasów z przytupem, na wielogodzinnych próbach Andrzej Wichert wy-ciskał tam ze swych pupilów siódme poty, uzyskując z człapiących pacholąt wcale zgrabne okazy, a z płaskich jak deska pa-nienek wdzięk, którego mogą im pozazdrościć lepiej już przez naturę wyposażone starsze kole-zanki. Dzieci mordują się z wiel-kim entuzjazmem dwa razy w ty-godniu w szkole Piusa XII na Jane Str - co razem daje im i rodzicom oraz nauczycielom pełny dzień roboczy. I nie na dar-mo "Mała Lechowia" wypadła na scenie nie gorzej niż dorosli i brawa dostała nie ulgowe i z ro-dzicielskiego rozczulenia. Teraz mogę sobie pozwolić na recen-zyjny entuzjazm - nie pokrywa się on z matczyną dumą. Wiele miesięcy minie zanim nowi ucze-śnicy zespołu dostąpią zaszczytu występu na scenie

A scena na jakiej wystąpił naj-lepszy zespół ostatniego Carava-nu jest już prestiżowa i duży jej teatr był prawie pełen. Na wyst-ęp przyszło sporo Kanadyjczy-ków, którzy oklaskiwali w tym roku zespół w "Krakowiaku", który był teraz częścią dużego dwugodzinnego występu. Dopełniły go gościnne tance i śpiewy amerykańskiego Hejnału, który pokazał nam tance i przys-piewki rzeszowskie, kujawiaka i oberka. Wołyński taniec "Wołyńianow-ka" zaprezentowała znakomicie mistrzyni baletu "Lechowii" Danovia Stechiskin.

A sama Lechowia? Mielis-my tance skalnego Podhala (przydałby się do nich autentycz-nie śpiewny, jodłujący, goralski głos - panowie gorale, raczcie zes-pół zasilic na przyszłość, bo ceper gorala nie zaśpiwa).

Sprawne fizycznie cepy natomiast zatanczyć potrafią, a ciupagą przyłożą trafnie, dzie-wczyny nie gorzej od goralek nożkami drobia, a kołują.

Niczym mini musical wy-padły sceny warszawskie - gdzieś-my to udowodnili za pomocą kankana w majtadałach, że nale-

zelismy w owych czasach rozryw-kowo do cywilizacji zachodniej, wniesliśmy wraz z braćmi Cze-chami karykaturalną "polkę", która wypadła na scenie nie mniej dowcipnie niż zachodnie produkty pięknej epoki.

Wielką wprawę ma już zes-pół w prezentacji Mazura, który tanczony w strojach z epoki Księ-stwa Warszawskiego wypada im-ponująco. Przepiękny jest układ krakowiaka i cały pomysł sceny najazdu tatarskiego na Kraków z ognistymi tancami, które nie obeznani ze wschodnią Europą tuziemcy biorą za polskie, szem-rząc potem o słowiańskim tempe-ramencie. Nie obraziłoby się za to zamieszkujący wschodnie tereny Rzeczypospolitej Tatarzy.

Smigus-Dyngus - w strojach łowickich zdaje się dawać począt-ek polskiemu scenom ludowej obyczajowości. Może będziemy mogli pokazać naszym dzieciom gaiczek zielony, topienie marza-nny, turonia, chodzenie z turo-niem czy kulig z kołędami.

Jestem przekonana, że na polski teatr muzyczny znalazło-by się miejsca w Kanadzie i że Lechowia ze swym znakomitą poziomem daje szansę. Po wys-tępach, nawiasem mówiąc, Tony Ruprecht, członek Gabinetu On-taryjskiego i poseł z Parkdale dał czek. Starczy pewnie na więcej kostiumów dla zespołu.

Dziwnie się wydaje, że w pan-stwie, które chlubi się swą wie-

lokulturowością nie ma stałego wielokulturowego zespołu, pre-zentującego dorobek narodów pielęgnujących swe tradycje w Kanadzie.

Pomagają na razie Lechowii Fundacja Millenium, Wintario, Shell i dziesiątki prywatnych osób, które wykupiły ogłoszenia do programu koncertu. Wydaje się jednak, że dorobek zespołu i jego poziom zasługuje na szcze-gólną nagrodę.

Pod uwagę Kongresu Polo-nii Kanadyjskiej i jego kiesy kie-rują pytania, czy nie dałoby się utrzymać dochodowego zespołu czy przedstawienia, w którym moglibyśmy prezentować różne zespoły - poki Polacy w modzie. Ukraińcy mają taki zespół i jest to twór szczęśliwy.

Nie mówię już o zobowiąza-niach pielęgnowania polskiej kul-tury na obczyźnie, do czego w tym kraju nie zawsze mała skala wys-tarcza.

Obserwowałam w teatrze grupę młodych Kanadyjczyków, wyraźnie na koncert zaciągnię-tych. Na początku miny to mia-ły sceptyczne i nawet słuchawki na uszach do zagłuszenia jakiegos tam folkloru dobrym rockiem. Trzeba ich było wi-dzieć przy koncu! Jak żywo i ze wzruszeniem reagowali. Jeden z nich z dumą mówił swym ko-łegom, że jego dziadek był Pola-kiem. Tłumaczył się, że nie śpie-wac i tanczyć nie umie. "Too

bad" usłyszał w odpowiedzi.

I jeszcze jedna uwaga na marginesie występu. Wielu narze-ka, że polskosc nasza konczy się na kielbasie i przyspiewkach z przytupem i strojem z Cepeli. Niestety w tym, że nawet i na ludowych tradycjach się nie za-czyną. Czytelnikom Miłosza, słu-chaczom Wieniawskiego iza się zakręci w oku, gdy zabrzęczą blaszki przy krakowskiej sukma-nie.

Występ byłby pełnią szczę-ścia, gdyby nie małe "ale". Nie wiadomo czy na karb tremy czy nieprzygotowania położyc należy potknięcia w angielskiej konfe-ransjerce Karoliny Kęsik. Kilka razy słyszeliśmy więc jak znako-mity jest zespół i jak powinni-my klaskać, a niewiele niestety o samym zespole, jego historii i programie.

Drugim mankamentem było nagłosnienie sali. Czy to wina mi-krofonów, czy też mocy głosów nie wiadomo. Dosc, że w tyl-nich rzędach niewiele się słyszało. Ustawiony zespół w "Przyspiew-kach Śląskich" słysząc było niezłe. Gorzej, gdy przy śpiewie przyszło się obracać. Wielkie zes-poly piosen i tancerzy chorem i byc może nasz zespół dorobi się przytupujących w tle śpiewaków.

Poki co - nizej mikrofony, bo swojska sprośność uleciała nam - a szkoda.

GRAFA

KANADYJSKA WIELOKULTUROWOŚĆ czyni Kanadę lepszym miejscem do pracy i życia.

W ciągu minionego roku Kanadyjski Rząd podjął szereg kroków, by przetransformować równość możliwości dla wszystkich są rzeczywistością. Dotyczy to następujących dziedzin:

JEDNAKOŹE MOŻLIWOŚCI PRACY

Rząd Kanady podjął odpowiednie postanowienia by wszystkim Kanadyjczykom niezależnie od rasy i pochodzenia stworzyć pełny dostęp do stanowisk w administracji federalnej, rządowych korporacjach i innych zarządzanych przez Państwo instytucjach. Członkowie mniejszościowych grup powołani zostali do federalnych agencji, komisji i zarządów.

ROWNOUPRAWNIENIE

Wielokulturowość Kanady przeznaczyła \$4.9 milionów dolarów w ciągu najbliższych dwóch lat aby wprowadzić zalecenia specjalnego raportu Komitetu Parlamentarnego Equality Now w sprawie stosunków rasowych i kultury.

Wielokulturowość Kanady stworzyła specjalny program dla policji i grup etnicznych, który pomoże w lepszym wzajemnym zrozumieniu.

LEPSZE MOŻLIWOŚCI DLA BIZNESÓW

Krajowa Konferencja Biznesu i Wielokulturowości, która odbędzie się w 1986r. i stworzy firmom etnicznym większe możliwości uzyskania pozytywnych kontaktów i informacji technicznych. Konferencja ta zbada sposoby

w jakich właściciele małych firm mogą odnieść korzyść używając różnych języków, spuszczając kulturalnej i przedsiębiorczości.

DOSTĘP DO RZĄDU

Stworzenie Parlamentarnego Komitetu Wielokulturowości zapewni, że Rząd i federalny w swoich programach politycznych i praktycznych będzie odzwierciedlał kanadyjską różnorodność rasową i kulturową.

DOSTĘP DO MEDIÓW

Wielokulturowość Kanady powołała do życia doradzcę do wszczęcia dialogu między stacjami radiowymi i telewizyjnymi i grupami etnicznymi oraz doradczami rządowi w sprawie masmediów. Także rozpoczął się również specjalny program propagujący harmonijną współpracę rasową i kulturalną.

Proszę istniejących programów zapewniających prawo do własnej kultury, wkraczamy obecnie w dziedzinę równych możliwości ekonomicznych. Uczymy to i Kanadyjczyków z możliwości miejsc do życia i pracy.

Po więcej informacji skontaktuj się z biurem Multiculturalism Canada, Secretary of State office lub napisz do: Multiculturalism Canada, Ottawa, Ontario K1A 0M5.



Minister of State
Multiculturalism
Hon. Otto Jelinek

Le ministre d'Etat au
Multiculturalisme
L'honorable Otto Jelinek

Do Redakcji!

BRAWO LECHOWIA

W ubiegłą sobotę w Queen Elizabeth Theatre około 1000 osób było świadkiem wspaniałego widowiska, jakie zaprezentował nam polonijny zespół "LECHOWIA". Polonia w Toronto nareszcie doczekała się zespołu, który będzie dobrym reprezentantem polskiego folkloru jako części naszej przebogatej kultury. Sobotni spektakl był debiutem "Lechowii" przed tak liczną widownią i na pełnowymiarowej scenie. Oglądałem często Lechowię podczas corocznego Carawanu i widac było, że zespół robi olbrzymie postępy, a scena w SPK nie daje możliwości zaprezentowania wszystkich walorów zespołu.

Sukcesy, jak wiemy, nie przychodzą łatwo, ale widząc upór i olbrzymie zaangażowanie w pracy Andrzeja Wycherta wierzę, że kiedyś możemy mieć w Kanadzie nie gorszy zespół od polskiego Mazowsza czy Śląska - oby tak się stało.

W lipcu zespół wyjeżdża do Polski na Rzeszowski Festiwal - życzę więc całemu Zespołowi dużo sukcesów i godnego repre- zentowania Polonii Kanadyjskiej w naszej ojczyźnie.

Z poważaniem
TADEUSZ CZUBA



Lechowia
zaprasza
na
ANDRZEJKI

SOBOTA, 30 LISTOPADA br. GODZ. 8 pm

2282 Lakeshore Hall
\$8.00 at the door

ROZMOWA Z RYSZARDEM BUGAJSKIM REŻYSEREM FILMU „PRZESŁUCHANIE”

Zaledwie parę miesięcy temu, za pośrednictwem angielskiej prasy, dotarła do nas zaskakująca wiadomość: przyjechał do Kanady, z zamiarem osiedlenia się na stałe, znakomity polski reżyser RYSZARD BUGAJSKI. Dziś mamy okazję przedstawić Państwu sprawcę owej niespodzianki.

Pan Ryszard Bugajski reprezentuje średnią generację twórców filmowych: jest byłym członkiem zespołu X kierowanego niegdyś przez Andrzeja Wajdę. Ma w swoim dorobku m.in. filmy fabularne: *Kobieta i Kobieta* (1979, zrealizowany przy współpracy z Januszem Dymkiem), *Zajęcia dydaktyczne* (1980) oraz *Przesłuchanie* (1982). Ten trzeci obraz, najlepszy i najbardziej znaczący w filmografii Bugajskiego, nie przypadł do gustu władzom i, w rezultacie, powędrował na polki.

O problemach związanych z tym filmem, o aktualnych problemach nurtujących twórców naszego kina, wreszcie - o planach na najbliższą przyszłość opowiada nam sam reżyser. Ponieważ jego wypowiedź jest dość obszerna i na tyle interesująca, że nie można jej skrócić, zdecydowaliśmy się przedstawić ją Państwu w dwóch częściach.

Pierwsza część dotyczy głównie filmu *Przesłuchanie* (dla przypomnienia, film ten będzie pokazany w najbliższą sobotę o godz. 18.30 w sali SPK) drugą przedstawimy w następnym numerze.

Echo: Przyznaję, że niemal automatycznie nasuwa mi się pytanie o okoliczności, które towarzyszyły pańskiemu przyjeźdowi do Toronto. Jak to się stało, że znalazł się Pan właśnie tutaj i właśnie teraz?

R Bugajski: Ja właściwie zamierzałem wyemigrować z Polski już dość dawno temu, to znaczy, rozważałem możliwość wyjazdu z Polski wiele lat temu, ale nigdy nie było takich okoliczności, które by mnie do tego zmuszały. Zawsze była jakaś taka nadzieja, że może warto jeszcze poczekać, spróbować zrobić jeszcze jeden film. Lecz przede wszystkim nie było jeszcze wtedy tak zdecydowanie źle, żeby się na to decydować. Byłem kilkakrotnie za granicą, w latach siedemdziesiątych, zresztą razem z moją żoną - co stwarzało okazję zostania, ale uważałem, że Polska jest miejscem gdzie istnieje jeszcze jakaś szansa osiągnięcia czegoś po prostu normalnego życia, zbyt dużo chyba straciłbymy gdybyśmy wtedy zostali. Natomiast radykalnie się to zmieniło od czasów Solidarności i stanu wojennego. Solidarność z jednej strony dała - mnie konkretnie - bo przecież nie będę mówił co dała Polsce, to wszyscy dokładnie wiedzą - no więc mnie dała szansę zrobienia filmu, który uważam za najlepszy film jaki kiedykolwiek zrobiłem mianowicie „Przesłuchanie”. Ale dokonał się także jakiś przełom, zresztą tak to odbierało również wielu moich kolegów - że skończył się wreszcie okres robienia filmów okazyjnych, będących zakamuflowaną krytyką systemu. Wyglądało tak jakby wszyscy naraz zrozumieli, że to trzeba zacząć inaczej mówić, no i ja zrobiłem po prostu film, który jest rzeczywiście taką - co wszyscy przyznają po obejrzeniu filmu - wyraźną krytyką, może nawet negacją całego systemu komunistycznego. Nie na jego przejawy na to, że tam powiedzmy nie ma mięsa, że jest jakos nud-

no, szaro i brudno, tylko na samą istotę komunizmu - czym jest on dla człowieka, jak go traktuje, i tak dalej. Naturalnie to spowodowało, że po zrobieniu takiego filmu nie wyobrażam teraz sobie zrealizowania filmu, który byłby taki jak z tamtych lat siedemdziesiątych, znowu taki aluzyjny, z niedomowieniami, gdzie idzie się na pewne układy z władzą.

Wielu ludzi znajduje się dokładnie w takiej samej sytuacji. Ja rozwiązałem to w ten sposób, że wyjechałem, ale wiem, że są takie dramaty wśród wielu filmowców, również wśród wielu pisarzy.

Na fali tych wzmożonych oczekiwań, zastał nas stan wojenny, który był potwornym ciosem, zatrzasnięciem wszelkich szans, nadziei. Wtedy stało się dla nas jasne, dla mnie i dla mojej żony, która zresztą była przewodniczącą Solidarności w Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, że nie mamy już teraz żadnych szans. To znaczy, był to akurat okres kiedy stworzyłem swój film i został on przedstawiony władzom. Nastąpiła jakaś taka burza polityczną niemal „w szklanej wodzie”, film uznano za stricte antykomunistyczny - zresztą na pewno nim jest, tak sądzę. Spotkał mnie szereg represji, m.in. wyrzucono mnie z pracy, nie zatwierdzano moich scenariuszy itp. Ja z kolei nie pozostawałem im dłużny, udzielałem wywiadów różnym zachodnim dziennikarzom, także napisałem książkę „Przyznaję się do winy” którą opublikowano najpierw w wydawnictwach niezależnych, później zaś w londyńskim „Pulsie”, słowem to wszystko pogarszało moją sytuację. Praktycznie biorąc, nie miałem szans na zrobienie filmu. W rezultacie, jedyną nadzieją, żeby normalnie żyć, była emigracja. Na wyjazd turystyczny nie chciało mi przyznać paszportu. Wtedy razem z żoną złożyliśmy podanie o wyjazd na stałe, no i natychmiast odpowiedziano: tak.

E: Wracając do pańskiego filmu „Przesłuchanie”. W jakim dokładnie okresie realizował Pan ten film?

R B: Scenariusz zacząłem pisać jeszcze w okresie Solidarności, w tym też okresie przeprowadziłem - co nawiasem mówiąc było bardzo trudne - jakby zatwierdzenie jego realizacji. Mówię jakby, bo jest to prawdopodobnie pierwszy i dotąd jedyny film, i może naprawdę będzie to jedyny film w PRL-u, który zrealizowano bez zatwierdzenia go przez władzę. Po prostu wszystkie filmy produkowane w Polsce muszą być zatwierdzone przez Ministerstwo Kultury. Moją nie była Wykorzystałem ten jeden jedyny moment, zawdzięczam go Solidarności - tę szczelinę między starym systemem, który przestał obowiązywać i nowym, który był jeszcze w powijakach. Akurat miałem szczęście zmieścić się w tej mikroskopijnej szczelinie.

E: To, że Pan umieścił akcję swojego filmu w latach pięćdziesiątych - czy to był fakt narzucenia sobie jakiegoś autocenzury? Dlaczego - na przykład - nie dzieje się to wszystko w latach siedemdziesiątych, albo współczesnie?

R B: Powiedziałbym raczej odwrotnie: że to nie była autocenzura, lecz wręcz jej pozbycie się. Bo robienie filmu współczesnego byłoby sprawą o wiele bardziej bezpieczną. Lata pięćdziesiąte były największym tabu i dalej takim pozostają. Chodzi pewnie o to, że te wszystkie, jak je reżym nazywa - wypaczenia, a mówiąc po prostu - zbrodnie dokonywane były nie tylko w ten sposób, iż ludzie byli zabijani i torturowani, ale w ogóle, popełniono zbrodnie wypaczenia historii Polski: zlikwidowano szereg form życia kulturalnego, zniszczono rolnictwo.

Tamte lata to była kwintesencja tego systemu i to, że ktoś zrobił film o latach pięćdziesiątych nie było autocenzurą, ucieczką, ale aktem odwagi.

Ogólnie wiadomo, że pierwszym filmem, który dotknął sprawy UB, tak bezpośrednio, choć jednocześnie nie to było jego głównym tematem, był „Człowiek z marmuru” Andrzeja Wajdy. Moją natomiast jest pierwszym filmem - wyłącznie zajmującym się tą sprawą. Bo bohaterka jest aresztowana przez UB i cały film dzieje się już na terenie więzienia „bezpieczeństwa” i właściwie kiedy ona wychodzi już z tego więzienia w 1956 roku to film się kończy w tym momencie.

Uważam także, że nie można zrozumieć systemu komunistycznego, w Polsce czy w Rosji, jeśli się nie zna tego okresu wcześniejszego, to znaczy, w Polsce lat pięćdziesiątych, a w Rosji lat trzydziestych.

E: Pisząc scenariusz „Przesłuchania”, na jakich źródłach Pan się opierał?

R B: Przede wszystkim ta historia z lat pięćdziesiątych ciągle się słyszy i słyszało: ktoś tam zawsze miał kogoś kto siedział.

Tutaj oczywiście potrzebowałem więcej konkretnych. Ale tak zupełnie na początku wymyśliłem ten scenariusz teoretycznie: założyłem pewien los kobiety, która nie jest komunistką, nie zajmuje się polityką, a jednak zostaje aresztowana przez UB. Chodzi mianowicie o wyciszenie zeznania, które pomoże skazać kogoś innego. Gdy napisałem to wszystko, dałem do przeczytania kilku osobom, które siedziały w tych latach w więzieniu, właśnie za sprawy polityczne, no i nawet jedna taka pani - wykrzyknęła po przeczytaniu tego scenariusza: przecież to jest film o mnie, o moim życiu, po czym zaczęła mi opowiadać całe mnóstwo swoich więziennych przygód. Włożyłem to nieco później do drugiej wersji scenariusza, która powstała po wspomnianych rozmowach. Oczywiście, że ową dokumentację próbowałem zebrać wcześniej, ale nie bardzo to wychodziło, ludzie najczęściej odpowiadali mi: no tak, wie Pan tu trzeba coś najpierw poczytać. Dopiero jak już miałem gotowy scenariusz wtedy zapytywani znacznie łatwiej otwierali się.

E: Czy w trakcie realizacji filmu przytrafiło się Panu bądź Pańskiej ekipie, coś, co wskazywałoby, iż Pańskie poczynania są bacznie śledzone i ewentualnie torpedowane w taki, czy w inny sposób?

R B: Właściwie nie. Chyba głównie dlatego, że realizowaliśmy ten film w najgorętszym okresie Solidarności, bo zdjęcia zaczęły się we wrześniu 81 roku, czyli parę miesięcy przed stanem wojennym. Atmosfera w kraju była wówczas potwornie napięta, wszystko już się dosłownie kotłowało: ludzie wokoło powtarzali: Sowieci! lada moment wejdą. Kto zatem w tej sytuacji miał czas i głowę zajmować się jakimś tam robionym własnie filmem?

Jeśli zaś chodzi o jakieś grubsze interwencje, to owszem była taka, ale na etapie zatwierdzania scenariusza. No więc, w starym trybie scenariusz posłano do Ministerstwa Kultury a Ministerstwo jak zawsze w przypadku filmów zatracających o politykę, przestało materiał do Wydziału Kultury KC. Wydział Kultury z kolei podał to dalej do MSW. Już później, w czasie stanu wojennego dowiedziałem się od kogoś, kto kiedyś pracował w KC, że gdy rozstrzygały się losy mojego filmu, on był za jego realizacją, zaś ludzie z MSW byli temu zdecydowanie przeciwni. I sądzę że nie zrobiłbym „Przesłuchania” gdyby nie cała oddolna inicjatywa Andrzeja Wajdy, który po prostu przekonał zespoły filmowe, że trzeba produkcję rozpocząć.

Czy byli jacyś donosiciele? Pewnie byli, bo w końcu wszędzie ich pełno. Ja w każdym razie nie zastanawiałem się nad tym.

Pamiętam za to dość ciekawe zdarzenie, które miało miejsce w trakcie realizacji. Ekipa Filmowa liczy zwykle około 50 osób, między innymi są to elektrycy, kierowcy, stolarze itp. Niby kręcą się oni przy robieniu filmu, ale też niewiele o nim wiedzą. Interesuje ich przeważnie to, gdzie i kiedy coś kręcimy.

Na planie „Przesłuchania” pracował z nami wozkarz - to znaczy człowiek, który obsługuje wózek z kamerą. Był to bardzo miły, starszy pan. W miarę upływu czasu, coś się z nim zaczęło dziać. Spochmurniał, stał się mało mowny. Wreszcie któregoś dnia w ogóle nie przyszedł do pracy tłumacząc się chorobą. Prawdziwy powód zmiany jego nastroju wyjawiał nam przez przypadek mąż Krystyny Jandy - Edward Kłosiński. Otoż znalazł on tego człowieka - o pan Władzio, to przecież ten dawny oficer bezpieczeństwa. Najwidoczniej kręcenie filmu o tamtych bliskich mu kiedyś czasach nie było dla niego najprzyjemniejszym przeżyciem. Stojąc z boku i przyglądając się tym wszystkim zbrodniom, raz jeszcze, po prostu nie wytrzymał.

Ciąg dalszy
w następnym numerze

Rozmawiał
JANUSZ PIETRUS

POLSKI KOMITET ŁĄCZNOŚCI Z WYDZIAŁEM
OSWIATY m TORONTO ZAPRASZA NA
**PIERWSZY POLSKI
FESTIWAL
FILMOWY**

West Park Secondary School 1515 Bloor st W
Bloor i Dundas st W stacja metra - Dundas W

Pasazerka A Munk Piątek 6 Grudnia 1985

POD TYTUŁY W JĘZ. ANGIELSKIM

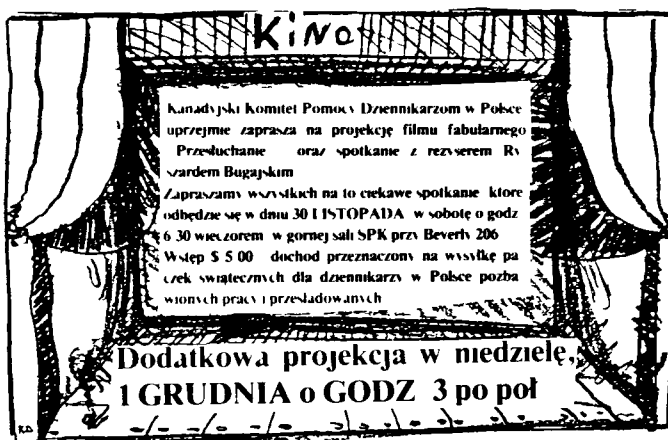
WSTĘP WOLNY

przy współpracy z wydziałem oświaty m Toronto

KOMITET ŁĄCZNOŚCI

przy Wydziale Oświaty m Toronto

TEL. 535-3777



Kongres Polonii Kanadyjskiej OKRĘG TORONTO OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM

OSRODEK POMOCY
POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley Str
TEL 979-9634

BIURO POMOCY
SPOŁECZNEJ
30 Marmaduke Str
TEL 533-9471

JAK UTRZYMAĆ 95% TWOJEGO DOCHODU INWESTYCYJNEGO PO PODATKU

AGF Preferred Income Fund to prowadzony przez profesjonalistów, racjonalnie urozmaicony portfel najwyższej ocenianych udziałów korporacji kanadyjskich

ZMAKSYMALIZUJ TWÓJ DOCHÓD INWESTYCYJNY PO ZAPŁACENIU PODATKU

Poprzez wykorzystanie możliwości podzielenia podatku na wybrane przez Ciebie udziały, Preferred Fund może zmaksymalizować Twój dochód inwestycyjny. Możesz uchronić od podatku aż do 95% Twojego dochodu inwestycyjnego - w zależności od poziomu Twoich dochodów i tabeli taksacyjnej. To wszystko dzięki Preferred Fund.

REGULARNE MIESIĘCZNE DYWIDENDY

Preferred Fund zapewnia Ci regularny, miesięczny dochód z dywidend, rok po roku. Regularny miesięczny dochód, doskonały zwrot popodatkowy i spokój ducha. To są właśnie korzyści, które zawdzięczać możesz AGF.



Tak jestem zainteresowany ofertą
Nazwisko
Adres

Kod pocztowy
Nr telefonu

WYTNIJ KUPON I WYŚLIJ NA
ADRES
ANDREW SLEDZ
TP & ASSOCIATES LTD

1 Yorkdale Rd. Suite 406
Toronto Ont M6A 3A1
Tel. prac 787 1612 dom 624-5411



Jesień z podatkami

Corporation Korporacja jest osobą prawną, tzn. może posiadać własności i odpowiadać za długi. Korporacja sprzedaje udziały w formie akcji, prywatnie lub publicznie na giełdzie, w zależności od formy korporowania.

Jeżeli biznes osiąga czysty zysk w wysokości poniżej 25,000 rocznie, wówczas prawdopodobnie korporowanie nie ma większego sensu. Wiąże się to bowiem m.in. z kosztami prawnymi i księgowymi, gdyż korporacje, na mocy prawa, muszą publikować sprawozdania finansowe dla informacji swoich akcjonariuszy. Korporacja jest pomysłem jako sposób na zdobycie funduszy w dużych ilościach. Inwestorzy ryzykują jedynie wysokością swoich akcji, nie odpowiadając osobiście za długi firmy. Inwestycja jest łatwa do likwidacji lub transferu własności. Istnienie biznesu nie zależy od woli jednej czy dwóch osób, jak również nie zależy od kierownictwa. Tzw. Board of Directors ustala politykę firmy i mianuje kierownictwo, w ten sposób unikając niebezpieczeństwa konfliktu interesów.

Podsumowując naszą dyskusję na temat różnych form organizacji biznesu przedstawiam porównanie ich plusów i minusów.

Sole proprietorship

Plusy

- niewielkie koszty początkowe
- właściciel ma pełną kontrolę nad firmą
- największa swoboda ze względu na przepisy prawne
- korzystne przepisy podatkowe
- 100% zysków dla właściciela
- nieduży kapitał obrotowy

Minusy

- odpowiedzialność osobista właściciela
- brak ciągłości w przypadku śmierci właściciela
- trudności w uzyskaniu pożyczek

Partnership

Plusy

- niewielkie koszty początkowe
- łatwość utworzenia
- ograniczone zewnętrzne przepisy
- szersza baza w kierowaniu
- możliwe ulgi podatkowe
- większe możliwości uzyskania kapitału

Minusy

- odpowiedzialność osobista wspólników
- brak ciągłości w przypadku śmierci lub odejścia jednego ze wspólników
- podzielona odpowiedzialność
- trudności w znalezieniu odpowiednich wspólników
- trudności w uzyskaniu dodatkowego kapitału

Corporation

Plusy

- ograniczona odpowiedzialność
- kierownictwo na wysokim poziomie
- jednostka prawna
- łatwość transferu udziałów
- kontynuacja działalności
- możliwe ulgi podatkowe
- łatwiej uzyskać dodatkowy kapitał

Minusy

- najdroższa forma organizacji
- ograniczenie odnośnie formy
- szczegółowe przepisy regulujące
- konieczność dokładnego i wszechstronnego zapisu działalności
- możliwość podwójnego opodatkowania

Przechodząc do spraw podatkowych - słów kilka na temat budżetu prowincjonalnego ogłoszonego 24 października 1985 roku.

* Począwszy od roku 1986, proponuje się wzrost stopy opodatkowania z obecnej 48% do 50% od tzw. "basic federal tax".

* W roku 1986 wprowadzona ma być minimalna stopa opodatkowania w wysokości 3% od "basic Ontario Tax", większego od 5,000 dolarów. W praktyce oznacza to, że płacić go będą podatnicy z dochodem podlegającym opodatkowaniu ("taxable income") w wysokości ponad 45,000. Przy założeniu, że budżet federalny z maja 1985 zostanie wcielony w życie oznaczać to będzie łączną stopę opodatkowania (federalną i prowincjonalną) w wysokości 54,91%.

* Jeżeli rząd federalny wprowadzi minimalny podatek federalny, wówczas rząd prowincjonalny wprowadzi odpowiedni.

* Prowincja Ontario nie zamierza wprowadzić proponowanej przez rząd federalny ulgi podatkowej tzw. "life time capital gain exemption of 500,000".

Zmiany przepisów dotyczących korporacji

- Ogólna stopa opodatkowania wzrośnie z 15% do 15½%
- Zniesiono tzw. "3% inventory allowance", który nadal przysługuje na szczeblu federalnym
- Ontario wprowadzi równolegle do przepisów federalnych zasadę "half-year rule for CCA"
- Ontario wprowadzi uproszczenie przepisów równolegle do uproszczeń przepisów federalnych

Zmiany opodatkowania tzw. Land Transfer Tax

* Zwiększono tzw. "Land transfer tax" od pierwszych 55,000. Oznacza to 20% zwwyżkę (Powyżej 55,000 Land transfer tax wynosi nadal 1%).

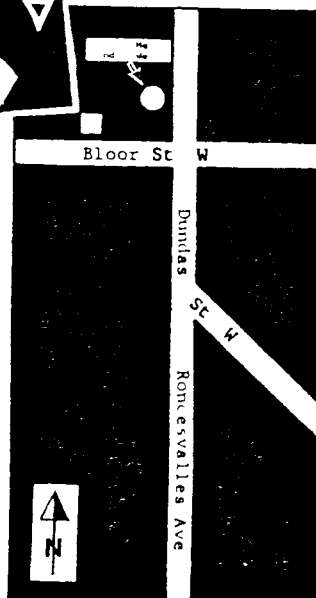
* Ponadto wprowadzono podatek karny od sprzedaży domów jednorodzinnych w cenie powyżej 250,000. Podatek ten nie obowiązuje w przypadku budynków mieszkalnych oraz nieruchomości posiadających co najmniej dwie jednostki mieszkaniowe.

Ponadto zniesiono podatek od sprzedaży przetworzonej żywności w cenie poniżej 1 dolara oraz od kobiecych produktów higienicznych i dziecięcych siedzeń samochodowych.

PIOTR CHWALISZ

Accounting & Income Tax Services
(416) 530-0305

SOLIDNIE I TERMINOWO



Enterprises Ltd.

1570 BLOOR STREET WEST
TORONTO, ONTARIO M6P 1A4
TEL (416) 531-8786 TLX. 06-961420

PACZKI DO POLSKI

- Expressowa dostawa do domu odbiorcy
- Ceny łącznie z dostawą
- Produkty najwyższej jakości
- Pełne ubezpieczenie
- Ceny w dolarach kanadyjskich

1985-1986
EXPRESS

OWOCE CYTRUSOWE/CITRUS FRUITS

Owoce można zamawiać w dowolnych kombinacjach. Minimum zamówienia 5 kg. Fruits can be ordered in any combination. Minimum order 5 kg.

Pomarańcze/Oranges	1 kg \$2.40
Cytryny/Lemons	1 kg \$2.40
Grapefruity/Grapefruits	1 kg \$2.40
Ananasy/Pineapples	1 szt. \$3.20

Wysyłający / Sender

Nazwisko/Name

Adres/Address

Odbiorca / Recipient

Nazwisko/Name

Ulica Nr domu/Street and Home No

Wios lub miasto/Town or Village

Województwo/Province

Pomarańcze/Oranges

Cytryny/Lemons

Grapefruity/Grapefruits

Ananasy/Pineapple

Opłata/Handling charge

Total

Ponadto:

- paczki lotnicze
- EXPRES MORSKI (przyspieszona dostawa nie więcej nie kosztuje!)
- paczki na zamówienie

Wysyłamy katalogi i informacje celne.

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.
2150 BLOOR ST. W.
(Wejście od wschodniej części budynku)
TEL. 762-9523

Konta depozytowe.....	6%	rocznie
Specjalne konta depozytowe..	5½%	rocznie
(minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)		
3-miesięczne certyfikaty	7¾%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	8%	rocznie
1-letnie certyfikaty.....	8½%	rocznie
3-letnie certyfikaty.....	9%	rocznie
3-letnie certyfikaty non-redeemable.....	9½%	rocznie
RRSP i RHOSP	8½% i 8%	rocznie
Pozyczki personalne	14%	rocznie
Hipoteki... ..	12½%	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE (\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)

CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 do 9 wiecz
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz
SOBOTY od 10 do 12 30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

Ogłoszenia osób poszukujących i oferujących pracę zamieszczamy bezpłatnie

Szukają pracy

PANI 24 lata z zezwoleniem na zatrudnienie w Kanadzie podejmie każdą pracę Toronto
TEL 766 0535 proszę Elżbietę

162 164

NOWO PRZYBYŁA z Polski pilnie poszukuje pracy (sprzątanie mieszkań, sklepów lub biur) Toronto lub Mississauga Tel 275-0601

163-165

SPRZĄTAM mieszkania Referencje Toronto, TEL 259-0604

159-163

POSZUKUJE pracy u lekarza lub dentysty Trochę doświadczenia jako asystenta dentysty Toronto TEL 239 5332

164-165

Oferują pracę

POTRZEBNA pani do towarzystwa osobie przebywającej w szpitalu Toronto TEL 651 7665 po 21

162 163

POSZUKUJE 3 osoby w charakterze windziarzy Minimalna znajomość angielskiego wymagana TEL 654-9409 654-4820

GWARANTOWANA praca na wieczór lub weekend dla energicznych kobiet lub matek z dziećmi Kontaktować się z Ewą TEL 233 3690

163-165

POTRZEBNA opiekunka do 20-miesięcznego chłopca z zamieszkanem na miejscu Toronto TEL 248 8362 wieczór

163-165

KOBIETA do pomocy w domu i opieki nad chorą Zamieszkałe na miejscu Toronto TEL 651 7665 10 rano i 9-12 wieczór

164-165

POSZUKUJE opiekunki do 15-miesięcznej dziewczynki 5 dni w tygodniu od 3-7 wieczór TEL 782 8579

164-165

POTRZEBNY ciesz budowlany do remontu domu i osoby z doświadczeniem w instalowaniu DRYWALLI TEL 249 2500

164-165

POTRZEBNE operatorki maszyn krawieckich Praca stała Możliwość otrzymania pracy do domu PRESSMAN na Part Time Toronto TEL 738 0095

162 166

Mature pleasant woman as housekeeper Non smoker Ph 633-9114 For fluent polish call 537 9717 Tuesday only after 11 p.m. Wednesday only after 6 p.m. Other days any time

163-165

POTRZEBNA pani mówiąca po polsku do pomocy przy dziecku TEL 231 1627

161 163

APTEKI LEKARZE

Dr. Teresa Wrzesińska
Specjalista
Ginekolog i Położnik
5025 Sherbooke St W pok 565
TEL. 481 - 1752
MONTREAL, QUE H6A 1S4

151 202

Dr BOGDAN PIETRASZEK

rozpoczął praktykę lekarską w Toronto jako lekarz ogólny "FAMILY DOCTOR" w gabinecie przy 190 FERN AVENUE naprzeciwko Credit Union
TEL 532 - 4317
Przyjmuje od poniedziałku do piątku od 10 do 18 w soboty od 9 do 14
ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE

160-171

Dr. MARY DONNA PIETRASZEK

młoda, polonijna lekarka, otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St suite 203 TEL 763 - 5956
Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre

DR WALDEMAR KOZERAWSKI

ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102, TEL 532 - 6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9 TEL 425 - 4114
(przy Ontario Science Centre)
Poprzednio pracował w Sick Children Hospital

140-153

SOLARSKI PHARMACY Ltd

(Naprzeciw kościoła św. Kazimierza)
149 RONCESVALLES Ave
TEL 536 - 5452
Właściciele
J SOLARSKI i S SALAPATEK
Szybka i tania wysyłka leków do Polski • Agencja Pekao • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Polskie kartki i czasopisma • Złota Zakonnica • Urząd Pocztowy • Sprzedaż biletów

Dr V T BLOK
GŁOWCZYŃSKA, M A, O D
OPTOMETRYSTA
2391 - A Bloor St. W
(Jane Subway)
TEL 766 - 5580

DENTURE THERAPY CLINIC Jan M. Wiśniewski D.T.

Pierwsza Polska Protezownia
Dentystyczna
2337 Dundas St W - Toronto, Ont.
(Bloor Dundas Square Bldg.)
TEL (416) 533-8811 M6P 1W7

DENTYSTYCZNE PROTEZY
G RYTWINSKI D.T.
z 25-letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave
Toronto (obok kina Revue)
TEL 531 - 8545

OSOBY POSZUKIWANE

Dane poszukiwanego
MIECZYSLAW JARZĄB, matka z domu Pacholik ur. około roku 1924 we wsi Kocina gmina Widowa, powiat Łask woj. Łódź
POSZUKUJE corka Szczepana Pacholik Genowefa Ziemińska z domu Pacholik zamieszkała 47 220 Kędzierzyn Kozle ul. Ligonia 2/2, woj. Opole Polska

POSZUKUJE ojca Piotra Janeczko ur. 10 III 1910 r. w Rawie Mazowieckiej obecnie obywatela Kanady Petera Janeczko zamieszkałego w Toronto który był w Polsce w lecie 1966 roku Proszę o jakąkolwiek wiadomość o Jego losach
Mieczysław Janeczko 91-852 Łódź ul. Inflancka 25 m 89
P. Janeczko prosimy także o skontaktowanie się z redakcją Echa Tygodnia

POSZUKUJE Romana GOŁĘBIA ur. 5 III 1915 r. Zalsburg (Gorna Austria) a zamieszkałego ostatnio we Lwowie Wszelkie informacje na temat w/w prosimy kierować na adres Józef Szczepaniak 2163 Preville St La Salle PQ H8N 1N4 lub telefonicznie (514) 365-6865

Duda Beata, lat 24, wzrost 165, brunetka, oczy czarne, szczupła, spokojnego charakteru, pozna Pana w celu matrymonialnym

Łódź, ul. Fornalskiej 16a m 19, Polska
MIŁA kulturalna Pani, ze stałym po- bytem, pozna sympatycznego starszego Pana, nawet potrzebującego opieki, lub towarzystwa w samotności oraz możemy robić plany matrymonialne

KK

SPRZEDAŻ

SPIRYTUS? Polski kupieć Toronto
TEL 766 3774

Damskie skorzane torebki i zimowe rękawiczki skorzane (pozostałe po likwidacji sklepu), po cenach hurtowych (od 10 do 30 dol) sprzedam Elegancki prezent świąteczny
TEL 844 - 2571

163-165

UWAGA Z powodu wyjazdu z Kanady sprzedam sklep odzieżowy Dobra lokalizacja, przystępna cena Idealny interes dla nowo przybyłych
Toronto, tel (416) 533 - 2746

POSZUKIWANIA OSOB

Osoba która się kontaktowała ze Staszkiem Franciszkiem proszona jest o telefon na numer (416) 783 6208

157 159

INFORMATOR

DIVORCE AID

K.BEŁDOWSKI
Rozwód \$ 155

TEL 226 - 0335

JULIA
DZIWIŃSKA LL M
Adwokat z Polski z długoletnią praktyką
TEL (416) 864-1182
od 4 do 7 po południu

Udziela porad i pomocy we wszelkich sprawach na terenie Polski m.in. małżeństwa przez pełnomocnika rozwoły w Polsce wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski notarialne kupna i sprzedaże domów gruntów i mieszkań dzierżawy spadki i inne sprawy majątkowe w Polsce pisanie pism do polskich sądów i urzędów sprowadzanie krewnych i odwołania od odmowy wydania paszportów tłumaczenia dokumentów
Biuro Polish Consulting Bureau
618A Queen Street West,
Toronto Ont M6J 1E4

Adwokat
Specjalista
w sprawach kryminalnych

KRZYSZTOF
PREOBRAZEŃSKI
Suite 1001, 110 Yonge Street,
Toronto, M5C 1V6
TEL 366 - 9464
Prywatny tel 960 - 5826

Danuta H
RADOMSKI B A I L B
ADWOKAT - NOTARIUSZ
366 - 3875

Włada płynnie jęz. polskim francuskim hiszpańskim
Koresponduje z biurami adwokackimi w Polsce
164 Princess St., Toronto
Konsultacje w godz. 9 - 17 lub za uprzednim telefonicznym porozumieniem się

LESŁAW SOSNOWSKI
Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski)
Bachelor Of Law (University of Ottawa)
ADWOKAT - NOTARIUSZ
Firma adwokacka pod nazwą
SOSNOWSKI, McNUTT
1445 Woodroffe Ave NEPEAN
(Ottawa)
TEL (613) 727 - 5662
Porady prawne i korespondencja po polsku i po angielsku

H M T EAGLE REAL ESTATE WP
3290 Lakeshore Blvd W., Etobicoke, Ont M8V1M4
BARBARA KULIKOWSKA
doswiadczony pracownik w "Real Estate", zamieszkała w Scarborough, służy swoją fachową radą i doświadczeniem w zakresie sprzedaży, kupna domów i biznesów
Z KAŻDYM PYTANIEM, proszę zwracać się Z PEŁNYM ZAUFANIEM
TEL bus : 259 - 9231 Res . 265 - 6714

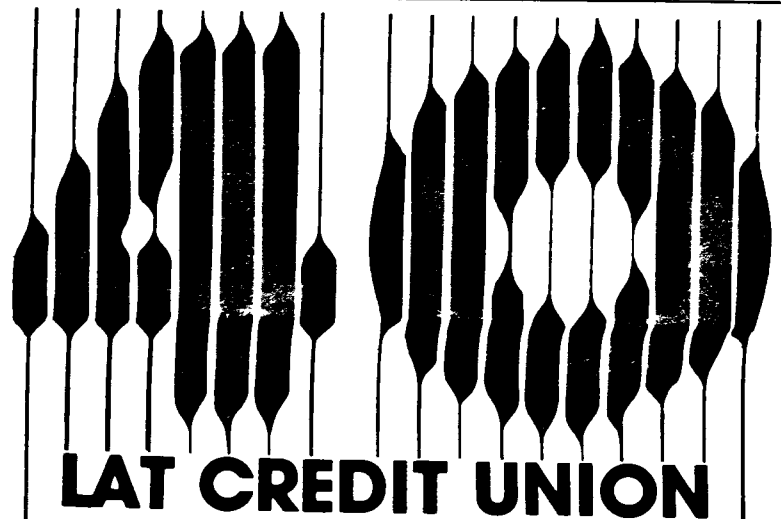
DREAMS AND REALITY

Polish Canadian Identities

ALEKSANDRA ZIÓŁKOWSKA

Trzydziestu jeden opowiadań po angielsku o ludziach których spotykamy na ulicy dzielnicy polskiej lub w salonie elity intelektualnej Szeroki przegląd osobowości, karier i poglądów Wspólną cechą bohaterów jest przynależność do polskiego pochodzenia

Książka jest do nabycia w Głosie Polskim, Związkowcu, Fundacji im. Adama Mickiewicza - 129 Midland St., Toronto, Ont M6P 2N4



LAT CREDIT UNION

PROGRAM 60 +
W CREDIT UNION
ŚW. STANISŁAWA I
ŚW. KAZIMIERZA

Oferuje osobom w wieku lat 60 i powyżej szereg ulg i udogodnień

- Bezpłatne operacje na kontach czekowych
- Wolne od opłat uiszczanie należności w ramach płatności świadczeń (światło, woda etc.)
- Bezpłatne czeki Credit Union (tzw. Bank Drafts) oraz Money Order

- A także
- O 0.5% wyższą stopę procentową na kontach oszczędnościowych srebrnych i złotych

Pytaj o program 60 we wszystkich oddziałach naszej Credit Union

220 Roncesvalles Ave
tel 537-2181

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

12 Denison Ave
tel 863-0996

4260 Cawthra Rd
tel 848-4303



Dr Bogusław KUSZEWSKI
uprzejmie zawiadamia
o otwarciu nowoczesnego gabinetu dentystycznego przy ul. 22 Roncesvalles Ave, Toronto
TEL. 531 - 8887

159-163



MODA

Aplikacje

Po ascetycznych okresach czarnym, geometrycznym i pseudo-japonskim nastąpiło ornamentalne rozpasanie

Hafty w sierpniu były już przebojem w Paryżu, tym razem bogate ornamentalne wzory wykonane są z błyszczących cekinów. Aplikacje z cekinów, szklanych koralików i metalizowanych elementów tworzą ozdoby w kształcie kokard, ale również dosłownie pokrywają całe powierzchnie wieczorowych strojów. Jedwabna tunika barwy fioletowej w czerwonej kratę (po lewej stronie) jest dziełem paryskiego projektanta Karla Lagerfelda

KIWI - OWOCE egzotyczny

Powiedziałabym nawet egzotyczny tu w Kanadzie do kwadrantu, bo do Ameryki sprowadzony został z Nowej Zelandii, a do Nowej Zelandii przywędrował z Chin, gdzie nazywa się "gęsią jagodą". W początkach XX wieku wprowadzono kiwi do uprawy w Nowej Zelandii, ale handlowcy wychodząc z założenia, że nazwa "gęsia jagoda" jest mało chwytliwa, wprowadzili nazwę KIWI, żeby się lepiej z Nową Zelandią kojarzyło. Dzisiaj kiwi wprowadzono do uprawy w Kalifornii, ale kiwi sprzedawane w Kanadzie są rodem z Nowej Zelandii. Zniwa kiwi trwają od czerwca do marca - pamiętajmy, że tam lato w pełni jest w styczniu. Te brązowe kulki rosną na drzewach, dojrzewają w temperaturze pokojowej po zerwaniu, a potem przechowuje się je w lodówkach. Kiwi dojrzale powinno być w środku żywo zielone z czarnymi pestkami. Miąższ powinien mieć konsystencję podobną do truskawki. Jada się na surowo, obrane - pokrojone w plasterki lub nieobrane - z przepołowionych owoców wybiera się jadalną część łyżeczką. Można kiwi dodać do kompotu lub sałatki owocowej. Jest pyszne jako przekąska z surową szynką lub jak kto lubi. Jest bardzo bogaty w witaminę C, a ma tylko 36 kalorii (10 dag). Czyli same plusy, a dodatkową zachętą jest obecna cena - 99 centów za funt

(er)

O zaletach owoców - kiwi możecie Państwo przeczytać obok, a dla zachęty drukujemy dziś przepis na tanią

Salatkę z kiwi,

która może być samodzielnym daniem

SKŁADNIKI głowka kapusty (ok. 1 kg), 1 dojrzały melon (ok. 1 kg - cantaloupe), 6 owoców kiwi, 1/4 kg białego sera (cottage cheese), 3 łyżki czubate majonezu, 1 łyżka cukru, 1 łyżka octu winnego (cider vinegar), 3/4 łyżeczki soli, 3/4 łyżeczki imbiru (ginger)

PRZYGOTOWANIE

Zewnętrzny, umyty i posiekany melon i kapustę wykładamy misce w

której zamierzamy podać sałatkę. Głowkę kapusty posiekać. Melon pokrojony w kostkę i kiwi w cienkich plasterkach (oba owoce obieramy wstępnie) wymieszać z kapustą i serem. Osobno wymieszać majonez, cukier, ocet, sól i imbir i kiedy już stanowi ta mieszanina jednolity sos - dodać

do kapusty, wymieszać i wyłożyć na liście kapusty. Schłodzić pod przykryciem w lodówce parę godzin przed podaniem. Jeśli wszystkie składniki kupujemy w tanszych sklepach typu Knob Hill Farm, to za ok. 8 dolarów mamy jedzenie dla osiem osób



Kain i Abel

Dużą popularnością wśród polskiej społeczności w Toronto cieszył się trzyczęściowy serial telewizyjny "Kane and Abel"

Film zrealizowany został według książki brytyjskiego autora bestsellerów Joefera Archera

Film równolegle rozwija dwa wątki, dzieje Władki (późniejszego barona Abła Rosnowskiego) i Williama Kane, potomka starej rodziny bankierskiej. Film został zrealizowany z rozmachem i pieczołowitością. Wnętrza, stroje, fryzury są osadzone w epoce (a jest to słaba strona wielu amerykańskich filmów)

Także wkroczenie hord bolszewickich na ziemie polskie, sceny z polskiej dzielnicy Chicago, przejazd III klasą parowca pełnego biednych polskich emigrantów, przedstawione zostały z dużą dozą realizmu

Znakomite jest aktorstwo Petera Straussa, aktora pochodzenia niemieckiego, który starał się tchnąć autentyczność w kreowaną postać Abła

Targany emocjami mówiący (z niezłym efektem) chropawym, polskim akcentem wkurza. A przecież obraz ten dla wymogów komercji sięga do kilku mitów, które odbiegają od pierwotnych wzorów, ale archetypy są bardzo czytelne

Wielu czekało z niepokojem na moment, kiedy bankier Kain "kropnie" Abła - barona. Nagromadzone mity arystokratycznego - bastarda wychowanego w chłopskiej chacie (później w pałacu), robiącego amerykańską karierę w "kraju możliwości" (z czystą sumą milioner) a także wątek zakochanych w sobie potomków nienawidzących się milionerów

Młoda para kończy lepiej niż potomstwo Montecchich i Capulettich

Pani Kane w końcowej scenie filmu dokonuje otwarcia hotelu "Baron" w Warszawie

Zebrała ludność entuzjastycznie macha chorągiewkami. Czyżby twórca filmu nie wątpił, że ludność "wschodniego obozu" (czytając dosłownie) nie tylko rozkoszuje się wnętrzami Hiltonów?

GRZMOT-BACZYŃSKI

RECITAL FORTEPIANOWY

Anny Marii STANCZYK

St. Lawrence Centre for the Arts
JANE MALLET THEATRE,
27 FRONT STREET EAST, TORONTO

we czwartek, 28 LISTOPADA 1985,
o godz. 8 wieczór

Bilety - \$ 8, \$ 10, \$ 14,

do nabycia listownie, przez telefon lub osobiście w kasie,
tel. 366-7723

ANNA MARIA STANCZYK w ubiegłym roku miała swój debiut torontoński. Publiczność przyjęła ją entuzjastycznie

Z Toronto pojechała do Bangkoku w Tajlandii, tam koncertowała i otworzyła Towarzystwo Szopenowskie w Tajlandii. Z początkiem 1985 koncertowała w Budapeszcie, Gdansk i Sopocie, z Gdanską Kameralną Orkiestrą Symfoniczną, następnie wróciła do Londynu, gdzie występowała w Purcell Room. W maju br. występowała w Stanach Zjednoczonych w Minnesocie. Recenzent londyńskiego Times'a nie szczędził Anni Marii komplementów

Beethoven

Sonata in C sharp minor, QUADRILHA BRASILEIRA
Opus 27 No 2 "Moonlight"

Szymanowski

2 Polish Dances

Champagne

Loves Dream

Mazeppa

Balade F minor Opus 52

Nocturne E minor Opus 72 No 1

Three Waltzes

E flat major Opus posthumous

E major Opus posthumous

C sharp minor Opus 64 No 2

Scherzo No 2 in B flat minor Opus 31

Chopin

UNITY TRAVEL



100 University Ave., Suite 807, Toronto, Ont. M5J 1V6
Telefon (416) 595-1244

NA ŚWIĘTA CZARTEREM STERLING AIRWAYS DO POLSKI

Cena od \$ 799

Dalsze informacje i rezerwacja u GABRIELI
(416) 595-1244

"Życie po śmierci"

Leszek Szumał

Ciąg dalszy z poprzedniego numeru

W pokoju cisza, świeże powietrze bez dymu papierosowego. Światło przyciemnione. Blok papieru do pisania i długopis. Miseczka z wodą stojąca na uboczu ułatwia kontakty. Jest także wskazane, aby osoby siedzące przy stole zachowywały kolejność: kobieta - mężczyzna, chociaż nie jest to konieczne. Poważna muzyka z taśmy magnetofonowej, oczywiście jako podkład, ułatwia eksperyment.

Ważne są myśli obecnych. Wszelkiego rodzaju przejawy namietności, obojętne czy to będzie chodzą o problemy seksualne, zawiść, zazdrość lub inne działające szkodliwie i przyciągają podobne tendencje po tamtej stronie.

Ksiądz Greber, jako osoba duchowna, poleca odmawianie modlitwy. Lecz jest on chyba jedyny spośród licznych parapsychologów, który daje taką radę.

Osoby siedzące przy stole tworzą łańcuch. Po jakimś czasie, powiedzmy po 30 minutach, łańcuch się przerywa, a każdy z obecnych bierze do ręki długopis i czeka.

Nie wolno wykazywać żadnej aktywności psychicznej. Nie wolno niczego chcieć, niczego żądać. Istota z zaświatów sama wciela się w osobę medialną i ręka zaczyna pisać sama. Medium wręcz czuje, że za nie pisze ktoś inny. Takie pisanie medialne odbywa się błyskawicznie. Największą przeszkodą będzie wewnętrzne napięcie medium. Powtarzamy więc konieczne jest całkowite odprężenie, tak fizyczne jak i psychiczne oraz bierne czekanie.

Ksiądz Greber pisze, iż w swej praktyce spotkał się z wypadkami, że istoty zmarłe prosiły o modlitwy za ich dusze. Były to skutki ziemskich nawyków i przekonań. Nikomu ze zmarłych bowiem żadna modlitwa ziemska nie pomoże. Istnieją oni na innym świecie i ich obowiązkiem jest samemu dążyć do ewolucji. Doskonalenia się. Nasze modlitwy mogą ich jedynie absorbować i przyciągać do spraw ziemskich, od których powinni się uwolnić.

Pismo medialne spotyka się rzadko. Lecz i tu należy być ostrożnym, o czym szerzej powiem w dalszej części rozdziału.

A oto jeden z wypadków opisanych przez księdza Grebera.

- Kiedys mieszkałem u znajomych w Nowym Jorku (u państwa Niemann). Nigdy nie rozmawiałem z nimi o parapsychologii lub spirytyzmie, czy też o seansach, urządzanych w licznych, znajomych mi domach. Pan Niemann nie wierzył w nic. Nic go nie obchodziło. Nieraz, kiedy wspominał mimochodem o spirytyzmie, czynił to z kąpiącym komentarzem na ustach. Wszystkie te sprawy uważał za oszustwo i próby wyciągania z kieszeni ludzi ciężko zapracowanych dolarów. Ale kiedys chyba przemogła go ciekawość, gdyż postanowił pojsć ze mną na seans spirytystyczny. Tam też dowiedział się od medium, że sam jest osobą w wysokim stopniu medialną i że powinien rozwijać swoje kwalifikacje i popracować nad nimi.

Kiedy pan Niemann powrócił do domu, spytał mnie, co medium chciało przez to powiedzieć, zawiadamiając obecnych, że on jest medialny.

Wyjaśniłem memu gospodarzowi o co chodzi i wieczorem wspólnie zasiadliśmy do stołu.

Medium miało słuszną rację. Już po krótkiej chwili ręka pana Niemanna zaczęła pisać. On o tym wiedział, lecz zupełnie nie zdawał sobie z tego sprawy. Co pisał? Poszczególne odcinki tekstu miały zupełnie inną treść i napisane zostały innym charakterem pisma. Jak się okazało, napisały je różni znajomi i krewni pana Niemanna, którzy już dawno nie żyli. Nie wszystkich więc przypomniał sobie od razu.

Teksty mówiły mu, że jest na właściwej drodze. Zapewniano go, że istnieje jeszcze inny świat oprócz tego, w którym on żyje.

Panu Niemannowi zabrakło słów, kiedy po seansie przeczytał, co mu jego ręka bez jego wiedzy napisała.

Gdy wyjechałem, małżeństwo moich gospodarzy nadal eksperymentowało z pismem automatycznym. Zona pana Niemanna była bowiem zdania, że ja chyba jej męża zahipnotyzowałem i że to pod moim wpływem doszło do medialnego pisania jej małżonka. Z czasem jednak uprzytomniła sobie, że było rzeczą niemożliwą, abym znał osoby podpisujące się, skoro w niektórych wypadkach nawet mąż z trudem sobie przypominał o kogo chodzi.

Niebawem miała otrzymać jeszcze inne, bardziej przekonujące dowody, co do możliwości kontaktów z osobami zmarłymi. Któregoś dnia coś ją wręcz zmusiło do wzięcia do ręki ołówka i pisania. Pisała pod jakimś przymusem, z tym, że wiedziała i zdawała sobie z tego sprawę, co pisze. Była ona typem tzw. medium inspiracyjnego.

Rozwój obojga szedł razno naprzód. Oboje małżonkowie okazali się niezwykle medialni, z tym, że pan Niemann był dodatkowo medium mówiącym.

Drukujemy kolejny odcinek książki wydanej w niezależnym wydawnictwie PRL autorstwa Leszka Szumała. Przedruk bez wiedzy i zgody autora. Szumał prezentuje w niej różne poglądy parapsychologów na życie pozagrobowe oraz przytacza liczne przypadki kontaktu z istotami "z zaświatów".



Juz początki posiedzeń, zaczynające się od słów "Pokoju Boży niechaj będzie z wami" lub "Słowo Boże jest z wami" wskazywały na to, że mamy przed sobą tzw. medium ojcowskie (Vatermedium). Są to zazwyczaj występy bardzo podejrzane. Należy traktować je z największą nieufnością.

Lecz któregoś dnia istota przemawiająca ustami pana Niemanna kazała mi powiadomić, że mój przyjaciel, z którym niedawno pożegnałem się, wyjeżdżając do USA, zamieszkał na stałe w Niemczech, ciężko zachorował i niebawem umrze. Tekst przekazu brzmiał dosłownie tak:

- Twój przyjaciel H. S. ciężko zachorował. Na tej Ziemi już go nie zobaczysz.

Ta wiadomość wręcz mnie przeraziła. Czy stanęły mi w oczach? Byłem bardzo przywiązany do swego przyjaciela.

Gdy poprosiłem o szczegóły, odpowiedziano mi: - Twój przyjaciel to szlachetny człowiek. U nas będzie mu dobrze. Jeżeli chcesz napisać do niego list, uczyni to natychmiast. Wówczas zdąży go otrzymać przed śmiercią.

Medium (pan Niemann) przechyliło głowę, jakby nasłuchując, po czym dodało:

- Tak, list dojdzie na czas, lecz musisz go wysłać natychmiast. Nie zwlekaj!

List wysłałem nazajutrz. Nie wspominałem w nim ani słowem o tym, co mi powiedziało medium. Przeciwnie, wyraziłem nadzieję, że memu przyjacielowi wiedzie się dobrze. Prosiłem go, aby niebawem oczekiwał mnie w porcie w Bremie.

Seans odbył się 20 lipca 1930 roku. Dnia 20 sierpnia tegoż roku dostałem list od mojej siostry, która mieszkała w pobliżu miejsca zamieszkania mego przyjaciela. Pisała, że mój przyjaciel zmarł, ale otrzymał ode mnie list na kilka dni przed swą śmiercią.

Na jednym z seansów powiadomiono nas, że mój przyjaciel znajduje się w dziesiątej sferze i że przechodzi do jedenastej. Niestety, nie mamy w tej dziedzinie żadnego rozeznania.

Tymczasem na seansach u pani Niemann zaczął się, podczas mojej nieobecności, zgłaszać mój przyjaciel i opowiadał jej rzeczy, które były znane tylko jemu i mnie.

Poniżej podajemy inny fragment wspomnień księdza Grebera, dotyczący islandzkiego profesora teologii Haraldura Nielssona, znanego parapsychologa, eksperymentującego z islandzkim medium. Był to młody człowiek, którego rodzice mieli gospodarstwo rolne. Chłopiec ten, o nazwisku Indridi Indridason pracował wówczas jako drukarz w Reykjavíku.

Profesor zetknął się z chłopcem przypadkowo i jako dobry parapsycholog natychmiast dostrzegł drżące w nim zdolności medialne.

Młody drukarz pierwsze doświadczenia potraktował jako żart. Lecz z czasem, zgodnie z przewidywaniami profesora Nielssona, okazał się dobrym medium piszącym.

Pytano się, czy by nie było wskazane wprowadzić chłopca w trans. Odpowiedziano, że jeszcze nie. Jego kwalifikacje są na razie zbyt słabo ustalone. Otrzymywane komunikaty stały bywały podpisywane "Stulkan", co oznacza "Dziewczyna".

Medium było wesołym, młodym chłopcem. I kiedy spytał:

- Kto ty jesteś? - Cos szarpnęło jego ręką.
- Nie waz się ze mną kpic - brzmiała odpowiedź.
- Teraz pozwólcie mu wpasć w trans - napisało medium bezwiednie.

Początkowo obawialiśmy się. Za pierwszym razem nigdy nie wiadomo, na kogo się trafi po tamtej stronie. Lecz istota jakby zgadła nasze myśli.

- Nie obawiajcie się o chłopca. Ja go pilnuję i nie dopuszczę do tego, aby mu ktoś z naszej strony wyrządził krzywdę.

Tymczasem medium, będące w transie, już było nieprzytomne. Pisało automatycznie podsuwane mu myśli - słowa. Pismo medium było spokojne, równe i jakby mniej nerwowe.

Pozwolono nam pytać się o różne drobnostki. Po upływie może pół godziny nakazano nam chłopca budzić.

Indridi był zdziwiony, że spał. Zapytany o wrażenia sennie, wspominał o jakiejś pani. Wspólnie doszliśmy do tego, kto to był.

Jak już mówiłem, zaczęto od doświadczeń medium w stanie jego pełnej świadomości. Później kierownik seansu, profesor Nielsson, otrzymał dokładne instrukcje, jak z chłopcem postępować. Zajął się tym opiekun z tamtej strony. Z czasem Indridi Indridason wyrobił w sobie wspomnienie, rzadko spotykane kwalifikacje medialne. Na seansach zaczęły ukazywać się materializacje podobne do tych, o jakich pisał E. A. Brackett. Występowały aporty przedmiotów z odległych miejsc. Istoty zmaterializowane potrafiły rozmawiać z uczestnikami zebrania. Oczywiście, media o tak wysokich kwalifikacjach są niesłychanie rzadkością. Ale właśnie dopiero bardzo zdolne media dostarczają nam pełnych dowodów na istnienie świata pozagrobowego, gdy obserwowane zjawiska nie dadzą się zadowalająco wyjaśnić żadną teorią animistyczną, sugestią, hipnozą i innymi, często humorystycznymi teoriami. Przecież powiedziano już w innym miejscu, iż najzacieklej bronią swych pozycji ignoranci.

Jednak nie zawsze - stwierdza dalej profesor Nielsson - seanse przebiegają spokojnie i bezpiecznie. Zawsze należy być przygotowanym na najgorsze i najbardziej przykre niespodzianki.

Pewnego dnia siedziałem wraz z medium za siatką. Pokój bowiem był podzielony na dwie części siatką rybacką. Po jednej siedziałem ja, jako eksperymentator, wraz z medium, a po drugiej stronie siatki inni bierni uczestnicy seansu. Po prostu publiczność. Owego dnia za siatką były trzy osoby: lekarz dr med. Gudmundur Hannesson, notabene wielki sceptyk w sprawach zjawisk z dziedziny parapsychologii, okulista dr med. Olafson i pisarz Einar H. Kvaran.

Po zacieklej walce słownej między dwiema istotami, które posługiwały się bardzo ordynarnym słownictwem, usiadłem wraz z medium na schodkach wiodących do pulpitu na podestcie. Trzymałem chłopca za ramiona, a jego nogi objąłem moimi kolanami dla kontroli.

Krzesło za pulpitem dla pewności było przybite do podłogi i ściany, aby wykluczyć jakiegokolwiek manipulację w trakcie seansu.

Nagle jakaś siła niewidzialna oderwała krzesło, rzucając je aż do siatki. Chociaż objąłem medium ramionami, oboje zostaliśmy jednocześnie uniesieni w górę. Medium zostało rzucone w stronę oderwanego krzesła tak nieszczęśliwie, iż długi gwóźdź sterczący z nogi krzesła wbił się chłopcu głęboko w udo.

Drogą wywiadu z "kontrolerem" po tamtej stronie, doszedłem do sedna prawdy. Nie wystąpiły tam ani diabły, ani demony lub złe duchy.

Jedną z istot był pewien kapitan kutra rybackiego, który zatonął niedawno wraz z całą załogą. "Kontrola" wyjaśniła mi, że załoga tonącego kutra przesiadła się na łódź ratowniczą i starała się dotrzeć do brzegu, lecz wszyscy się spili. W związku z tym nie miał kto pilnować kursu łodzi, którą prądy morskie skierowały wprost na skały. Gdy łódź się roztrzaskała, marynarze potopili się. Duch kontrolny uważał, że jest bardzo niedobrze, gdy człowiek przechodzi do innego świata w stanie upojenia alkoholowego. Przez dłuższy czas bowiem nie może zorientować się co się z nim stało. Zazwyczaj też nie wie o tym, że już nie żyje.

Na jednym z kolejnych seansów odezwał się głos zmarłego kapitana. Przeprószył za wypadek nieswiadome spowodowany i potwierdził oświadczenie ducha kontrolnego.

Wypadek ten został sprawdzony przez osoby kompetentne i godne zaufania, po czym wydrukowany w amerykańskich rocznikach badań psychicznych (The Proceedings of the American Society for Psychical Research).

Ciąg dalszy
w następnym numerze

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

DZIEKUJE WSZYSTKIM KLIENTOM

Dzięki Wam i zaufaniu do mnie nadal jestem liderem sprzedaży, jak również w liczbie udzielonych pożyczek w Toronto i okolicy

KOŁOSALNA WYPRZEDAŻ samochodów General Motor z 9,5 % pożyczki na niektóre modele

● Szeroki wybór nowych i używanych samochodów ● Nowe samochody '86 posiadają 3-letnią gwarancję, lub 60 tys km power i train, jak również 5-letnią gwarancję korozyjną ● Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję
PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż, pożyczkę, ubezpieczenia (uwzględniając także zagraniczne prawo jazdy) Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako "SENIOR MASTER SALESMAN" Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić - 964 - 3211 lub do domu o każdej porze - 731 - 0757, podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St.)



JAKOŚĆ
OSZCZĘDNOŚĆ CZASU WYGODNIE TANIO GWARANTOWANA

WYTNIJ ZACHOWAJ NOWOSC WYTNIJ ZACHOWAJ

THE FIRST POST DELI

ZAKUPY BEZ WYCHODZENIA Z DOMU!

- Oferujemy doskonale wędliny - wyroby najwytrawniejszych polskich mistrzów sztuki masarskiej z Toronto ● Artykuły spożywcze i słodczyce z Polski i Europy ● Wysyłamy na życzenie nasz katalog ● Zakupy z katalogu oszczędzają czas i \$\$\$ ● Paczki w Toronto dostarczamy kurierem, poza Toronto - pocztą.

Kiełbasa Polska	1 lb 2 88	Mieszanka "Wedel"	1 lb 2 58
Szynka Virginia	1 lb 3 40	Slivki	
Kiełbasa		w czekoladzie	1/2 lb 2 80
Krakowska	1 lb 3 22	Torcik Wedla	1 szt 2 85
Sledzie solone (kontener)	od 20 \$	Krowki	1 lb 1 71

GWARANTUJEMY ZA JAKOŚĆ WYROBÓW ORAZ USTALONE TERMINY DOSTAWY
Posredniczymy w wysyłaniu do Polski paczek standardowych, samochodów, art gospodarczych - wypróbowanym serwisem wiedeńskim

Szczegóły podane w katalogach Prosimy pisać

THE FIRST POST DELI
STN. 'T' BOX 524
TORONTO, M4C 5L6

SZCZEGÓLNA OKAZJA DLA POLAKÓW Z ODLEGŁYCH MIEJSCOWOŚCI

OSZCZĘDNOŚĆ CZASU GWARANTOWANA JAKOŚĆ NISKIE CENY
W KANADZIE

Specjalna oferta

OKAZJA ZAKUPU PIĘKNEGO PREZENTU NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

* 81 *

rodzajów wyrobów z fajansu WŁOCLAWEK (4600 sztuk) SPECJALNE CENY IMPORTERSKIE

MINERAL IMPORT & EXPORT CO LTD

546 Annette St Toronto, Ont M6S 2C2, TEL. 763 - 3065

Czynne od wtorku do soboty włącznie w godz 12 00-6 00

ZAPRASZAMY Całą Polonię do odwiedzenia naszego sklepu

Prowadzimy sprzedaż wyrobów i towarów pochodzenia polskiego porcelana kryształ kłimy ziola ludowe makatki lniane
Dla P T Klientów kupujących przed 1 grudnia 85 powyżej 10 \$ - POLSKI PREZENT

U W A G A

FIRMY WYSYŁAJĄCE PACZKI !!!

KONTENERY DO POLSKI

MONTREAL - GDYNIA

* ładunki handlowe * mienie przesiedleńcze * paczki

Expedytor Lep International Inc

407 rue McGill, Montreal, Que H2Y 2G5

Informacje w językach angielskim, francuskim i niemieckim w języku polskim

(514) 849 - 9321 H Becker (514) 525 - 4881 T Kaczor

Andrzej z Warszawy

MISTRZ FRYZJERSTWA DAMSKIEGO

Laureat nagród w Paryżu, Wiedniu, Hamburgu, współpracujący ze słynną francuską firmą kosmetyków

"PERMA"

zaprasza wszystkie Panie do

HIGH PARK BEAUTY SALON

1547 Bloor St West (na zachód od Dundas)

TEL 535 - 6372 (bus)

156-182

767 - 4101 (res)

U NAS MOŻESZ ZAŁATWIC prenumeratę miesięczników BURDA"

NEUF MODE i innych

Cena \$ 60 rocznie

Przyjmujemy zakłady TOTO w RFN typowanie wraz z opłatą \$ 1 za zakład

Należy przelać do wtorku na adres

Box 524

STN "T" TORONTO

M4C 5L6

Szczegóły w zwrotnych poswiadczeniach nadania

164-167



ELŻBIETA KAUPÉ
Representative

R CHOLKAN & Co Limited, Realtor
2336 Bloor Str W Toronto, Ont M6S 1P3

ELŻBIETA KAUPÉ

reprezentantka naszej firmy, uprzejmie informuje, że jest gotowa w każdej chwili służyć radą i pomocą przy kupnie lub sprzedaży domu czy mieszkania

Po wszelkie informacje prosimy dzwonić bez żadnych zobowiązań

ELŻBIETA KAUPÉ

biuro 763-5555 dom 622-5718

TOTAL - FORD
OTWARTE W NIEDZIELĘ
21 PAZDZIERNIKA

- Duży wybór używanych samochodów
- Dogodne pożyczki na nowe i używane samochody
- Samochody dostawcze i mikrobuse

DALSZE INFORMACJE

ROMAN GORSKI

TEL (416) 781 - 5531

2401 Dufferin Street (100 m na północ od Eglinton)

Campanale



REAL ESTATE LTD, Realtor

KUPNO I SPRZEDAŻ

wszelkiego rodzaju

nieruchomości

na terenie Ottawy i okolic

Z JAN CHMIELA

1169 Bank St OTTAWA, ONT

TEL 236 - 5854, d 232-2501

BARBA FOTO STUDIO

Usługi fotograficzne wszelkiego rodzaju Wysoka jakość, przystępne ceny

4140 Bathurst St

TEL 633-4566 i 781-1904

Czynne od 10 do 6 po poł



DARRELL KENT REAL ESTATE LIMITED

PROSZĘ DZWONIĆ - ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ -

BIURO 766 4088 DOM 769 9494

SPRZEDAJE SZYBKO

KUPIJE DOBRZE

ROWNIEŻ DOM WYCENI I DORADZI

DO SPRZEDANIA 3 DZIAŁKI

25 x 100 Durie St \$ 64 900	Bungalow Dixie/Pathbourne \$ 139 000
45 x 120 Morningside/Windermere \$ 129 000	3 piętrowy Runnymede (9 pokoi) \$ 120 000
46 x 100 Jane/Baby Point \$ 110 000	
Apart 2 sypialniowy Scarlet \$ 92 000	2 piętrowy Lakeshore - Islington \$ 84 000

"PANI JADWIGA" Polski program radiowy ze stacji CHWO 1250 w Oakville - od godz 1 do 2 w każdą sobotę Reklamy i ogłoszenia handlowe oraz wszelkie komunikaty - przyjmuje się telefonicznie 691 - 8789

SŁUCHAJCIE
POLSKIEGO PROGRAMU RADIOWEGO
ROZMAITOŚCI

(Polonia Varieties Program) z Buffalo, na podziałce 12 70 od godz 1-szej do 2-giej po południu

POLSKI PROGRAM RADIOWY na stacji CJVB-1470 AM w VANCOUVER w każdą niedzielę o godz 2 30 do 3 30 po południu Producent JERZY KUSMIDER Tel (603) 327 - 6892, Adres P O Box 5862 Stn "L" Vancouver, B C V6P 6E3

Wiadomości z Polski, Kanady i świata, komentarze, wywiady, ogłoszenia i komunikaty polonijne, koncert życzeń oraz ogłoszenia handlowe

PROGRAM RADIOWY "ECHO OJCZYZNY"

Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz od 10 30 do 11 30 rano

Program prowadzi Karolina Kęsik

W programie koncert życzeń, wiadomości polonijne i z Polski, interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich 637 College St, Toronto, Ont M6G 1B6, tel 531-9991, dom 247-9755

POLONIA

PROGRAM RADIOWY STEREO

W EDMONTON na stacji CJSR FM 88

W KAŻDĄ SRODĘ OD 18 DO 19 Program prowadzi RYSZARD MAKOWSKI

● wiadomości tygodnia ● kronika religijna ● komunikaty organizacji polonijnych ● i życzenia na różne okazje

POLONIA REVIEW jest programem telewizyjnym Polonii przedstawiającym wiadomości z Polski, ciekawych ludzi, informacje o ważnych, dotyczących Polonii sprawach SPOTYKAMY SIĘ NA KANAŁIE 10 MCLEAN - HUNTER w DZIELNICY PARKDALE sroda-7 00 wiecz, czwartek-9 00 wiecz, sobota-3 30 pm



ASTRA

MEAT PRODUCTS

&

DELICATESSEN

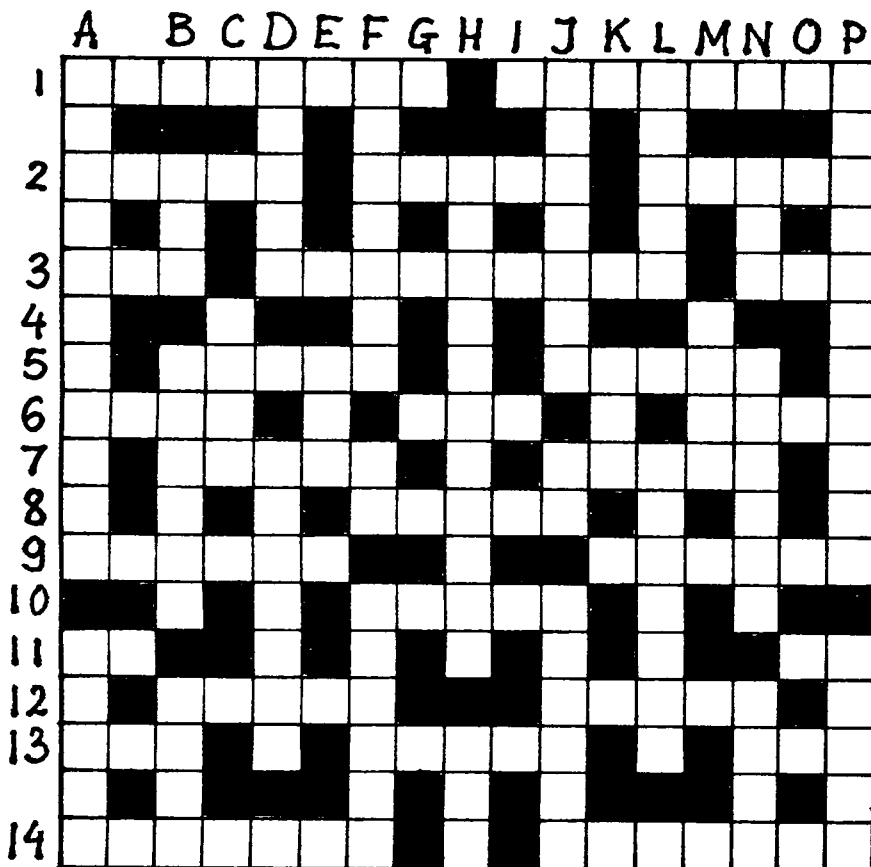
2238 Bloor St. West
763 - 1093

KRZYŻÓWKA WŁASNA Nr 163

Pozomo

1-A kwitnący krzew (kraje śródziemnomorskie, Indie, Japonia)

- 1-I parzysta kosc obręczy barokowej
2-A uzależnienie od używek
2-F ssak drapieżny z rodziny łasicowatych (płn i wsch Azja)
2-L makietka
3-A imię z elementarza
3-D wielki kompozytor niemiecki
3-N dół po wybuchu pocisku
5-B ćwiczenie gimnastyczne
5-J rzeka we Francji
6-A "psica"
6-G roślina i włókno naturalne
6-M męska klatka piersiowa
7-B wyspa w NRD i Polsce
7-J nawa, staropolska nazwa statku
8-F imię portugalskiego żeglarza, odkrywcy drogi do Indii
9-A nasza planeta
9-K instytut badania opinii publicznej w USA, nazwa od założyciela wybitnego statystyka
10-F smar do urządzeń mech
11-A syberyjska rzeka
11-O skała drobnostziarnista
12-B biblijna góra (od jej nazwy, nazwa wojsk husyckich)
12-J opowiadka z siedmioma morzami, za siedmioma górami
13-A rozbrzmiewa nad Corridą
13-F gama molowa
13-N sposób wykonywania kultu
14-A pomiędzy aktami
14-J port i stolica Gwinei



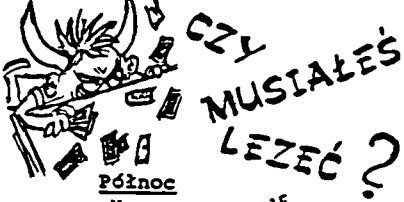
Pionowo

- 1-A stopień podoficerski w artylerii
1-D generał, prezydent i premier (sic!) ale w Egipcie usunięty przez Nasera, 1954
1-F kandydat zdający egzaminy końcowe uczelni do której nie uczęszczał
1-J bohater walk o niepodległość Ameryki Łacińskiej
1-L panstwo na Półwyspie Arabskim
1-P optyczna zabawka
2-B przelewane w emocjach
2-H więcej niż odwaga
2-N imię Sowizdrzała
4-C dorodny egzemplarz
4-M znana firma obuwicza
5-B pojazd jednosładowy
5-E do Młodości
5-K jedno w czole Cyklopa
5-N badacz polarny i konstruktor sterowców
7-D stolica Kenii
7-F symbol chem. mendelewu
7-J nokaut (skrót)
7-L odpowiedź organizmu na bodziec
10-F owad z rzędu owadów tropikalnych, roślinożernych
10-U miasto w Libii
11-A pomieszczenie dla bydła
11-P rodzina z rzędu wazek
12-B sprawdzian, próba
12-N alkohol z soku palmowego
13-H krótki pręt z łbem po zakuci u łączy dwie blachy

Nr 162



♠ BRYDZ ♡



Półoś
61-CP
xxx
xxxxx
A965

Zachód
A9xxx
AKJx
108

Wschód
Kxxxxxx
xx
Qxx
4

Deklarant
xxx
AK10
x
KQJ732

kara na stole zrezygnował z próby wzięcia dalsz ch lew w tym kolorze aby co nie wyrobić Wprawdzie nie widać wielu dojsć co stołu, ale zawsze diabeł nie śpi Spróbował więc zainkasować asa pik, co mu się udało 2 kolei spróbował kierów licząc na króla u partnera. Przecież może posiadać 6 - 10 pkt. Niestety się zemdliło słabiutkie otwarcie partnera Lewą wygrał D asem kier

Nasz problem jest z dziedziny komunikacji pomiędzy ręką a dziadkiem Jest to jeden z składników planu rozgrywki Kartą kluczową dzisiejszego problemu jest mizerna 9 trefl na stole Jeśli deklarant zazwyczaj impas to zyska jeszcze jedno dojsć do stołu

A więc miał rację z gdy pomyślał, że diabeł nie śpi Gdyby sam zagrał karc w drugiej lewie deklarant nie potrzebowałby wzywać niczyjej pomocy

LICYTACJA	W	D	Z	P
3 pik	4 trefl	4 pik	5 trefl	
Pas	Pas	Kontra	1 pasy	

W zastosował zaporówkę Czy miał ku temu prawo Nie bardzo jego ręka jest za słaba bo tylko 5 pkt Za to kolor jest raczej długi więc ryzyko dość małe Taką słabą zaporówkę można "od biedy" zastosować na 3 lub 4 rękę, ale na 1 lub drugą kolor powinien zawierać dwa z najwyższych honorów, np asa-damę, asa-króla lub króla-damę oraz co najmniej 6 punktów w rękę Niemniej nie widzę powodu aby od czasu do czasu nie pozwolić sobie na takie fantazy otwarcie

Również nie popiera kontrę na 5 trefl Gdy wiadło ze rozkładu są bardzo źle nie lepiej jest ryzykować kontrę bo i tak legenda będzie raczej mała Zaporówkę oznacza rękę słabą obronnie Np w tym wypadku nie liczyłbym za dużo na lewą na asa pik Również w karac może być niespodzianka

Rzeczywiście, moje krakanie się sprawdziło, niemi deklarant musiał się wnieść na szczyty umiejętności brydżowych aby zrobić kontrakt na poziomie 5, mając 17 punktów przeciw 23 punktom przeciwników

Z rozpoczął od króla karo, lecz ujrawszy długie nie wyrobić Wprawdzie nie widać wielu dojsć co stołu, ale zawsze diabeł nie śpi Spróbował więc zainkasować asa pik, co mu się udało 2 kolei spróbował kierów licząc na króla u partnera. Przecież może posiadać 6 - 10 pkt. Niestety się zemdliło słabiutkie otwarcie partnera Lewą wygrał D asem kier

Nasz problem jest z dziedziny komunikacji pomiędzy ręką a dziadkiem Jest to jeden z składników planu rozgrywki Kartą kluczową dzisiejszego problemu jest mizerna 9 trefl na stole Jeśli deklarant zazwyczaj impas to zyska jeszcze jedno dojsć do stołu

A więc miał rację z gdy pomyślał, że diabeł nie śpi Gdyby sam zagrał karc w drugiej lewie deklarant nie potrzebowałby wzywać niczyjej pomocy

W kręgu spraw za wodowych wzrost aktywności czego korzystne skutki szybko odczujesz Tydzień interresujących znajomości i miłych doznań Sprawa skomplikowana musisz działać z dużym wyczuciem i refleksem spodziewaj się bowiem zaskakujących sytuacji Wiadomość mało prawdopodobna nie denerwuj się na zapas już najbliższe dni powinny wszystko wyjaśnić Zastępnij języka ale dyskretnie Uważaj Twoja osoba jest osrodkiem za interesowania nie rób fałszywych kroków

Znak sprzyjający Bliznieta unikaj Strzelca Dzień miły sroda liczba 6

Nie zapiesz się z by le powodu mówisz wówczas za dużo czego zaraz załujesz Wbrew Twoim ponurym nastrojom i braku wiary zaswita na dzieja Samopoczucie ulegnie zmianie nabierzesz chęci do życia i działania W rokowaniach wyraźne postępy co przyjmiesz z ulgą Jeden problem z głowy Następnym wcale nie będzie łatwy musisz przywołać na pomoc swoją dyplomację i cierpliwie starać się przekonać drugą stronę o swojej racji

Znak przychylny Waga uni

kaj Lwa liczba szczęśliwa - 3 dzień piątek

Chciałbys już być po wszystkim bo sprawa w której tkwisz po uszy i rozwiąza nia której czekasz jak zbawie nia już Cię zmęczyła Ale pewnych przeszkód teraz nie prze skoczysz czas jednak załatwi to za Ciebie W sprawach sercowych zaczynasz palic za sobą mosty Kłopoty domowe będą się przeciągać a ich przyczyną jest brak konsekwencji w Twoim postępowaniu i gigantyczny wręcz upor

Znak popierający Cię Ko ziorozec nie wchodz w konflikt z Wodnikiem Dzień miły sobota liczba szczęśliwa 2

Decyzja była trafna niepotrzebnie wciąż wracasz do tej sprawy Czas pokaze ze rozmawiales prawidłowo Gdy dojdzie do rozmowy wyłoz kawę na lawę Nie czas na zadne niedomowienia Wbrew temu co myslisz druga strona wcale nie jest taka pewna swego Znajomosc bardzo obiecująca Pojawi się nieprzewidywana mozliwosc rozwiazania problemu Skorzystaj z okazji Mozesz stawiac warunki Z dziećmi trochę konfliktów ale to przejściowe Znak wyrozumiaty dla Ciebie

Lew konflikt z Rybami Liczba szczęśliwa 7 dzień niedziela

W kręgu spraw za wodowych wyrazna poprawa aury Bar dzo Cie to ucieszy i Cię wkrótce czeka Sprawa bar dzo wazna dla Ciebie wciąż się będzie slimaczyc Nie masz teraz jednak mozliwosci do popycha nie jej Dlatego tez najrozsad niej będzie czekac Nie bądź taki zaczepny przystosuj się do okolicznosci nie czas zadzierac nosa Wazne zeby osiagnac cel W sprawach sercowych przełom Wyrazna poprawa w finansach

Znak wazny Waga unikaj Panny Szczęśliwy dzień wtorek liczba 8

Dyskusja raczej zbędna nikogo nie przekonasz Pozostaje Ci więc działa nie Nie miej wahan Twoja decyzja jest słuszną Musisz się przemoc do pewnej osoby Twoje niechęci są zupełnie irracjonalne Pod koniec tygodnia wielkie przeżycia Układy gwiazd korzystne zwłaszcza na niwie zawodowej Chociaz mozesz się spodziewać przykrej niespodzianki Sukces przyjdzie w porę potrafisz go jeszcze zdyskontować Uważaj na wyjeżdżanie

Znak miły Strzelec unikaj Byka Dzień wazny poniedzialek liczba 6

Z daleka od intryg i plotek ktos wkłada Ci do głowy wierutne bzdury Skoro wojenny topór jednak został za kopany nie wygrzebuj go znowu Nie bądź taki pamiętliwy, nie rozpatruj w nieskonczonosc rzeczywistych i urojonych krzywd Okolicznosci wyjątkowo pomyślne dla przedsięwzięcia Decyzja raczej słuszną musisz się pozbyć tego kłopotu który do niedawna był jeszcze radością Ale już nie jest i spróbuje Cię do energicznego działania w powziętym kierunku

Znak wazny Waga unikaj Lwa Dzień szczęśliwy poniedzialek liczba 2

Rozterki sercowe wprowadzą nieco zamieszania do Twojego życia Przyjazd kogos bliskiego Brak obiektywizmu w ocenie ludzi i wydarzeń przynosi Ci wiele szkód Za bardzo się kierujesz sympatiami i antypatiami W sprawach sercowych wyrazna poprawa aury sytuację kryzysową masz już za sobą Ale na przyszłość nie igraj z ogniem Oczarowanie nowo poznana osoba chwilowe nie

wszystko złoto co się świeci Znak sprzyjający Wodnik unikaj Raka Dzień szczęśliwy sroda liczba 4

Twoje plany to budowanie przyslowiowych zamków na lodzie Chyba niezbyt realnie oceniasz sytuację Sportak samo jak szybko powstał tak i szybko wygasnie Odetchniesz z ulgą sytuacja ta bardzo Cię męczyła Ktos z bliskiego otoczenia wytnie Ci niezły numer naduzywając Twojego zaufania Przejdz nad tym do porządku dziennego a na przyszłość bądź ostrożniejszy Szukaję się zmiany w sumie korzystne

Znak przychylny Panna unikaj Blizniat dzień miły sobota liczba 6

Tydzień bogaty w wydarzenia sporo spotkań i rozmów W sprawach sercowych nieco spieć Nie bez Twojego udziału Stałes się bowiem wyjątkowo drażliwy Masz za mało rozczepienia dlatego też propozycję potraktuj jako sondę starając się jednocześnie zebrać niezbędne informacje Nie staraj się zawsze postawić na swoim Fatalnie się odzwiasz uważaj! Twój przewód pokarmowy może protestować

Znak wazny Skorpion unikaj Raka Dzień szczęśliwy niedziela liczba 5

Odczujesz generalną zmianę nastrojów Na lepsze oczywiście Nie angażuj się w zadne rozgrywki zachowaj pozycję obserwatora Teraz możesz sobie na to pozwolić Już wkrótce mozesz się spodziewać totalnego triumfu To więcej niż oczekiwałeś Plan są realne nie musisz obawiać się żadnych poważniejszych komplikacji Roboty sporo warto ją sobie lepiej niż do tej pory zorganizować

Znak miły Skorpion unikaj Lwa Dzień szczęśliwy sroda liczba 4

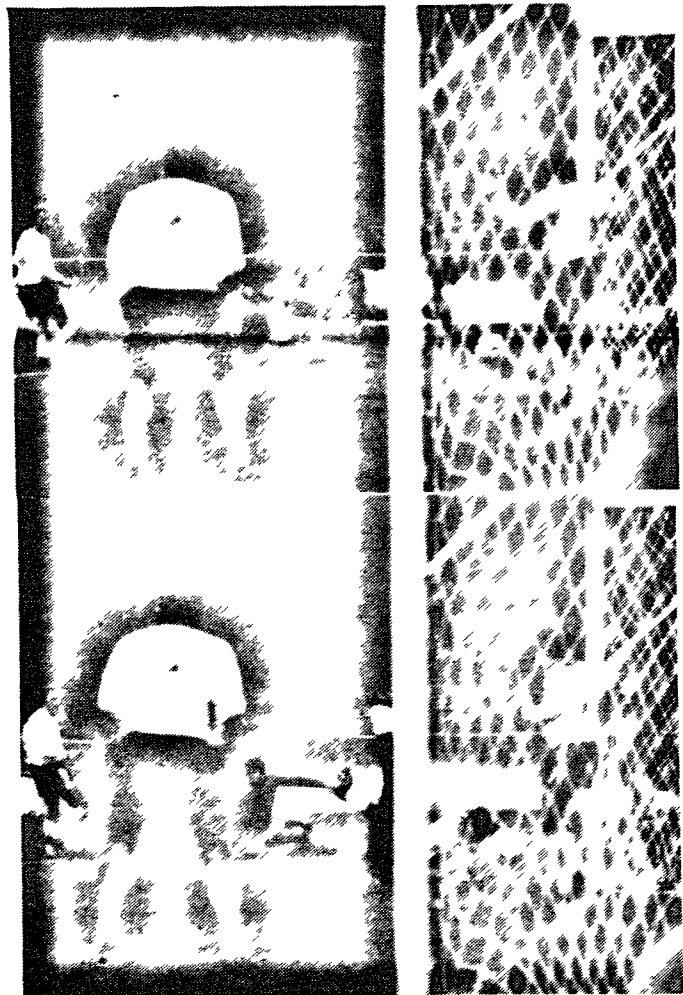
Za bardzo się wywyższasz i panoszysz Uważaj nie zyskujesz w ten sposób sympatię Ze też nie potrafisz ukryć tej swojej piekielnej inteligencji! W Twoim życiu szykuje się jakas zmiana być może nawet związane ze zmianą miejsca pobytu Starania jak dotąd nie zostały uwieńczone sukcesem Nie zniechęcaj się jednak Draz! przekonuj kogo trzeba az dopniesz swego

Znak sprzyjający Rak unikaj Barana Dzień szczęśliwy sroda liczba 9

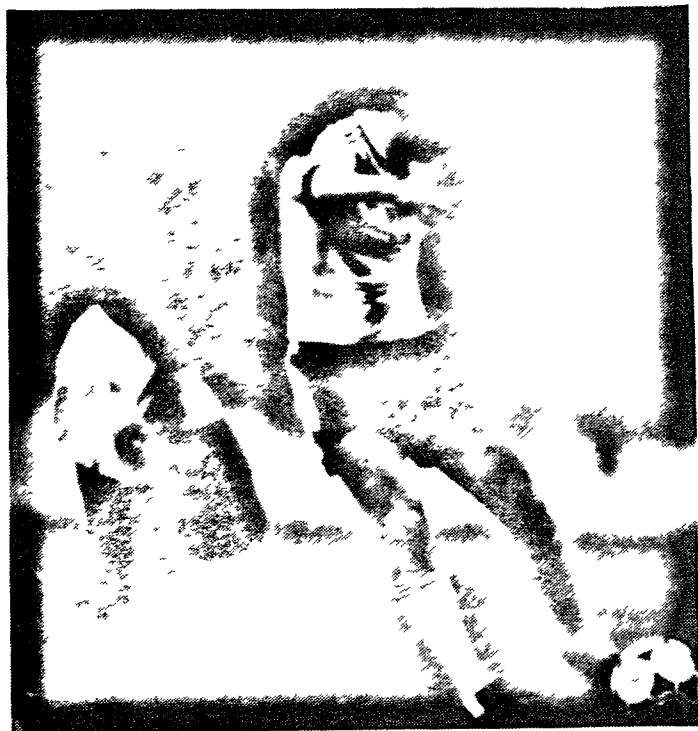
SPORT



ZMUDA I SERENA



Parady Młynarczyka po strzale przewrótka Bagniego



Dziekanowski strzela zwycięskiego gola

FOTOREPORTAŻ Z MECZU

POLSKA

WŁOCHY

1-0

MÓWILI PO MECZU

Miedzy słupkami polskiej bramki stał Józef Młynarczyk. Grał praktycznie bezbłędnie z olbrzymim wyczuciem i szczęściem. Sobotnim występem pan Józef potwierdził, że jego reprezentacyjna pozycja jest niepodważalna. Znając tego zawodnika, jestem przekonany, iż tę wyborną dyspozycję utrzyma do meksykańskiego Mundialu.

Z piątki obrońców najkorzystniejsze wrażenie pozostawił Roman Wojcicki. Partnerujący mu na stoperze Władysław Zmuda wykazał spore braki w szybkości oraz zwinności. Tak na dobrą sprawę niemal każda jego interwencja kończyła się faulem. Pan Władysław wpadł w manię (jak powiadają piłkarze) typowego boiskowego przecinaka. Szczerze mówiąc, z przykrością patrzyło się na poczynania tego ongiś znakomitego zawodnika.

Włodzimierz Smolarek jest obecnie cieniem napastnika sprzed roku, natomiast Zbigniew Boniek przez wiele minut bardziej straszył nazwiskiem niż grał. Ale jak zagrał, można było palce liżać.

MACIEJ POLKOWSKI
redaktor PS

Na Stadionie Śląskim Polacy stworzyli więcej okazji strzeleckich niż we wszystkich trzech dotychczasowych potyczkach z Italią. Za mojej trenerskiej kadencji. Bardzo dobrze grała druga linia, gdzie występują piłkarze młodzi, z perspektywą. Mam w rezerwie Tarasiewicz, a Prusika, toteż myślę, że doczekaliśmy się wreszcie silnej formacji w środku pola. A to napawa optymizmem.

W drugiej połowie nasz zespół zagrał bardziej defensywnie, ale nie wynikało to z założonej taktyki. To Włochy zmusili nas do cofnięcia się, lecz mimo to kontraktaki były groźne i stworzyliśmy kilka świetnych okazji. Po dłuższej przerwie wystąpił w reprezentacji Władysław Zmuda. Grał poprawnie. Opiekował się Aldo Serena, który we włoskiej lidze strzela bramkę za bramką, a w Chorzowie nie udało mu się ani razu zaskoczyć Młynarczyka, który zwłaszcza w powietrznych pojedynkach z lepiej od Polaków grającymi głową piłkarzami Włoch spisywał się bardzo dobrze.

Krzysztof Pawlak przystąpił do gry z lekkim urazem i kiedy zorientowałem się, że odczuwa dolegliwości, zmieniłem go na Kazimierza Przybysia. Druga zmiana Smolarka na Tarasiewicza miała na celu wypróbowanie, chociażby w koncowce, obiecującego pomocnika Śląska.

ANTONI PIECHNICZEK
trener reprezentacji Polski

Przy strzale Dariusza Dziekanowskiego poslizgnąłem się na mokrej murawie i nie udało mi się dotknąć piłki, choć zabrakło mi zaledwie kilku centymetrów. Inna rzecz, że uderzenie było dobrej jakości. Przegralismy trochę niefortunnie. Nieco więcej spodziewałem się po grze Polaków.

FRANCO TANCREDI
bramkarz włoski

W polskim zespole bardzo dobrze zagrał Buncol i Dziekanowski. Szkoda, że straciliśmy gola na początku meczu, bo to ustawiło grę Polakom. Z Aldo Serena łączyło mi się bardzo dobrze i sądzę, że po następnych próbach będzie mi jeszcze lepsi.

ALESANDRO ALTOBELLI

Gralismy dobrze w pierwszej połowie, nawet więcej niż dobrze i wtedy zdobyliśmy zwycięską bramkę. Każdy na moim miejscu czułby się szczęśliwy i dumny, że to jemu udało się rozstrzygnąć losy pojedynku z mistrzami świata.

DARIUSZ DZIEKANOWSKI

Był to mój czwarty występ przeciwko Włochom i z niego jestem najbardziej zadowolony, a szczególnie cieszy mnie fakt, że pokonaliśmy mistrzów świata.

WALDEMAR MATYSIAK

HOKEJ

Ekstraklasa hokeja na lodzie zakończyła rozrywkę części eliminacyjnej. Do grupy Spokojnych (sześć najlepszych drużyn) awansowały Polonia Podhale, Zagłębie, Naprzód GKS Katowice i Stocznowiec. W niższej grupie Niepewnych będą grać ŁKS GKS Tychy, Cracovia i KTH.

CO DALEJ? Szesciozespołowa grupa S ma zapewniony pobyt w ekstraklasie w przyszłym sezonie. Będzie grać systemem dwurundowym, każdy z każdym.

Oto terminy pierwszej rundy - 22 11 Stocznowiec - Polonia Podhale, Katowice - Zagłębie, Naprzód (ten mecz jednak przelożono ze względu na dwa spotkania Zagłębia w Pucharze Europy z francuskim St. Gervais 19 i 21 11). 26 11 Naprzód - Stocznowiec, Katowice - Zagłębie, Polonia Podhale. 29 11 Podhale - Stocznowiec, Zagłębie - Polonia, Naprzód - Katowice. 1 12 Stocznowiec - Katowice, Polonia - Naprzód, Podhale - Zagłębie. 10 stycznia 1986 roku Zagłębie - Stocznowiec, Naprzód - Podhale, Katowice - Polonia.

Terminy rewanżów (oczywiście ze zmianą gospodarza) 12 14 17 21 i 24 stycznia 1986.

Grupa N ma wyłonić dwie najlepsze drużyny, które dołączą do szóstki S i utworzą ośmiozespołową stawkę finalistów, którzy będą grali systemem pucharowym o ostateczne lokaty.

PODSŁUCHANE
PODSŁUCHANE

Znana jest wielkość dostaw na rynek krajowy sprzętu narciarskiego. Poniżej podaję jego ilość wraz z cenami. Za chodni sprzęt dostarczyła w ramach handlu wymiennego bliżej nieznana firma handlu międzynarodowego DAL.

19 tysięcy nart najznakomitszych firm Head, Fischer, Kastel, Dynastar i Rossignol (cena od 45 do 50 tys. złotych, a nawet 75 tys. za narty półprofesjonalne).

9600 wiązań narciarskich Tyrolu, Salomona i Look (cena od 22 800 do 45 tys. złotych).

5 tysięcy kijków narciarskich firm Komperdell i Dynastar (od 6900 do 7420).

7480 par butów narciarskich Koflach i Salomon (rozpiętość cen od 42 200 do 51 tysięcy).

5 tysięcy rękawic narciarskich Corvatsch (8 10 tysięcy złotych).

2 tysiące gogoli Carrera (4900 - 3 tysięcy).

Ponad 1200 zestawów smarów, 6 tysięcy pojedynczych smarów, 200 zestawów naprawczych do regeneracji nart.

Rakieta, którą Boris Becker wygrał tegoroczny turniej wimbledonski, sprzedana została na aukcji za 37 tysięcy marek. Nabywcą okazała się wytwórnia sprzętu sportowego.

Czołowy klub RFN Hamburger SV chętnie widziałby w swym składzie 27-letniego Mirosława Okonskiego, piłkarza z Poznania. Lecha. Jak oświadczył menedżer HSV, były reprezentant RFN Guenter Netzer. Okonski został zaproszony na próbne testy do Hamburga pod koniec listopada. Nato miast wiceprezes Lecha do spraw piłki nożnej Hilary Nowak poinformował, że sprawa ewentualnego transferu na razie nie będzie rozpatrywana.

Sam Okonski wydaje się być nieco rozczarowany stanowiskiem klubu.

Teraz klub wycenił mnie na pół miliona dolarów. Uważam, że za wysoko, jak na gracza, który nie ma na koncie ważnych spotkań w reprezentacji kraju. Doliczając sprzęt i zwyczajowy oboz przygotowawczy na koszt nabywcy, wychodzi około osiemset tysięcy. To stanowczo za dużo. Chyba że pokaże się z dobrej strony na mistrzostwach świata.

Dwie dalsze drużyny z N przystąpią do walki o dziewiąte miejsce w klasyfikacji końcowej, czyli o utrzymanie się w ekstraklasie.

Grupa N gra systemem czterorundowym, po dwa spotkania u siebie i na wyjeździe. Terminy: 19 22 21 i 29 listopada, 1 grudnia, 7 10 12 14 17 21 i 24 stycznia 1986. Tak więc o ile zespoły grupy S mają po 10 meczów, to uczestnicy puli N po 12. Oba grupom zalicza się punkty zdobyte dotychczas. Szczegóły regulaminu obowiązującego w finałowych pucharach przypomnimy w odpowiednim momencie.

17 KOLEJKA

Naprzód Cracovia	8 2
Zagłębie Podhale	7 3
Polonia GKS Kat	7 3
GKS Tychy Stocznowiec	4-2
KTM ŁKS	3 6

18 KOLEJKA

Cracovia Polonia	1 11
Podhale GKS Tychy	9 1
ŁKS Zagłębie	5 8
Stocznowiec Naprzód	3 10
GKS Kat KTM	7 2

TABELA I LIGI

Polonia	24	0	0
Podhale	17	0	14
Zagłębie	18	1	14
Naprzód	11	8	70
GKS Katowice	6	0	71
Stocznowiec	7	0	69-136
ŁKS	11	77	01
GKS Tychy	11	77	01
Cracovia	11	77	01
KTM	11	77	01
KTH	11	77	01

Amerykański dziennik San Diego Union ujawnił szczegóły kontraktu Kazimierza Deyny z klubem San Diego Sockers. Nasz znakomity piłkarz za przedłużenie umowy z klubem na dwa lata otrzymał 70 000 dolarów amerykańskich rocznie. W sumę te sumy są wliczane dochody z tytułu reklam i premii za zwycięstwa. Porównując tę sumę z zarobkami innych dyscyplin sportu w USA i Kanadzie, nie jest to dużo, ale jeżeli weźmiemy pod uwagę bezrobocie piłkarzy kanadyjskich, którzy zakwalifikowali się do mistrzostw świata w Meksyku oraz wiek Kazimierza Deyny (38 lat), trzeba przyznać, iż kontrakt jest dla niego bardzo korzystny. Szkoda tylko, iż nie możemy oglądać Deyny w Toronto, tak jak to niedawno jeszcze bywało w ramach rozgrywek ligi NASL.

3 KOLEJKA "WIOSENNA"
I LIGI PIŁKI NOŻNEJ
z dnia 24 listopada 1985 roku

Stal Zagłębie L	0-1
ŁKS Legia	1 1
Zagłębie S Lech	0-3
Motor Lechia	3 1
Gornik Wlb Gornik Z	1-4
Śląsk Widzew	2-0
GKS Kat Pogon	5 4
Bałtyk Ruch	2 1

TABELA I LIGI
po 3 kolejce rundy wiosennej

	pkt	bramki
1 Widzew Łódź	27 9	30-15
2 Legia W wa	26 10	38 20
3 Gornik Zabrze	25 11	47 15
4 Lech Poznań	24 12	22 13
5 Ruch Chorzów	22 14	30 22
6 GKS Katowice	20-16	28 24
7 Śląsk Wrocław	19 17	24-19
8 ŁKS Łódź	18 18	26-23
9 Pogon Szczecin	17 19	26-30
10 Gornik Wałbrzych	17 19	22 34
11 Stal Mielec	13 23	14 21
12 Bałtyk Gdynia	13 23	19 29
13 Lechia Gdansk	12 24	14 24
14 Motor Lublin	12 24	16 32
15 Zagłębie Sosnowiec	12 24	16 34
16 Zagłębie Lubin	11 25	10-20

MEXICO 86

Jeszcze tylko o 2 miejsca toczy się walka pomiędzy Australią i Szkocją (pierwszy mecz 0-2) oraz Irakiem i Syrią (pierwszy mecz 0-1).



RZETELNA I FACHOWA
OBSŁUGA KLIENTÓW

**HMT
EAGLE**
REAL ESTATE LTD



3290 Lakeshore Blvd West Toronto, Ontario M8V 1M4

Po wszelkie informacje dotyczące sprzedaży lub kupna
prosimy dzwonić TEL 259-9231

- Działka budowlana 90-120 stóp w pobliżu Fort Myers pięknie położona - TYLKO 9 000 M Stiski tel 259-9231
- Indian Road - Anette TYLKO 89 900 Trzysypialniowy wolnostojący dom w doskonałym stanie Bardzo dobra lokalizacja Stanisław Czarnaga tel 259-9231
- Dandas - View - Dwupiętrowy murowany dom ze sklepem Świetna lokalizacja na biznes Okazyjna cena - 129 900 M Kowalik tel 259-9231
- High Park i Humber - 5 sypialniowy wolnostojący murowany dom, podwójny garaż 2 werandy atrakcyjnie położony, 25% wpłaty W Gohat tel 259-9231

ONTARIO BREAD Co.Ltd.

178 Ossington Ave. Toronto
TEL. 532-4929

NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY ŚWIEŻY
CHŁEB
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH
W TORONTO I W ONTARIO

NEW CENTRAL MEAT DELICATESSEN

323 Roncesvalles Ave
TEL 531-4861

Posiadamy smaczne wyroby
mięsne i wędliniarskie
wytwarzane według najstarszych
staropolskich przepisów, szynki,
boczek, balerony, kabanosy oraz
wiele innych artykułów
spożywczych importowanych
z Polski i Europy

PIOTR MAZURKIEWICZ

COPERNICUS MEAT PRODUCTS

79 Roncesvalles Ave
TEL 536-4054
Posiadamy świeże mięso wykrojone na
zyczenie Szynki boczek balerony kieł-
basy na sposób polski oraz wiele innych
wędlin i delikatów ogorki kiszane
kapustę z beczki sędzie pierogi
T S PAKULSKI

DOSKONAŁE WYROBY
MIĘSNE I WĘDLINIARSKIE
Sprzedaż detaliczna i hurtowa
dostarczamy do sklepów
Ceny konkurencyjne

**PACIFIC WHOLESALE
MEATS LTD**
JUREK ZOCHNIAK STEVE PAKLOS
2986 DUNDAS ST W Toronto
TEL 767-0000
Sprzedaż detaliczna tylko w czwartki
piątki i soboty

SAFETY

AUTO REPAIRS

WIESŁAW SOKOŁOWSKI
3005 Bloor St W, Etobicoke
TEL. 231-6996

Świadczymy usługi w zakresie mechaniki
samochodowej wszystkich marek oraz
wydajemy zaświadczenia potrzebne do
rejestracji samochodów

SZYBKO I SOLIDNIE

BISTRO

Jedną z najlepszych małych
restauracji w Toronto
(wg gazety Toronto Sun)
EUROPE

● Europejska atmosfera ● Znakomite
miejsce na spotkanie ● Cus na ząb
2390 Bloor West
Toronto, Ont M6S 1P5
TEL (416) 767-0848

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

ANKA & PETER

2374 Bloor Str W Toronto
TEL 769-4488
Zdjęcia i portrety na różne okazje

POLSKA KSIĘGARNIA WYŚLEKOWA

POSIADA słowniki francuskie angielskie
techniczne i inne książki do nauki
języków kulinarnie młodzieżowe bajki
religijne karty świąteczne
MONTREAL, P Q P Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
TEL. (514) 489-0396

THE FUTURE BAKERY

NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHŁEB

Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W - Toronto, Ont
TEL 368-4235

J.P. CONSTRUCTION COMPANY

GENERAL CONTRACTOR

WYKONUJEMY ROBOTY
BETONIARSKIE KŁADZENIE
ASFALTU PRACE MURARSKIE I
WYKOPY Instalujemy aluminiowe
okna i sining Wycena bezpłatna
Plany i zezwolenia wykonuje architekt

TEL 252-8492



dermalone

ZAKŁAD KOSMETYCZNY

- Pielęgnacja twarzy rąk i stóp
- Usuwanie zbędnego owłosienia
- Specjalistyczna aparatura
- Jakosciowe kosmetyki
- Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie

2198 Bloor St W
TEL 766-1867

ADAM'S SHOE REPAIR

3096 Dundas St W (na zachód

od Quebec po prawej stronie)

TEL. 767-5966

Solidnie szybko i fachowo wykonujemy
reparacje wszelkiego typu i rodzaju obuwia oraz
ręcznych toreb

Wymiana podeszew obcasów szwalów i
uszczelnienie szwalów ● Poprawne dopasowanie
wysokości obcasu do skłonu obuwia ● Zwiększenie
i skracanie cholew ● Odsławianie ● Zmiana
koloru ● Renowacja i czyszczenie wyrobów
ze skór zamiszowych i wodorowych ● Specjalizujemy
się w reparaacji obuwia przyszywanego - dublowanego
i ortopedycznego

Od poniedziałku do piątku
od godz 9 do 6 30,
sobota od 9 do 5

145 156

jolanta interiors FIRMA

specjalizująca się w architekturze wnętrz
udzieli Ci porady jak urządzić gustownie
i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom
Sprzedajemy nowoczesne zasłony okien
nie tzw VERTICAL HORIZONTAL
BLINDS po bardzo dogodnych cenach
Szeroki asortyment prezentów
na każdą okazję
2368 BLOOR St W TORONTO ONT
TEL 762-9638

ANDRÉ'S PHOTO

Zawodowy fotograf wykonuje
wszelkie prace fotograficzne
zdjęcia ślubne, chrzty,
portrety dzieci i rodzinne
ANDRZEJ SLIWKA
TEL (416) 233-6550
Nizsze ceny dla nowo przybyłych

QUALITY AUTO SERVICE

BODY SHOP

WOJTEK GRABOWSKI

Blacharstwo lakiernictwo

i wszelkie naprawy samochodów

SZYBKO - SOLIDNIE

Zabezpieczenie antykorozyjne

931 A Weston Rd (koło Black Creek

TEL 763-2618 warsztat

249-9791 dom

Czynny również w sobotę

130-141

MERCURY FORD

POŻYCZKA 9 9 %

KLIMATYZACJA
BEZPŁATNA

w niektórych modelach samochodów

Dalsze informacje

TERESA BEDNAREK

Toronto, 1800 O'Connor Dr ,

TEL. 759-4422

APPLIANCE CLINIC CO

oferuje naprawę lodówek pralek, su-
szarek, pieców elektrycznych i automa-
tycznych zmywarek do naczyń

● Zniżka dla rencistów ● Gwarancja

na 1 rok ● Obsługa 7 dni w tygodniu

● Dzwonić całą dobę

TEL TORONTO 261-7619

Kupuje i sprzedaje w/w sprzęt używany



EDMUND BIEĆ

251-0646

POLMASTER

CONSTRUCTION

AND GENERAL REPAIR

Wykonujemy wszelkie prace

związane z remontami

i modernizacją domów, sklepów,

zakładów usługowych itp

Chcąc zdobyć nowych klientów

oferujemy wysoką jakość

i niskie ceny

151 162

FASHIONS

Nowo otwarty polski sklep

Posiada duży wybór

pojedynczych fasonów

Szyjemy na miarę i naprawiamy

Ceny bardzo okazyjne

1544 Bloor St W (r. c. Dundas i Bloor

TEL 533-8881

od 119

HUMBERTVIEW INSURANCE

337 Roncesvalles Ave Toronto

TEL 531-4647

Ubezpieczenia chorobowe dla
odwiedzających Kanadę

MIRAPOL Air Transit Co.

TORONTO -

MONTREAL -

TORONTO

Każdego wtorku i piątku

Superluksusowy minibus

Rezerwacje odlotów, pomoc w

odprawie bagaży

Sezonowa obniżka kosztów

TELEFONUJ Tadeusz

275-7747 i 239-9411

K O M I S

139 Roncesvalles Ave.

TEL. 534-9362

Posiadamy w dużym wyborze

● wyroby rzemiosła artystycznego i re-

kodzielnictwa ● kostiumy ludowe ●

bogata galeria kryształów ● bursztyny,

bizuterię artystyczną, srebro ● polski

fajans z Włocławka i porcelanę

ZAPRASZAMY

DO NASZEGO SKLEPU

SZTUKI LUDOWEJ

TYLKO U NAS BEZ KŁOPOTU

WYBIERZESZ WYTWORNY,

ELEGANCKI PREZENT

DLA KAŻDEGO

Ktokolwiek jest zainteresowany

w sprawach

● Life insurance planning ● Estate

planning ● Economic planning ●

Business planning ● Retirement coun-

selling ● INCOME TAX, proszę skontaktować się z jedynym pol-

skim specjalistą w tych dziedzinach w

Winnipeg

M.B.A

ZOFIA ADAMCZYK

NEW YORK

LIFE INSURANCE CO

1616 - 1 Lombard Ave

WINNIPEG, Man

TEL 942-6311 bus

582-8649 Res

PRZEPROWADZKI

BLISKIE I DALEKIE

oraz wszelkie przewozy towarów

Umiarkowane ceny

Solidna i szybka obsługa

TORONTO, Tel. 691-3161

JANUSZ

151 176

SPRING CARPET CLEANING

Czyszczenie dywanów

i mebli tapicerskich

SPECJALNE OKAZYJNE

CENY PRZED ŚWIĘTAMI

Pracę wykonują fachowcy,

Pełne gwarancje

Toronto, TEL 421-3960

ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD.

783 Queen St W TEL 364-7720
157 Roncesvalles Ave
TEL 535-4648

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

KONKURENCYJNE CENY

Świeże mięso sery pieczywo w bogatym

wyborze

Europejskie wyroby delikatne

DOSTARCZAMY DO DOMÓW

NA SPECJALNE OKAZJE WEDŁUG

CEN HURTOWYCH

Polski sklep w Scarborough SEABREEZE

GOLD FISH DELI

106 Markham Road przy Kingston

P O L E C A

polskie kiełbasy, wędliny, mięsa,

śledzie, świeże pieczywo Future

i Universal Bakery

TEL 265-6714

Ceny niskie

179

M-C DAIRY Co.Ltd. PRODUCTS

Dostarczamy wszystkie znane produkty

mleczne do każdego sklepu w Toronto

Wyrabiamy kwasną śmietanę yogurt

huslanke sery białe i topione

ŻĄDAM ICH NASZYCH WYROBÓW

W SVOICH SKŁADACH

Godziny otwarcia 7:00 do 4:00

212 Mavety St Tel 766-6711

KARL'S BUTCHER & GROCERY

Właściciel Karol Jarząbek

Posiadamy na składzie zawsze

świeże mięsa, wędliny własnego

wyrobu smaczne i świeże oraz

importowane z Polski i Europy

artykuły spożywcze

105 Roncesvalles Ave Toronto

TEL 531-1622

WĘDZONE NA MIEJSCU

ŚYNNIE NA CAŁE TORONTO

I ONTARIO

POLSKIE KIEŁBASY

Szynki kabanosy wędliny mięsa

rozne delikatessy

Superior Sausage Co.

1004 DUNDAS St W

TEL 531-8422

KONKURENCYJNE CENY

Fryzjerka z Wrocławia

"WIKTORIA"

z wieloletnią praktyką w kraju

i za granicą, 3-krotna

zdobywczyni pierwszych miejsc

w międzynarodowych

i krajowych konkursach

fryzjerskich poleca

swe usługi po cenach

umarkowanych w zakładzie

IZYS Beauty Salon

16 Roncesvalles Ave, Toronto

TEL 532-1715

160-172

HOMETARIO

REAL ESTATE LTD

& INSURANCE BROKERS Ltd

● KUPNO I SPRZEDAŻ NIERU-

CHOMOŚCI WSZELKIEGO

RODZAJU

● UBEZPIECZENIA NA SAMO-